



TYGODNIK LOKALNY

RZECZ KROTOSZYŃSKA

Nr 7 (670)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

12 lutego 2008 r. Rok XVII

Indeks 374997

ISSN 1231-7691

Cena 2.20 zł (0% VAT)

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

SOFTON®
KOMPUTEROWA PASJA
Krotoszyn, ul. Ostrowska 13
pn. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰, sob. 11⁰⁰ - 14⁰⁰
tel. 062 725 28 63, 0606 429 207

Jesteśmy liderami już w 9 miastach: Kalisz, Poznań, Ostrów Wlkp., Konin, Sieradz, Bełchatów, Pabianice, Zduńska Wola, Witkowo.

W Krotoszynie zaufało nam już 219 stałych odbiorców, dołącz do nich i kupuj najtaniej w mieście!!!

Regeneracja kartridży, tonerów.
Odzyskiwanie danych z dysków, kart pamięci.

Monitor LG 19"
kontrast 5000:1, 5ms
639 zł
RATY

Czy płatna strefa 4 jest utrapieniem?

Czy strefa płatnego parkowania jest dobrodziejstwem dla mieszkańców? A może utrudnia im życie? Zdania są podzielone. Według radnego Zygmunta Kozupy ulice w Krotoszynie, dotąd zakorkowane przez stojące samochody, *wspaniale się rozluźniły*. Zdaniem radnego Pawła Radojewskiego niektórzy mieszkańcy mają sporo problemów z parkowaniem.

Czy aptekarze 5 lubią nasze karty



W dziewięciu spośród czterestu krotoszyńskich aptek można dokonywać płatności bezgotówkowych. A zatem aż w pięciu punktach sprzedaży leków trzeba mieć pieniądze w portfelu, by zrealizować receptę. Co powstrzymuje aptekarzy przed zainstalowaniem terminali płatniczych?

PKS w dołku 9

Stan krotoszyńskiego dworca autobusowego bulwersuje. PKS przez wiele lat nie przeprowadził żadnych remontów. Zdaniem podróżnych korzystających z usług przewoźnika państwowego to wstyd dla miasta. Dyrekcja przedsiębiorstwa PKS Ostrów Wlkp., któremu podlega krotoszyński dworzec, nie zamierza jednak niczego zmieniać do końca tego roku.

MOGŁO DOJŚĆ DO TRAGEDII

Sytuacja na jednym z głównych skrzyżowań Krotoszyna sięgnęła granic absurdu. Wadliwie działająca sygnalizacja świetlna stwarzała śmiertelne zagrożenie dla kierowców i pieszych. Zarządca drogi jeszcze w czwartek twierdził, że zna problem. Naszym zdaniem to ona mogła być przyczyną jednego z wypadków.



31 stycznia doszło tu do wypadku, którego przyczyną były z pewnością źle zaprogramowane światła

REKLAMA

ŚWIECE
Lumen 1852
SKLEP FIRMOWY
ul. Sienkiewicza 2a
pn. - pt. 10.00 - 16.00

Walentynki 2008

USŁUGI ślusarskie

- ✓ bale, ogrodzenia, bramy, usuwanie obornika
- ✓ pasze i koncentraty
- ✓ otręby LIRA Sano
- ✓ dodatki paszowe
- ✓ śręta sojowa i rzepakowa

Jarosław Fabisiak
Bestwin 21, 63-760 Zduny
Tel. 062 721 12 63, 0606 919 162

KACZMAREK
auto-części i stacja kontroli pojazdów

SPRZEDAŻ MONTAŻ
TŁUMIKI, KATALIZATORY HAKI HOLOWNICZE
CZYNNIE: PON. - PT. 8⁰⁰-18⁰⁰, ZDUNY, UL. ŁĄCZOWA 48, TEL. 062 721 50 63, 0602 831 703

Konkurs

Dowcipnie podpisz!



dowcipnie podpisz!

Moja propozycja podpisu to:

7

Imię i nazwisko:

Adres:

Wypełniony kupon prosimy wysłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki RK - Sienkiewicza 2a

Do 21 lutego oczekujemy odpowiedzi na kolejne zadanie konkursowe. Państwa rolą będzie wymyślenie podpisu pod zamieszczone wyżej zdjęcie zrobione podczas grudniowej wizyty w Krotoszynie posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego: Józefa Rackiego (od lewej) i Andrzeja Grzyba.

Zachęcamy do wymyślania zabawnych podpisów. Fundatorem nagrody jest firma *Pizza and Caffè Kris-Mar* z ul. Benickiej w Krotoszynie.

(popł)

REKLAMA

PIZZA&CAFFÈ
KRIS-MAR

Krotoszyn, ul. Benicka 24
 Czynne: pn. - sob. 14⁰⁰ - 23⁰⁰,
 niedziele 12⁰⁰ - 23⁰⁰

Tel. 0665 467 324

Organizujemy imprezy okolicznościowe do 40 osób.

ZAPRASZA NA:

- pizzę z pieca opalanego drewnem,
- hot-dogi
- i kielbasę z pieca,
- sałatki,
- tortille,
- kebab,
- hamburgery,
- zestawy z frytkami,
- desery lodowe, ciasta.

Dowóz zakupów
 na terenie miasta
 powyżej 10 zł
- GRATIS


ARTSTOL
 Mikolajczyk

na nowym miejscu

BIURO
KUCHNIA
SKLEP

**Tu urządzisz swoje
 biuro, kuchnię, sklep.**

Krotoszyn, ul. Kobylińska 51
 Pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 9.00 - 14.00
 tel./fax 062 725 31 67

Zapraszamy!

Wywiad tygodnia

z sześciolatkami z krotoszyńskiego przedszkola **Miś Uszatek**

Czym jest miłość?

Gabrysia: Miłość jest wtedy, kiedy ktoś czuje, że dziewczyna albo chłopak jest ładny i musi mu to powiedzieć, a później są razem.

A co to są Walentynki?

Gabrysia: Walentynki to czas, kiedy wszyscy się zakochują i dają sobie kartki z napisem „Kocham Cię”.

Hubert: To czas miłości.

Patryk: Walentynki to dzień, w którym dajemy upominki i mówimy „Kocham Cię” albo „Lubię Cię”.

Julka: To czas pokochania się.

Kasia: W Walentynki spędzamy razem czas i obdarowujemy się upominkami.

Komu wręczacie prezenty w dniu św. Walentego?

Hubert: Ja wycinam dużo serduszek i wręczam je wielu osobom, bo ja mam takie duuuuże serce i kocham wszystkich naraz.

Patryk: Podaruję prezent mamie, tacie i... Gabrysia.

Robert: Mamie, tacie i babci.

Kacper: Całej rodzinie.

Jakie upominki dajecie tym, których kochacie czy lubicie?

Można dać kwiatki, czekoladki, kartki, maskotki z napisem „Kocham Cię”, lizaki w kształcie serca, czerwoną poduszkę – serce.

A jak spędzacie ten dzień tutaj, w przedszkolu?

Jest inaczej niż zwykle, wręczamy sobie upominki, w zeszłym roku mieliśmy wycinane serduszka i laurki. Przyносимy cukierki i lizaki, w tym roku też mamy niespodziankę, to tajemnica.

Rozmawiała **Natalia Jędrzejak**

Grupa sześciolatków z Uszatka

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

RACHUNKI NA ZAPAS

Większość ludzi wolalaby płacić za rachunki co miesiąc, a nie co dwa, bo potem koszty są dużo większe. Ja bym chciała co miesiąc zapłacić 300 zł, niż raz na dwa miesiące 600. To logiczne.

krotoszynlanka

Mam w głębokim poważaniu dyrektywy unijne – chcę płacić za faktycznie zużyty gaz!

???

A jak marca nie dożyję, to komu oddadzą nadpłatę? Jaja se robią. To za chleb też może będziemy robić prognozę? Prognoza to jest dobra, ale u Kreta.

blon

KTOŚ TU KOGOŚ SKUBIE

Jak się coś nie opłaca, to się nie produkuje! To chyba proste! Też prowadzę działalność i jak jakiś asortyment mi nie schodzi, to go wycofuję i szukam czegoś nowego, a nie narzekam jak Wy! Aby umiecie płakać, sami nie potraficie o siebie zadbać. Powinni jeszcze Wam KRUS zlikwidować i by Wam dopiero oczy się otwały, ile trzeba kombinować, żeby wszystko opłacić. Ale jak coś Wam nie idzie, to lećcie do mamusi na skargę!

były rolnik

Proponuję, żeby wprowadzić graniczne wartości mięsa w wyrobach wędliniarskich. Bywają wędliny z 30 % udziałem mięsa

(konserwy turystyczne czy kielbasa w Dino). Ze 100 kg tucznika sprzedaje się 140 kg wyrobów wędliniarskich, choć po rozbiórce i odliczeniu wnętrzości i kości zostaje słabe 60 kg mięsa. Jest tu zajęcie dla federacji konsumentów, aby wyroby wędliniarskie zawierały uczciwy procent mięsa oraz dla prasy, w tym lokalnej, by napiętnowała nieuczciwe praktyki monopolistów.

@

Do byłego rolnika: Zgodzę się z Tobą, że można spróbować czegoś innego, skoro hodowla się nie opłaca. Nie brałeś chyba pod uwagę tego, że większość rolników to prości ludzie, do tego często w większości są to osoby w wieku, w którym ciężko jest się przekwalifikować, tym bardziej jeśli chodzi o własną działalność gospodarczą. Młodych do roboty nie ma. Teraz, żeby wyżyć z hodowli, trzeba się sporo nakombinować, ale można. Widać, że niewiele wiesz o hodowli, a przynajmniej dużo zapominałeś.

rolnik

Nareszcie rolnicy zrozumieli, że w kupie siła. W pojedynkę z monopolem się nie wygra. Plastikowe wyroby mięsopodobne dużych zakładów mięsnych nie są dla ludzi. Najlepsze są wyroby z własnego świnioobicia. Wprowadzone przepisy dotyczące ubojni zlikwidowały małe zakłady wędliniarskie. Wmawia się rolnikom, że tego Unia wymaga. To jest ewidentna bzdura! Wystarczy pojechać do Francji, by przekonać się, że to bzdura. U nas przepisy sanitar-

ne, weterynaryjne, inspekcji pracy itd. obowiązują w pełnym zakresie wszystkich, wielkie i małe firmy. Przecież skala zatrucia żywnością pochodzącą z małej firmy jest niska w porównaniu do wielkich firm. Dotyczy to każdej dziedziny życia gospodarczego. Wielkie firmy są w stanie finansowo to wytrzymać, ale małe firmy nie. Nasze państwo nie jest przyjazne tym ostatnim. Dotyka to, niestety, naszego rolnika indywidualnego.

Niby krotoszyniak

AUTOSTRADA DO NIEBA

Będzie to najgłupszy pomysł i budowa XXI wieku! Kilkuśmetrowy odcinek drogi na peryferiach z czterema pasmami? To wyrzucony fundusz, który można wydać na np. remont chodników w centrum. Panowie radni, zaczynajcie korzystać z rozumu, a nie z Rozuma. Proszę moderatora o publikację.

bodo

Będziemy mieli kawałek własnej autostrady, gratulacje! A ograniczenie prędkości do 120 km/h będzie?

sa...

Proszę każdego, kto ma zamiar krytykować projekt ul. Łukasiewicza na forum *Rzeczy*, nie mając pojęcia, o czym pisze, o zapoznaniu się z nim i historią jego powstania. Chętnych zapraszam w tym celu do Urzędu, gdzie służę pomocą i informacją

D. Wagner

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

Pomóc dzieciom z cukrzycą

Krotoszyńskie koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków organizuje 13 lutego dla swoich członków i sympatyków spotkanie poświęcone światłoterapii. Krotoszyńscy diabetycy chcą w najbliższym czasie rozszerzyć swoją działalność i powołać do życia Koło Przyjaciół Dzieci z Cukrzycą.

Spotkanie na temat światłoterapii rozpocznie się o 17.00 w Klubie Spółdzielczym przy ul. Sienkiewicza 2. Poprowadzi je zaproszona konsultantka medyczna.

Istniejące od prawie 20 lat koło PSD w Krotoszynie skupia w większości osoby dorosłe. O jego znaczeniu z pewnością nie trzeba nikogo przekonywać. Spotkania edukacyjne z lekarzami i dietetykami, wyjazdy na wycieczki krajoznawcze, uczestnictwo w sesjach naukowych poświęconych cukrzycy, a przede wszystkim wzajemna wymiana doświadczeń pomagają jego członkom w radzeniu sobie z tym przewlekłym i groźnym schorzeniem. Krotoszyńskie koło, przy okazji gminnych i powiatowych imprez plenerych, prowadzi także bezpłatne akcje badania poziomu glukozy we krwi.

Coraz częściej cukrzyca dotyka dzieci. Jak dowiedzieliśmy się od Władysławy Puśleckiej, prezesa koła PSD, w naszym powiecie mieszka ok. 30 – 40 dzieci cierpiących na to schorzenie.

Chcielibyśmy nawiązać z nimi bliższy kontakt i pomagać w zmaganiu się z chorobą. Koło Przyjaciół Dzieci z Cukrzycą byłoby miejscem, w którym mogłyby się spotykać rodzice i opiekunowie. Miejscem wzajemnego wsparcia i pozy-

skiwania informacji dotyczących pielęgnacji dziecka z cukrzycą – mówi Puślecka.

Koło PSD nie dysponuje jednak pieniędzmi na rozszerzenie działalności. By Koło Przyjaciół Dzieci z Cukrzycą mogło spełniać swoje zadania, potrzeba odpowiedniej ilości jednorazowego sprzętu medycznego, preparatów insulinowych czy glukometrów, pozwalających na samodzielne pomiary poziomu cukru we krwi przez dzieci i ich rodziców.

W ramach koła diabetycy chcieliby też organizować spotkania edukacyjne dla najmłodszych i ich rodzin, wycieczki integracyjne i okolicznościowe spotkania z okazji Dnia Dziecka, Bożego Narodzenia czy Światowego Dnia Walki z Cukrzycą.

Koło PSD postanowiło zwrócić się o pomoc do sponsorów. Do wielu z miejscowych przedsiębiorców wystosowało już specjalny list. Wszyscy, którzy chcieliby wesprzeć inicjatywę krotoszyńskich diabetyków, mogą zasilić poniższe konto:

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków
ul. Sienkiewicza 2
63-700 Krotoszyn

Bank Spółdzielczy w Krotoszynie
30 8410 0003 0022 6110 2000 0001

Sławek Pałasz

Poszukają wiosny!

Chętnych do tropienia śladów nadchodzącej wiosny zachęcamy do udziału w rajdzie PTTK, zaplanowanym na 23 lutego. Tym razem rajdowe szlaki poprowadzą turystów do Smolic i Baszkowa.

Trasa do pokonania pieszo liczy 8,5 km. Uczestnicy spotkają się o 8.30 pod krotoszyńskim muzeum, skąd autokar zawiezie ich do Smolic. Po zwiedzeniu tamtejszego pałacu grupa wyruszy przez Długólkę do szkoły w Baszkowie. Zakończenie rajdu nastąpi około godz. 14.00. Po trudach marszu rajdowicze wrócą do Krotoszyna specjalnie podstawionym autokarem.

W rajdzie mogą brać udział drużyny zgłoszone przez szkoły lub organizacje społeczne oraz turyści indywidualni.

Zgłoszenia i wpisowe (4 zł dla członków PTTK, 6 zł dla pozostałych osób) przyjmuje do 19 lutego biuro Zarządu Oddziału PTTK (Mały Rynek, tel. 062 725 26 15)

Organizatorzy zapewniają znaczek rajdowy, gorący posiłek na mecie, potwierdzenie punktów na odznaki turystyki kwalifikowanej, konkursy.

(es)

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw w wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 11 lutego.	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, <i>Romana Kala</i> , ul. Okrężna 20	4,05 zł	—	3,77 zł
Jarocin, <i>Alex</i> , ul. Zacisza 2	4,27 zł	—	3,97 zł
Jarocin, <i>PKN Orlen</i> , ul. Poznańska 26a	4,27 zł	4,45 zł	3,97 zł
Krotoszyn, <i>Intermarche</i> , ul. Tartaczna	4,09 zł	4,28 zł	3,79 zł
Krotoszyn, <i>Bliska</i> , Chwaliszewska	4,09 zł	4,28 zł	3,79 zł
Krotoszyn, <i>Robstal</i> , ul. Magazynowa	4,19 zł	4,29 zł	3,82 zł
Krotoszyn, <i>Statoil</i> , ul. Koźmińska 60	4,24 zł	4,42 zł	3,94 zł
Ostrów Wlkp., <i>Statoil</i> , ul. Raszkowska 70	4,16 zł	4,44 zł	3,99 zł
Rawicz, <i>BP</i> , ul. Samowska 2b	4,29 zł	4,52 zł	3,85 zł
Milicz, <i>PKN Orlen</i> , pl. ks. Warejska	4,13 zł	4,37 zł	3,83 zł

izecz

Kolej na podwyżkę diet radnych?

Sołtysi z gminy Krotoszyn chcą większych diet. Taki wniosek złożył na styczniowej sesji Rady Miejskiej Eugeniusz Marcinek z Tomnic. Marcinek wypowiedział się w imieniu Klubu Sołtysów Krotoszyna. – *Mamy coraz więcej wyjazdów i obowiązków, a wydatki na telefon i paliwo rosną* – motywował prośbę. Wyraził też gotowość odbywania szkoleń, ponieważ jest kilku nowych sołtysów.

Gospodarz wsi Tomnice przypomniał radnym i innym zebrany w sali sesyjnej osobom, że wniosek o podwyższenie diet złożono już 28 marca 2006 roku. Do tej

pory nikt się jednak nim nie zajął. Sołtysi postanowili więc zadbać o swój interes i przypomnieć się. Co ciekawe, zrobili to akurat na posiedzeniu, na którym rozważano, a potem przegłosowano podwyższenie uposażenia burmistrzowi Julianowi Joksowi.

Można się spodziewać, że wkrótce sprawa nabierze tempa. Pewnie dlatego, że w kolejce na podwyżkę czeka już następna grupa samorządowców. W nieformalnych rozmowach mówi się, że niedługo radni też upomną się o większą kasę.

(popi)

W nowym lokum



Przybyli także zaprzyjaźnieni przedsiębiorcy i wykonawcy obiektu

9 lutego krotoszyńska firma *ArtStol* oficjalnie otworzyła nowy obiekt przy ul. Kobylińskiej. Mieszcza się w nim sklep i magazyn, zajmujące łączną powierzchnię 700 metrów kwadratowych. Przed budynkiem znajduje się parking na około 30 samochodów.

W uroczystości otwarcia uczestniczyli ks. prałat Leon Spaleniak, który poświęcił budynek, oraz burmistrz Krotoszyna Julian Jok, zadowolony z sukcesu lokal-

nych przedsiębiorców. Zdaniem burmistrza, *ArtStol* to bardzo dobra firma pokoleniowa, która rozślawia Krotoszyn w całym kraju dzięki nagrodom i certyfikatom.

Zakład Mirosławy i Wiesława Mikołajczyków powstał w 1993 r. Sprzedaje wyposażenie do kuchni, biur i sklepów. Oferuje również systemy przesuwne (zabudowy) i akcesoria meblowe. Ostatnio rozszerzył asortyment m.in. o meble metalowe i materace.

(popi)



Radny w bibliotece. 12 lutego od godz. 15.00 do 16.30 w sali nr 5 biblioteki przy ul. Benickiej będzie dyżurował Zygmunt Kozupa z Rady

Miejskiej Krotoszyna. Można u niego zgłaszać wnioski i postulaty, a przy okazji dowiedzieć się, w jaki sposób przekazać 1 proc. podatku organizacjom pożytku publicznego. **STOP.**

Wyjazd na targi. 22 lutego o godz. 9.00 Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Koźminie organizuje dla rolników wyjazd na VIII Targi FERMA BYDŁA w Poznaniu. Zapisy prowadzi ODR przy ul. Strzeleckiej. **STOP.**

Diabetycy zapraszają. 13 lutego krotoszyńskie koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków organizuje spotkanie dla swoich członków i sympatyków. Tym razem tematem zebrania będzie światłoterapia. **STOP.**

W marcu szkolenie. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Krotoszynie prowadzi nabór kandydatów na rodziców zastępczych. Wkrótce rozpocznie się kolejna edycja programu szkoleniowego PRIDE. Ma on wyłonić osoby pragnące podjąć się roli rodziców zastępczych. **STOP.**

Nowe w magistracie. Krotoszyński magistrat ma od niedawna dwa nowe organy odpowiedzialne za bezpieczeństwo mieszkańców. Gminny Zespół Zarządzania Kryzysowego jest organem pomocniczym burmistrza, natomiast Miejsko-Gminne Centrum Zarządzania Kryzysowego to jednostka wydziału spraw obywatelskich Urzędu Miejskiego. **STOP.**

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w błędzie. Tkwił w nim nasz Czytelnik Jan Pawlik sądząc, że kwestię niefortunnego konkursu starostwa na stanowisko głównego specjalisty w wydziale spraw obywatelskich ostatecznie rozstrzygnie komisja rewizyjna Rady Powiatu. Chociaż bowiem przypomniał o zdarzeniu jednemu z radnych, a ten poruszył temat na sesji, radni w ogóle nie rozważali powierzenia sprawy swemu organowi kontrolnemu.

Chodzi o niezgodne z prawem przerwanie procedury naboru. Po wstępnej selekcji do następnego etapu konkursu ofert zakwalifikowano czworo kandydatów. Był wśród nich również Jan Pawlik, nie było jednakowoż następnego etapu, bowiem starosta postanowił powołać na stanowisko do-

tychczasową pracownicę wydziału edukacji, kultury i promocji, która również zgłosiła swą kandydaturę.

Sprawę opisywaliśmy szeroko w grudniu. Wtedy w starostwie tłumaczono, że decyzja została podjęta na mocy wewnętrznego zarządzenia starosty z czerwca 2007 r. Próżno jednak szukać jego treści w Biuletynie Informacji Publicznej na internetowej stronie powiatowego urzędu czy w ogłoszeniu o konkursie. Dziennikarce *Rzeczy* zostało w końcu okazane, stąd wiemy, że starosta dał sobie przywilej sprzeczny z ustawą o pracownikach samorządowych (a więc prawem nadrzędnym), określając m.in. podstawowe zasady tego typu konkursów – jawność i konkurencyjność. Ustawa

nie daje też możliwości przerywania procedury konkursowej.

E-mail, który otrzymaliśmy od rozgoryczonego J. Pawlika, kończą gorzkie słowa o swoistym poemacie przez starostwo wywalczonej z trudem wolności i demokracji. Także zdanie o zwątpieniu i powrocie myśli na temat emigracji wewnętrznej.

Nasz korespondent dołączył do e-maila złożoną niedawno w Starostwie Powiatowym skargę na niezgodne z prawem działania starosty Leszka Kulki. Powołuje się w niej na bardzo konkretne przepisy prawa, które w tym przypadku zlekceważono. Czy tym razem doczeka się prawdziwego działania w interesie publicznym? Chodzi wszak o zasady...

Romana Hyszko

KRYMINAŁKI



4 lutego o 10.20 w Krotoszynie na terenie miejskiego targowiska nieznany sprawca porysował ostrym narzędziem mercedesa vito. Poszkodowany mieszkaniec Krotoszyna wycenił stratę na 250 zł.
5 lutego o 8.00 w Krotoszynie na targowisku miejskim nieznany złodziej ukradł z kieszeni kurtki 62-letniego krotoszyńszczyka dokumenty oraz 2.000 zł.

6 lutego w Krotoszynie na rynku nieustalony złodziej, wykorzystując nieuwagę pracowników jednego ze sklepów, ukradł niebagatelną kwotę 5.010 zł. W nocy z 6 na 7 lutego w Biadkach nieznany sprawca porysował karoserię opła omegi zaparkowanego na prywatnej posesji. Poszkodowany mieszkaniec wsi oszacował straty na kwotę 2.000 zł.

7 lutego o 17.00 w Szymanowie nieopodal Koźmina dwóch mężczyzn (48 i 56 lat) nielegalnie wycięło drzewo w lesie. Poszkodowany mieszkaniec Koźmina wycenił stratę na 500 zł. Złodziei złapano na gorącym uczynku, odzyskano więc skradzione mienie.

WYPADKI

5 lutego o 13.20 w Krotoszynie na ul. Ostrowskiej kierowca toyoty na skutek niezachowania bezpiecznej odległości od jadącego przed nim samochodu doprowadził do zderzenia fiata punto, opła corsy i fordą escorta, kierowanych przez mieszkańców powiatu krotoszyńskiego. Wszyscy uczestnicy wypadku byli trzeźwi, a jego sprawcę ukarano mandatem w wysokości 200 zł.

7 lutego o 12.15 w Krotoszynie na ul. Osadniczej krotoszyńska kierująca daihatsu charade nie zachowała należytej odległości od jadącego przed nią seata ibizy kierowanego przez mieszkańca powiatu rawickiego. Uderzyła w tył seata, ten z kolei w fiata 126p. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, sprawczyni ukarana została mandatem w wysokości 200 zł.

NIETRZEŻWI NA DROGACH

4 lutego o godz. 15.35 w Kobylinie na ul. Krotoszyńskiej zatrzymano 39-letnią kobietę, która kierowała fiatem 126 p będąc pod wpływem alkoholu. Miała 2,06 promila w wydychanym powietrzu.
5 lutego o godz. 15.10 w Zdunach na ul.

Sienkiewicza policja zatrzymała 33-letniego zdunowianina kierującego oplem corsą pod wpływem alkoholu (1,6 promila w wydychanym powietrzu). Mężczyzna stracił panowanie nad samochodem i uderzył w ścianę domu. Nikt nie został ranny.

STRAŻAŁKI



5 lutego w Krotoszynie na ulicy Sienkiewicza zawodowi strażacy z Krotoszyna usunęli szkło pozostałe po kolizji drogowej.

6 lutego w Dąbrowie zapaliła się sucha słoma zgromadzona w chlewni jako materiał na ściółkę. Pożar ugasili wspólnie ochotnicy z Rozdrażewa i Roszek oraz

strażacy zawodowi z Krotoszyna. Po zakończeniu akcji sprawdzono budynek, usunięto spaloną słomę oraz wyprowadzono lochę z prosiętami.

7 lutego w Bożacinie zawodowi strażacy z Krotoszyna usunęli z drogi plamę oleju powstałą w wyniku kolizji.

8 lutego w Kobiernie na ulicy Leśnej w wyniku nieprawidłowego użytkowania wadliwego pieca centralnego ogrzewania zapaliły się drzwi pomieszczenia, w którym stał piec. Pożar ugasił właściciel budynku. Przybyli strażacy ochotnicy sprawdzili pomieszczenia oraz wezwali karetkę pogotowia do właściciela mieszkania. (mik)

OGŁOSZENIE PŁATNE

SĄD REJONOWY INFORMUJE

W związku z odbywającym się w dniach od 22 do 29 lutego 2008 roku ogólnopolskim Tygodniem Pomocy Ofiarom Przepływów w Sądzie Rejonowym w Krotoszynie będą udzielane informacje osobom pokrzywdzonym przestępstwem co do ich uprawnień w obowiązującym porządku prawnym. Informacji w godzinach od 9.00 do 13.00 udzielać będą sędziowie lub kuratorzy.

Nie karajmy ich za to, że mieszkają w strefie

W związku z poszerzoną strefą płatnego parkowania w Krotoszynie ciągle pojawiają się wątpliwości. Zastrzeżenia do opłat abonamentowych wyraża ostatnio radny Paweł Radojewski.

– Nie możemy karać krotoszyńszczyków za to, że mieszkają w granicach strefy parkowania – powtarza radny Radojewski. Jego zdaniem bilety abonamentowe na dwa tygodnie lub miesiąc powinny obowiązywać na wszystkich drogach objętych strefą. Tymczasem zgodnie z regulaminem abonament upoważnia osobę, która go wykupiła, do parkowania wyłącznie na ulicy, przy której mieszka. Poza tym dotyczy wyłącznie osób zameldowanych na stałe. Ludzie z meldunkiem tymczasowym nie mają możliwości zakupu biletu abonamentowego. Według P. Radojewskiego takie ograniczenie powinno zostać zlikwidowane. – Wnoszę o to, by również osoby zameldowane na pobyt czasowy mogły korzystać z abonamentu – wyjaśnia radny i dodaje, że takie rozwiązanie wprowadzono w uchwale Rady Miasta w Kępnie.

W swoich opiniach rajca wydaje się jednak osamotniony. Burmistrz Krotoszyna nie chce dawać mieszkańcom kolejnych przywilejów. – To nie jest problem. Problemem było zakorkowane miasto. Od momentu poszerzenia płatnego postoju ruch i przepustowość są większe – twierdzi Julian Jokś. Tak samo uważa radny Zygmunt Kozupa. – Miasto się wspaniale rozluźniło – powiedział na styczniowej sesji Rady Miejskiej.

Paweł Radojewski, mieszkający w jednej z uliczek ścisłego centrum Krotoszyna, często słyszy skargi sąsiadów, że w tej okolicy panuje tłok. Nie zawsze mogą zaparkować samochód pod własnym domem, bo wszystkie miejsca są zajęte. Burmistrz tak



Wnoszę również o wprowadzenie abonamentu półrocznego i rocznego – mówi radny

że miewa takie problemy, niekiedy nie ma gdzie zostawić auta. – To jest właśnie cena cywilizacji – komentuje Julian Jokś.

Radojewski uparcie walczy o zmianę przepisów dotyczących strefy. Powołuje się również na opinię rzecznika praw obywatelskich, który na łamach Rzeczpospolitej (artykuł Mieszkańcy strefy powinni parkować za darmo z dnia 23 stycznia br.), przyznał, że należy rozszerzyć katalog osób zwolnionych z opłat o mieszkańców stref.

Sebastian Pośpiech

Według komendanta, używanymi mundurami można handlować



Uniformy służb mundurowych można kupić na aukcjach internetowych

Mundury straży miejskiej czy policji można sprzedawać osobom cywilnym pod warunkiem, że będą je wykorzystywały wyłącznie w celach kolekcjonerskich.

W zeszłym tygodniu na naszych łamach przytoczyliśmy dyskusję z sesji Rady Miejskiej na temat munduru strażnika miejskiego z Krotoszyna, który rzekomo został wystawiony do sprzedaży na portalu aukcyjnym allegro.pl. O sprawie poinformował radny Roman Olejnik, a burmistrz polecił

szefowi policji municypalnej ją wyjaśnić.

Komendant Straży Miejskiej Waldemar Wujczyk powiedział nam, że przepisał wszystkich podwładnych. – Nie nie wiedzą na ten temat, który zresztą wywołał trochę niepotrzebne zamieszanie – stwierdził. Zdaniem szefa strażników na pewno nikt

z obecnych pracowników nie próbował sprzedać swego umundurowania. Teoretycznie możliwe jest jednak, że do sprzedaży zaoferował go któryś z byłych strażników. Jak ustaliliśmy, strażnik miejski odchodzący ze służby (z wyjątkiem pracownika przechodzącego na emeryturę) musi rozliczyć się z pracodawcą z posiadanego sprzętu. Mundur z reguły się nie oddaje. – Ale jeśli jego stan używalności został określony na trzy lata, a odchodzący funkcjonariusz nosił go przez rok, to musi zapłacić różnicę – wyjaśnia W. Wujczyk. Dlaczego? – To wynika z zarządzenia burmistrza – dodaje. Nie ma zatem obowiązku zdejmowania ubrania. – Nikt inny go już nie założy. Ludzie mają przecież różne „gabaryty” – stwierdza Wujczyk. Z tego wynika, że każdy funkcjonariusz dostaje nowe ubranie, szycie na miarę.

Według komendanta Straży Miejskiej nie ma zakazu sprzedawania części lub kompletu ubrań noszonych przez służby. Jest jedno zastrzeżenie – kupujący nie może go używać. Tę wersję potwierdza obecność na licytacjach allegro.pl ubrań policyjnych. Wszystkie oferty opatrzone zdjęciami i opisem zawierają informację, że mundury mogą służyć wyłącznie do celów kolekcjonerskich. (popi)

Nie w każdej aptece możesz zapłacić kartą

Dlaczego we wszystkich aptekach nie można płacić kartą? – pyta mieszkanka Krotoszyńska. W dziewięciu spośród czternastu sprawdzonych przez nas punktów sprzedaży farmaceutyków można dokonywać płatności bezgotówkowych.

To oznacza, że aż w pięciu aptekach trzeba mieć pieniądze w portfelu, by zrealizować receptę od lekarza bądź zakupić choćby witaminy. Aptekarze, którzy nie wprowadzili terminali do transakcji bezgotówkowych albo nie tłumaczą w ogóle, dlaczego nie chcą ułatwić życia klientom, albo deklarują, że zamierzają to uczynić w przyszłości.

Matka kilkuletniego chłopca, która zwróciła nam uwagę na problem, opisała swoje perypetie. Była z chorym dzieckiem u lekarza rodzinnego, który po zbadaniu małego pacjenta zapisał zastrzyki. Z przychodni kobieta udała się do pobliskiej apteki, by wykupić receptę i wrócić z lekarstwem do ambulatorium w przychodni. – Nie miałam przy sobie gotówki. Chciałam zapłacić kartą. Niestety, apteka nie miała urządzenia umożliwiającego zakupy bezpie-

nieżne – opowiada. Odeszła z kwitkiem. Nie ma samochodu, więc musiała iść z chorym, mającym wysoką temperaturę, dzieckiem do innej apteki. W końcu zastrzyki wykupiła, ale zanim je dziecku zaaplikowano, minęło sporo czasu. Na pewno ten niepotrzebny spacer nie poprawił stanu chorego.

Przytoczona historia powinna skłonić właścicieli wszystkich krotoszyńskich aptek do zainwestowania w terminale płatnicze. To znaczne ułatwienie dla klientów punktów handlowych. Ze statystyk wynika, że coraz więcej Polaków płaci w sklepach kartami. Taką usługę oferują przede wszystkim stacje benzynowe, markety (choć nie wszystkie w naszym mieście), a nawet sklepy spożywcze. Co zatem powstrzymuje naszych aptekarzy przed wprowadzeniem tego istotnego udogodnienia dla klientów? Prawdopodobnie koszty korzystania z terminali płatniczych. Handlowiec płaci prowizję od każdej transakcji (z reguły od 1,5 do 3,5 procenta) oraz za dzierżawę urządzenia



Czym jest terminal

Terminal płatniczy ma czytnik karty magnetycznej, karty z procesorem, wyświetlacz, drukarkę, klawiaturę z wbudowanym PIN-padem (urządzenie do autoryzacji transakcji za pomocą kodu PIN) oraz moduł komunikacyjny, kartę sieciową albo modem. Producenci terminali dostarczają te urządzenia centrom rozliczeniowym, które oddają je swoim klientom w dzierżawę. Miesięczne opłaty za dzierżawę terminali ustalane są w zależności od typu, medium do komunikacji (telefon, Internet, GSM) oraz liczby urządzeń.

minale płatnicze, wzrosła więc konkurencja, a co za tym idzie koszty autoryzacji kart spadły. Dlatego handlowcy coraz chętniej

(około 100 zł miesięcznie). – Właściciele aptek nie należą do biednych – uważa krotoszyńska.

W ostatnich latach przybyło firm obsługujących ter-

instalują terminale. – Zdecydowałem się na to urządzenie ze względu na zaporę klientów. Niektóre osoby przychodzą i odchodzą od okienka bez niczego – opowiada Stefan Michalski, właściciel apteki Rynkowa. – Nie musiałem montować terminalu, bo w rynku jest kilka bankomatów. Wiele osób jednak nie chciało czekać w kolejkach, aby wypłacić gotówkę – wyjaśnia. Jego zdaniem klientom trzeba wychodzić naprzeciw.

Sebastian Pośpiech

Za leki można płacić kartą w większości aptek, ale nie we wszystkich

Tu zapłacisz kartą

Alfa (ul. Bolewskiego 8a)
Na Zaciszu (ul. Zacisze 14)
Parcelki (ul. Grudzińskiego 27)
Pod Koroną (ul. Masłowskiego 2a)
Pod Murzynem (ul. Zdunowska 33)
Pod Wagą (ul. Kościuszki 9)
Rodzima (ul. Tartaczna?)
Rynkowa (ul. Kaliska 2)
Słoneczna (ul. Kościuszki 3)

Czy korzystasz z kart płatniczych i kredytowych?

Notowała **Karena Bałoniak**

Fotografował **Bartek Blecha**

A ludzie mówią...



Damian Berek
(kontroler jakości)

W naszym mieście jest coraz więcej miejsc akceptujących karty bankomatowe i kredytowe, jednak ja mimo wszystko preferuję tradycyjny sposób zapłaty – gotówkę.



Ariel Misiak
(uczeń LO w Jarocinie)

Jeśli tylko mogę, korzystam z karty płatniczej, ponieważ to bezpieczniejszy sposób. W razie jej zgubienia bez problemu mogę ją zablokować.



Katarzyna Plewa
(pielęgniarka)

W Krotoszynie wciąż brakuje miejsc, w których można płacić kartą, ja korzystam z niej robiąc zakupy, głównie w supermarketach.



Katarzyna Maśko i Marinela Kałużna
(uczenice I LO)

Nie posiadamy jeszcze własnych kart płatniczych, ale w przyszłości na pewno będziemy z nich korzystać. Jest to łatwe i wygodne rozwiązanie.



Sławomira Ratajczak
(gospodyni domowa) z Piotrem

Myszę, że obie formy zapłaty są praktyczne, jednak ja zawsze wybieram gotówkę. Można nią płacić w każdej sytuacji.



Agnieszka Zakrzewska
(pedagog) z córką Michasią

Nie spotkałam się jeszcze z utrudnieniami w naszym mieście podczas płacenia kartą. Jestem zwolenniczką takiej formy zapłaty.



Krzysztof Młody
(technik rolnik)

Nie wszystkie sklepy akceptują karty, dlatego zawsze staram się mieć przy sobie i gotówkę, i kartę.



Mikołaj Niedbała. Tel. 062 725 33 54

KOŹMIN

Gminy ponad powiatami

W najbliższym czasie przedstawiciele gmin Koźmin Wlkp., Borek Wlkp., Pogorzela i Rozdrażew wybiorą władze powołanego 11 stycznia stowarzyszenia – Lokalnej Grupy Działania. Współpraca czterech sąsiadujących ze sobą samorządów ma im ułatwić pozyskiwanie pieniędzy z funduszy unijnych.

Wszystkie gminy mają podobny, wiejsko-miejski charakter. Genezę współpracy wyjaśnia burmistrz Koźmina Wlkp. Maciej Bratborski. – *Jako samorząd prowadziliśmy poszukiwania partnerów. Inicjatywa w tym kształcie powstała w sposób naturalny.*



Burmistrz widzi szansę we współpracy

Właśnie podobna struktura społeczności lokalnych zdecydowała o składzie grupy samorządów, które podjęły decyzję o wspólnych staraniach o dofinansowanie z programu Leader. – *Unia preferuje podmioty reprezentujące społeczności większe niż gmina, stąd konieczność współdziałania* – dodaje M. Bratborski.

Na kolejnym spotkaniu, zaplanowanym na luty, ustalony zostanie statut oraz dojdzie do wyboru zarządu i komisji rewizyjnej. – *Koźmin już wyłonił swoich kandydatów do władz* – mówi burmistrz Maciej Bratborski. Potem samorządowcy opracują lokalną strategię rozwoju, wyznaczając ogólne kierunki inwestycji wewnątrz grupy. Po uzyskaniu pieniędzy Lokalna Grupa Działania zajmie się przyznawaniem grantów na projekty zgodne ze strategią.

Taka międzygminna współpraca daje ogromne szanse społeczności lokalnej. W ramach programu Leader można pozyskać środki na łagodzenie skutków bezrobocia, tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw, a także odnowę i rozwój wsi oraz rozwój zawiązanej współpracy. (mik)



Sebastian Pośpiech. Tel. 0 500 862 418

KOBYLIN

Do Kobyliny autobusem MZK?

Sprawa utworzenia połączenia autobusowego obsługiwane przez Miejski Zakład Komunikacji na trasie Krotoszyn – Kobylin podniesiona została na ostatniej sesji Rady Miejskiej przez Edwarda Jokielą.

Kobylin trafił w granice województwa wielkopolskiego i powiatu krotoszyńskiego po reformie administracyjnej 1999 roku, czyli blisko dekadę temu. Od tego czasu pojawiają się wśród mieszkańców głosy, iż potrzebne jest dogodne połączenie pomiędzy miastem a stolicą powiatu. Wi-

ceburmistrz Kobyliny Mirosław Sikora mówi *Rzeczy*: – *Miasto jest bardzo zainteresowane utworzeniem takiej linii. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje. Zupełnie inaczej na problem patrzą krotoszyńscy władarze. – Tę trasę obsługuje prywatny przewoźnik, więc nie ma nagłej potrzeby uruchamiania dodatkowego połączenia* – mówi wiceburmistrz Franciszek Marszałek. – *Nie prowadziliśmy żadnych konkretnych rozmów* – przyznaje Sikora.

W rozmowie z dyrektorem Miejskiego Zakładu Komunikacji Wiesławem Gałęskim udało się nam ustalić, jakie plany wobec Kobyliny ma miejski przewoźnik.

– *Obecnie jesteśmy zakładem budżetowym i nie wolno nam tworzyć nowych połączeń międzymiastowych* – wyjaśnia.

Na najbliższej sesji złożony zostanie wniosek o przekształcenie zakładu w spółkę prawa handlowego, to umożliwi nam rozszerzenie działalności – dodaje. Jak wynika z uzyskanych informacji, wówczas będą mogły się rozpocząć szczegółowe negocjacje – już pomiędzy gminą Kobyliną a Miejskim Zakładem Komunikacji. Ustalona zostałaby trasa linii, rozkład jazdy oraz warunki współpracy. – *Być może już po wakacjach uda się ruszyć pełną parą* – dodaje optymistycznie dyrektor Gałęski. (mik)



Najdroższy obiekt otwarty. 2 lutego oddano do użytku nowy Dom Strażaka w Zalesiu Małym. Obiekt powstał ogromnym kosztem – ponad miliona złotych. Inwestycję całkowicie sfinansowaną przez samorząd gminy zrealizowano od 17 maja do 30 listopada 2007 roku. Obiekt ma charakter wielofunkcyjny. Będzie w nim miejsce zarówno dla strażaków, jak i gospodyń wiejskich, rady sołeckiej czy członków LZS.

(popi)



Daniel Borski. Tel. 062 725 33 54

SULMIERZYCE

Atrakcje dla uczniów

Od 28 stycznia do 2 lutego spore grono młodych sulmierzyczan uczestniczyło w zajęciach zorganizowanych w związku z feriami zimowymi w Sulmierzyskim Domu Kultury.

Od rana dzieci z najmłodszych klas szkoły podstawowej spędzały czas w świetlicy środowiskowej, gdzie brały udział w zajęciach manualnych, muzycznych oraz licznych konkursach. – *Tą drogą wybrano między innymi uczniów mogących się poszczycić najlepszą wiedzą z zakresu ortografii, sportu czy plastyki* – wyjaśnia referent Lucyna Podziomek. Nie zabrakło również cieszących się sporą popularnością konkurencji sprawnościowych.

Popołudniami do dyspozycji uczestników był także mieszczący się na terenie SDK *Caffe Club*. Z kolei w Bibliotece Publicznej uczniowie wzięli udział w głośnym



Po jednym z konkursów plastycznych

czytaniu bajek oraz doskonalili swe umiejętności w zakresie obsługi komputera.

Największym zainteresowaniem cieszyły się jednak dwie inne atrakcje. – *Ostatniego dnia stycznia dzieci udały się do oostrowskiego kina, a w miniony grupa 35 osób wyjechała na basen „Wodnik”* – kon-

tinuuje Podziomek. W trakcie ferii dzieci mogły również korzystać z siłowni oraz stołów do tenisa stołowego. Nie zabrakło także czegoś dla miłośników modelarstwa, którzy uczestniczyli w zajęciach kółka modelarskiego.

(debe)

Honorowi obywatele i sztandar

W najbliższą niedzielę w Sulmierzyskim Domu Kultury odbędzie się uroczystość wręczenia nowego sztandaru miasta, połączona z nadaniem kilku osobom tytułu *Honorowy Obywatel Sulmierzyce*.

Wydarzenie to zainauguruje Msza św., która rozpocznie się o godzinie 11.30. Podczas nabożeństwa nowy sztandar zostanie poświęcony. Później sulmierzycanie przyniosą się do domu kultury.

Tu nastąpi ceremonia wręczenia sztandaru. Towarzyszyć mu będzie obdarowanie pięciu zasłużonych sulmierzyczan tytułami honorowych obywateli miasta.

(debe)



Mikołaj Niedbała. Tel. 062 725 33 54

ROZDRAŻEW

Spotkanie seniorów

27 stycznia Szkoła Filialna w Dąbrowie zorganizowała Dzień Seniora, imprezę adresowaną do mieszkańców wioski – w szczególności tych najmłodszych i najstarszych. Dzieci przygotowały pod kierunkiem wychowawczyń część artystyczną, był poczęstunek i wspólna zabawa.

Inicjatywa szkoły cieszyła się ogromnym powodzeniem. – *Swoją obecnością zaszczyciło nas około 120 osób* – mówi Henryka Kowalewicz, kierowniczka szkoły. Przybyli zaproszeni goście: ksiądz kanonik Ryszard Dziamski oraz wójt gminy Rozdrażew Mariusz Dymarski z żoną.

– *Duża frekwencja potwierdza zapotrzebowanie na tego typu imprezy* – dodaje kierowniczkę szkoły. Na część artystyczną złożyły się jasełka, wiersze i piosenki. Przy stołach, suto zastawionych dzięki pomocy rady rodziców, i melodiach z dawnych lat

uczestnicy bawili się przednio. Wspólne tańce połączyły dzieci i dziadków oraz panie wychowawczynie.

W czasie spotkania jeden z rodziców powziął spontaniczną inicjatywę. Podczas zorganizowanej naprędce zbiórki do koszyeczka zebrano niebagatelną kwotę 500 zł. Pieniądze przekazane zostały szkole.

Wydarzenia takie jak dąbrowskie spotkanie seniorów stanowią wspaniały przykład integracji społeczności lokalnej. To dzięki nim ludzie stają się sobie bliżsi.

(mik)

Stare newsy na stronie

Strona internetowa gminy Rozdrażew nie zawiera aktualnych informacji. Choć przejrzelismy dokładnie cały serwis, nie znaleźliśmy nowych wiadomości.

Najświeższy news zapowiada uroczystości związane z 68. rocznicą wybuchu II wojny światowej. Próżno też szukać w Biuletynie Informacji Publicznej aktualnych ogłoszeń (np. o przetargach), zawiadomień czy ofert.

Nie chce nam się wierzyć, że od września ubiegłego roku na terenie całej gminy nie wydarzyło się nic interesującego. Czyżby w urzędzie, placówkach oświatowych i kulturalnych jesienią 2007 r. zamarło życie? Winą za taki stan rzeczy należy obarczyć osoby odpowiedzialne za aktualizację oficjalnej witryny Rozdrażewa. Zatem, panie wójcie, do dzieła!

(popi)



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

CIESZKÓW

Czy wójt gra budżetem?

Mimo że ostatnia sesja Rady Gminy odbyła się w *tłusty czwartek* i przed zebraniem audytorium stały talerze pełne pączków, zebranie nie przebiegało w słodkiej atmosferze. Budżet na 2008 r. wzbudził wiele zastrzeżeń.

Pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie budżetu radni przyjęli bez emocji. Te pojawiły się, gdy Zbigniew Mroczek, przewodniczący komisji budżetu, finansów i rozwoju gospodarczego, przedstawił jej opinię.

Mroczek najpierw pochwalił zapowiedź działań mających w tym roku doprowadzić do pozyskania unijnego dofinansowania na szereg zapowiadanych inwestycji. Wątpliwości członków komisji wzbudził jednak niewielki wzrost wydatków na cele związane z działalnością rolniczą, ponieważ w tym roku znacznie wzrosną dochody z podatku rolnego.

Zdaniem Mrocza wskaźnik wzrostu nakładów na oświatę również należy uznać za mało satysfakcjonujący. Co prawda w projekcie budżetu zapisano aż 29,2 % wzrostu nakładów na ten cel, ale większość tych pieniędzy ma pochodzić z funduszy unijnych i posłużyć na modernizację budynków szkolnych. – *Jeśli, podobnie jak w roku minionym, gmina nie uzyska jednak tych pieniędzy, wskaźnik wynoszący będzie dla szkół podstawowych – 3,5 %, dla gimnazjum – 0,3%. To zdecydowanie za mało* – przekonywał prelegent. Z zadowoleniem przyjęto natomiast wzrost kwoty przeznaczonej na stypendia dla uzdolnionej młodzieży (zamiast 4, zapisano na ten cel 8 tys. zł.).

Komisja budżetowa krytycznie ustosunkowała się do propozycji zwiększenia kosztów funkcjonowania Urzędu Gminy. W projekcie budżetu przewidziano na ten cel o 16 proc. więcej pieniędzy niż w roku minionym. Radni proponowali 10 proc. i sugerowali, aby wypracowane w ten sposób pieniądze przeznaczyć na pokrycie deficytu budżetowego lub na inwestycje. Po-



Życzenia składała Bronisława Rejek, sołtys Jawora

dobnie zaopiniowano wydatki na Radę Gminy. Mroczek postulował, by wzrost nakładów na ten cel osiągnął 18, a nie – jak planowano – 24,3 proc. Wypracowane fundusze powinny zdaniem radnych trafić do sołectw.

Wójt Ignacy Miecznikowski zapewnił, że część ze zgłoszonych postulatów uwzględniono już w ostatecznej wersji budżetu. Przykładowo: dodatkowe 5 tys. zł. przeznaczono na meliorację polnych rowów na terenie gminy.

Mówiąc o funduszach na działalność urzędu, wójt ocenił, że wzrost 16-procentowy wynikał ze szczegółowej analizy kosztów. Samo archiwum dokumentów ma kosztować 50 tys. zł. W urzędzie ma powstać dodatkowe stanowisko pracy.

– *To jest gra. Wójt przecież wie, że radni ugną się pod presją, bo zdają sobie spr-*

wę z konsekwencji nieuchwalenia budżetu – mówił radny Mieczysław Buta. – *Przykro mi, że jestem posądzany o jakieś niesprecyzowane gry. Nie wykorzystuję projektu budżetu do żadnych rozgrywek. Chodzi jedynie o to, by uchwalić budżet realny, ambitny i przynoszący korzyści mieszkańcom gminy* – zapewniał Miecznikowski.

Po przerwie wszyscy radni zagłosowali za proponowanym budżetem. Zaznaczyli jednak, że w trakcie roku będą kontrolowali politykę finansową samorządu. Dochody gminy w 2008 r. mają wynieść 13.943.977 zł, a wydatki oszacowano w budżecie na 14.318.000 zł.

Na koniec sesji pozostawiono bardzo miły akcent. Z okazji imienin wójta delegacja sołtysów złożyła mu życzenia i wręczyła kwiaty.

Sławek Pałasz



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Cud na Madalińskiego

Jedna z najtrudniejszych operacji weterynaryjno-administracyjnych w historii Zdun zakończyła się spektakularnym sukcesem. Po ponad miesiącu złapano niesfomego psa, który postanowił zostać łokatorem położonego w pobliżu cukrowni osiedla Madalińskiego.



O sprawie pisaliśmy w *Rzeczy* dwa tygodnie temu. Wówczas na czworonoga polował cały zastęp ludzi. *Mężna drużyna* złożona z przedstawicieli Urzędu Miasta i Ochotniczej Straży Pożarnej przy pomocy lekarza weterynarii, zachęcona dopinaniem mieszkańców dzielnie stawiała czoła przebiegłemu, zdaniem władz Zdun, zwierzęciu.

W tym tygodniu do redakcji nadeszła wspaniała wiadomość, że psiaka ujęto. Komendant Ochotniczej Straży Pożarnej w Zdunach wyjaśnił, iż do schwytania czworonoga użyto tradycyjnych metod. – *Psa złapano na przynętę* – wyjaśnił. Inteligentnego czworonoga zapędzono na podwórce, gdzie ujęto go za pomocą łąsa wspólnym wysiłkiem pracownika krotoszyńskiego schroniska Artura Łuźnego i strażaków. W rozmowie z A. Łuźnym ustaliliśmy kilka szczegółów. – *Obecnie zwierzę przebywa u nas. Ma swój boks i budę. Zachowuje się spokojnie* – mówi

Łuźny. Jego zdaniem największą winę ponoszą mieszkańcy Zdun nieodpowiedzialnie dokarmiający zwierzę i wprowadzający chaos w szeregi ratowników. Niestety, najprawdopodobniej czworonóg skazany będzie na *dożywocie* w schronisku. – *Ten pies ma około trzech lat. Widać, że nie jest przyzwyczajony do smyczy i uwięzi. Nie nauczy się już tego* – prognozuje Artur Łuźny.

Zastanawiająca pozostaje reakcja władz na pytanie o psa. Zdunowscy samorządowcy nie udzielili żadnych informacji, bardzo nerwowo reagując na poruszony przez nas temat. Odruch ten wydaje się niezrozumiały, zwłaszcza że dziś wszyscy są już bezpieczni – pies w schronisku, mieszkańcy na swoim osiedlu... i urzędnicy – gdziekolwiek by nie byli. (mik)

Herkules w całej gminie

Gmina Zduny podpisała z krotoszyńską Agencją Ochrony Osób i Mienia *Herkules* umowę, na mocy której gminne budynki monitorowane będą przez tę firmę. Umowa dotyczy zarówno regularnego patrolowania terenu, jak i interwencji w przypadku zagrożenia.

Ochronie *Herkulesa* podlega 14 obiektów, m.in. siedziba urzędu gminy, ratusz, biblioteka, kregielnia, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych, stadion miejski, basen ką-

pielowy. Chronione są także: przepompownia wody w Konarzewie, świetlice wiejskie i stacje wodociągowe w Bestwinie i Konarzewie oraz trzy kotłownie na terenie Zdun. Wszystkie budynki zostaną niebawem oznakowane planszami informującymi o monitoringu.

Zanim podpisano umowę o ochronie, agencja z Krotoszyń sprawowała już pieczę nad przedszkolem i ośrodkiem kultury w Zdunach i szkołą w Baszkowie. (mal)

Obowiązuje pogląd: w kraju nie ma pracy, więc młodzi uciekają na Zachód. Tak brzmi wersja ogólnikowa. Szczegółowa



jest prawdziwsza. W niej trzeba bowiem zaznaczyć, że na stałe (a w każdym razie – na długo) wyjeżdża z kraju młodzież wykształcona. Zaś młodzi tzw. *fizyczni* pracują na Zachodzie w większości głównie dorywczo. Kilka, kilkanaście miesięcy – i wracają; czasem znów wyjeżdżają..., ale w sumie nie jest to emigracja, tylko *występy gościnne*.

Dlaczego ważny jest ten podział na wykształciuchów i robotników? Dlatego, że o ile w przypadku tych pierwszych problem faktycznie istnieje (zwłaszcza w małych ośrodkach), o tyle w przypadku drugich praca w kraju jest. Fizyczna, adekwatna do wykształcenia – ale jest. Lecz oprócz niej istnieją też ambicje. I to one,

A może frytki do tego?...

a nie bezrobocie, są głównym powodem wyjazdów gorzej wykształconych Polaków na Zachód.

Nie są to aspiracje mające jakieś racjonalne uzasadnienie. Napędzają je głównie tandetne seriale, w których wszyscy mieszkają we własnych, dużych, czystych mieszkaniach, urządzonych wg żurnali; wszyscy tam mają niezłe samochody i markowe ciuchy; leczą się w prywatnych klinikach; piją whisky i gin, jadają głównie w lokalach, a jeśli już robią kolację w domu, to wybierają np. krewetki. A przede wszystkim – nie pracują! Nie zrywa ich rano dźwięk budzika, nie zerkają nerwowo na zegarek, nie muszą znosić humorków szefa, nie padają wieczorem na twarz ze zmę-

czenia... Co wcale nie znaczy, że – jako bezrobotni – biegają do Urzędu Pracy. Albo, tym bardziej, po okolicznych firmach w poszukiwaniu roboty. Nie muszą – pieniądze i tak mają *do oporu!* Toteż zajmują się głównie plotkami, seksem, pseudointelektualnymi dyskusjami, łzawymi romanсами i mafijnymi przekrętami. Bywa, że są pracodawcami (czyli, zdaniem scenarzysty – znów nic nie robią). Albo wykonują jakiś niezobowiązujący wolny zawód; bardziej jako hobby, niż jako źródło dochodów. Młodzi niekiedy studiują (co w filmie wcale nie oznacza, że się uczą).

Młody polski robotnik ogląda te seriale – no i następuje zderzenie barwnej, atrakcyjnej fikcji z szarą,

siermiężną rzeczywistością. Rodzą się ambicje. Ambicja to rzecz chwalebna; jednak pod warunkiem, że stanowi motyw słusznego działania. Pensje w kraju są dla większości klasy robotniczej takie, jakie są – więc mądrzejsza część ambitnych polskich absolwentów (albo i nie) zawodówek zakasuje rękawy i szuka pracy na Zachodzie. Żal. Trudno. Ale podziwiam ich. Nie wstydzą się, nie obawiają rozstań i poświęceń. Gdy wierzą, że w ten sposób zarobią na standard oglądany w TV, a uważany za europejski. Szanuję to. Bo jest też druga grupa robotników: ślepo wierząca we w s z y s t k i e serialowe przesłania. Także w to, że pieniądze po prostu jej się *należą*. Bez brudze-

nia rąk. I to niemałe, porównywalne z zarobianymi przez szefów.

Fajnie, że ci młodzi zostają – ale coś za coś! Nie chcesz wyjeżdżać? To schowaj w kieszeń swoje pretensje do świata za własny brak wykształcenia. Znam przypadek, kiedy zdrowy chłopak, któremu nie chciało się ukończyć nawet zawodówki, próbował wymusić od lekarza zaświadczenie dla urzędu pracy, że nie może pracować w firmie brukarskiej. Z oburzeniem motywował: – *Co, ja mam kamienie tłuc na szosie? Za tych parę stówek?* Lekarz nie wytrzymał, przytoczył przysłowie Laskowika o dźwiganiu teczki lub woreczków. – *Nie każdy musi być inteligentem albo prywaciarzem* – usłyszał w odpowiedzi. Fakt. Ale też nie każdy musi zarabiać tyle, co oni.

Nie podoba się? To Zachód czeka! Nie chce się wyjeżdżać? No to polski *McDonald's* zaprasza do współpracy. Vide: reklama, co rusz emitowana podczas popularnych seriali. Bajkowych, jak widać.

Maciej R. Hoffmann

Dwa spojrzenia

Przebrzmiały już najgłośniejsze komentarze na temat wydanej niedawno przez krakowski **Znak** książki Jana Tomasza Grossa **Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści**. Można więc bez emocji i egzaltacji przyjrzeć się tej publikacji i spróbować ją porównać z pozycją Marka Jana Chodakiewicza **Po Zagładzie. Stosunki polsko-żydowskie 1944-1947**.

Obie książki, zanim pojawiły się w Polsce, ukazały się w Stanach Zjednoczonych. Obaj autorzy to mieszkający tam historycy, interesujący się dziejami stosunków polsko-żydowskich w XX w. Czy **Strach** i **Po Zagładzie** traktować należy jako dwie wzajemnie się uzupełniające pozycje? Czy może zawarte w nich twierdzenia są przeciwstawne?

Przyjrzyjmy się głównym tezom obu pozycji. W jednej i drugiej mowa jest o dramatycznych konfliktach, jakie miały miej-

scę, za co zresztą został skarcony przez Episkopat. Zdaniem Grossa w prześladowaniu i mordowaniu Żydów brała udział zdecydowana większość Polaków. Antysemityzm miał być powszechny. Gross mówił o **Strachu**, że to książka nie tyle o złych Polakach, co o ludzkiej słabości i toksycznych właściwościach antysemityzmu, który zabija.

Marek Jan Chodakiewicz natomiast rozpoczyna swoje rozważania od nakreślenia sytuacji politycznej Polski po zakończe-

nie wojny, kiedy to okupację niemiecką zastąpiła radziecka. Sowietzi rozpoczęli fizyczną likwidację osób, które nie zgadzały się z reżimem komunistycznym. Represje dotyczyły żołnierzy polskiego podziemia, których autor książki nazywa *niepodległościowcami*, a ich walkę z Sowietami – powstaniem. Według Chodakiewicza społeczność żydowska (ok. 50 – 100 tys. osób) została niejako wmieszana w ten konflikt. *Żydzi byli jedyną mniejszością, której zezwolono na legalną działalność polityczną* – pisze. Ocaleni z Holocaustu powracali do swoich domów, otwierali sklepy i zakłady. W komunistycznych władzach widzieli sprzymierzeńców i obrońców przed Polakami, którzy w czasie wojny zajmowali ich mienie. Komuniści wspomagali też wyjazd Żydów z Polski. Wielu Żydów zaangażowało się w działalność polityczną, wstępowało do nowej administracji, pracowało też dla aparatu bezpieczeństwa. Stąd określenie *sowieckiej żydokomuny*. Wzajemna wrogość narastała stopniowo. Część spragnionych zemsty Żydów brała sprawiedliwość w swoje ręce. Dochodziło do napa-
dów na Polaków w odwecie za ich rzekomą

lub rzeczywistą kolaborację z hitlerowcami. Żydzi donosili też władzom komunistycznym na żołnierzy Armii Krajowej. Znanymi byli, według Chodakiewicza, przypadki wydawania osób, u których w czasie wojny Żydzi znajdowali schronienie przed Niemcami. Według autora książki liczba Polaków, którzy mogli uciec przed Żydami, wynosić może nawet 7 tys. osób. Chodakiewicz zastanawia się jednak, czy wrocie poczynania Żydów podyktowane były chęcią zemsty czy ich obroną własną. Żydzi prześladowani byli przez Polaków, ale twórca **Po Zagładzie** dowodzi, że głównym powodem nie był ideowy antysemityzm. Wśród czynników powodujących wrogość wymienia m.in.: *działania komunistów żydowskich, którzy walczyli o wprowadzenie w Polsce rewolucyjnego ustroju marksistowsko-leninowskiego, czyny żydowskich mścicieli usiłujących wymierzyć sprawiedliwość Polakom, którzy jakoby krzywdzili Żydów podczas okupacji niemieckiej, starania wielu członków społeczności żydowskiej usiłujących odzyskać własność skonfiskowaną przez hitlerowców, a następnie przejętą przez Polaków*. Według szacunków autora książki w pierwszych latach po wojnie zginęło w Polsce ok. 700 Żydów. Chodakiewicz pisze także o przypadkach, w których wielu wyznawców judaizmu pomagało Polakom. Wstawało się za nimi u komunistów, znajdowało dla nich pracę, chroniło przed represjami bezpłaci.

Historyk bardzo często używa wyrazu *niektórzy*. Jego zdaniem niektórzy Polacy odznaczali się wrogością w stosunku do Żydów, a niektórzy Żydzi mścili się na Polakach. W odróżnieniu od Grossa nie uogólnia.

Chodakiewicz, podobnie jak w Gross, na potwierdzenie stawianych przez siebie tez przytacza wiele świadectw Polaków i Żydów. Obaj podpierają się sporą bibliografią historyczną i dokumentami archiwalnymi.

W mojej opinii dzieło Chodakiewicza jest o wiele bardziej obiektywne, niż książka Grossa. Autor **Po Zagładzie** raczej zadaje pytania dotyczące stosunków polsko-żydowskich, daje czytelnikowi możliwość osobistej analizy, nie wyrokuje. Zachęca do dalszych badań relacji polsko-żydowskich. Jestem przekonany, że aby je w miarę dobrze poznać, należy zapoznać się nie tylko z obiema książkami. **Stawek Pałasz**

Nad Bożym Słowem

17 lutego 2008 r., II niedziela Wielkiego Postu; Mt 17,1 – 9

Wstańcie, nie lękajcie się – tymi słowami zwrócił się Chrystus do swoich uczniów na Górze Przemienienia. Właściwie zabrał tam z sobą tylko Piotra, Jakuba i Jana. Ich uczynił świadkami niezwykłego wydarzenia. Oto na górze Tabor mogli doświadczyć bóstwa Chrystusa. Mówimy dzisiaj: Chrystus umocnił ich wiarę, aby nie przełękli się, gdy zobaczą go ukrzyżowanego. O niezwykłości tego wydarzenia może świadczyć to, co powiedział Piotr: *Panie, dobrze, że tu jesteśmy*. Dobrze, że jesteśmy, bo możemy oglądać Boga, jego chwałę, a przecież tego apostołowie pragnęli, tego tak naprawdę chce każdy z nas.

Ewangelia drugiej niedzieli Wielkiego Postu zaprasza nas, abyśmy i my weszli na naszą Górę Przemienienia. Czy to łatwe? Nie, bowiem wspinanie się wymaga od człowieka trudu, zaangażowania, wyrzeczeń. Ale czy widok ze szczytu góry nie jest wart podjęcia tego trudu?

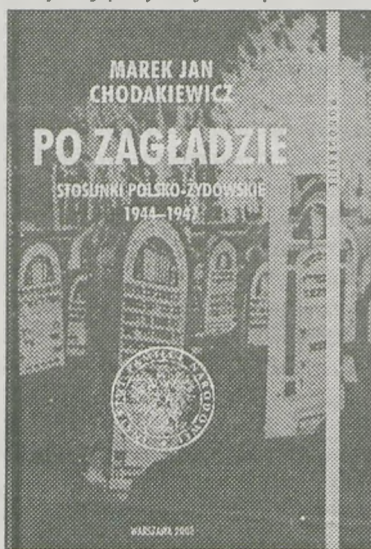
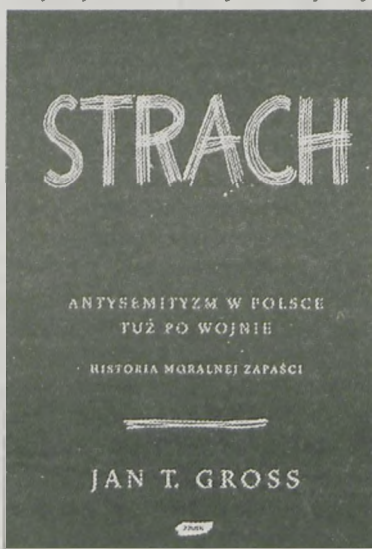
Żyjemy w rzeczywistości, która raczej zdaje się krzyczeć, że po co się wysilać, po co się męczyć. Wystarczy, że będziesz trochę przebojowy, że trochę pokombinujesz, a możesz mieć wszystko. Niestety, czasami taka postawa wkrada się także do naszego ży-

cia religijnego. Czujemy się chrześcijanami, ale tak trochę, tzn. chodzimy do kościoła,

ale nie chcemy, aby Kościół mówił nam, jak mamy żyć. Wierzę, ale nikt nie będzie mi mówił, że mam chodzić do kościoła. Przykłady można byłoby mnożyć. Sami wiemy najlepiej, jak to wygląda.

I dlatego człowiek potrzebuje Taboru – Góry Przemienienia, aby na nowo odkryć obecność Chrystusa, na nowo odkryć jego miłość, którą obdarza nas każdego dnia. Potrzebujemy wejścia na Tabor, aby odbudować naszą relację z Chrystusem, aby móc na nowo zawołać za Piotrem: *Panie, dobrze, że tu jesteśmy!* A co usłyszymy od Chrystusa? *Wstańcie, nie lękajcie się!* To będzie niezwykle zaproszenie do trwania przy Nim, do bycia Jego uczniem. A więc wstańmy, przestańmy się lękać Jezusa Chrystusa i daru Jego wielkiej, miłosiernej miłości!

ks. Marcin Zych



scie w naszym kraju pomiędzy Polakami a Żydami tuż po wojnie. Jan Tomasz Gross szeroko opisuje pogrom Żydów w Kielcach. Pisze o pogłoskach rozsiewanych przez Polaków. Mówiono wtedy, że Żydzi porywają polskie dzieci i dokonują na nich mordów rytualnych. Autor opowiada o opieszałości dawnych władz, sądów, wojska, milicji, niereagujących na nadużycia w stosunku do obywateli pochodzenia żydowskiego. Mówi o fali napadów na Żydów w pociągach i na stacjach kolejowych, gdzie jedynym kryterium weryfikującym pochodzenie ofiary był jej wygląd. Wydarzenia takie miały miejsce przy cichej akceptacji współpasażerów i pracowników kolei. Gross opowiada o rozgrabianiu majątku żydowskiego przez Polaków, przywołuje przypadki rozgrzebywania zbiorowych mogił żydowskich w poszukiwaniu kosztowności. Dowodzi, że antysemityzmem prześladowani byli nawet dzieci, które z wrogością i brutalnością odnosili się do swoich żydowskich kolegów. Sporo miejsca poświęca reakcji Kościoła katolickiego na pogrom kielecki. Wspomina, że jedynie biskup częstochowski wydał oświadczenie

niui wojny, kiedy to okupację niemiecką zastąpiła radziecka. Sowietzi rozpoczęli fizyczną likwidację osób, które nie zgadzały się z reżimem komunistycznym. Represje dotyczyły żołnierzy polskiego podziemia, których autor książki nazywa *niepodległościowcami*, a ich walkę z Sowietami – powstaniem. Według Chodakiewicza społeczność żydowska (ok. 50 – 100 tys. osób) została niejako wmieszana w ten konflikt. *Żydzi byli jedyną mniejszością, której zezwolono na legalną działalność polityczną* – pisze. Ocaleni z Holocaustu powracali do swoich domów, otwierali sklepy i zakłady. W komunistycznych władzach widzieli sprzymierzeńców i obrońców przed Polakami, którzy w czasie wojny zajmowali ich mienie. Komuniści wspomagali też wyjazd Żydów z Polski. Wielu Żydów zaangażowało się w działalność polityczną, wstępowało do nowej administracji, pracowało też dla aparatu bezpieczeństwa. Stąd określenie *sowieckiej żydokomuny*. Wzajemna wrogość narastała stopniowo. Część spragnionych zemsty Żydów brała sprawiedliwość w swoje ręce. Dochodziło do napa-
dów na Polaków w odwecie za ich rzekomą

Zapowiadana w poprzednim numerze druga część tekstu Edwarda Jokiela na temat lazaretu działającego u schyłku II wojny światowej w krotoszyńskim szpitalu, opublikujemy za tydzień. **(red.)**

Jesteśmy częścią historii Krotoszyna. Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą. Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać ich w kronice naszej małej ojczyzny.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 30 stycznia 2008 r. zmarł opatrzone Sakramentami św. mój ukończony Mąż, nasz Ojciec, Syn, Brat, Szwagier, Kuzyn i Wujek

ś†p.

Przemysław Jagodziński

przeżywszy lat 35
W smutku pogrążona
rodzina

Odeszli do Pana...

ś†p.

Wiesława Sumińska
z d. Hofman, lat 70

ś†p.

Kazimierz Włodarczyk,
lat 78

ś†p.

Wanda Pelagia
Zasieczna,
lat 89

CENNIK NEKROLOGÓW

moduł standardowy
na str. 8 – 60 zł,
na str. 3 – 90 zł.

Wyrazy serdecznego współczucia
Pani lek. med. Janinie Humskiej-Mackiewicz z powodu śmierci

ś†p.

Matki

składają
dyrekcja i pracownicy
Samodzielnego Publicznego
Zakładu Opieki Zdrowotnej
w Krotoszynie

Wyrazy serdecznego współczucia
Panu mgr. Markowi Płackowi z powodu śmierci

ś†p.

Ojca

składają
dyrekcja i pracownicy
Samodzielnego Publicznego
Zakładu Opieki Zdrowotnej
w Krotoszynie

Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłej

ś†p.

Wiesławy Sumińskiej

lekarza stomatologa
składają
koleżanki i koledzy z Polskiego
Towarzystwa Lekarskiego
Kolo Krotoszyn

Wstydlivy dworzec

Krotoszyński dworzec autobusowy jest w opłakanym stanie. Dziurawe rynny, stare ławki, obskurna poczekalnia to codzienność podróżnych odwiedzających nasze miasto. Niestety, widoki na remont są bardzo odległe.

Kwestia stanu krotoszyńskich dworców bulwersuje mieszkańców już od bardzo długiego czasu. O ile PKP poczyniły pewne niewielkie inwestycje, o tyle PKS przez lata nie zrobił nic. – *To wstyd dla miasta. Okropne miejsce* – komentuje

sprawę jeden z podróżnych udających się do Poznania.

Na terenie dworca brakuje wszystkiego – świeżej farby, wygodnych miejsc do siedzenia, poczekalni z prawdziwego zdarzenia. – *Najgorzej jest zi-*

mą. Albo kiedy pada. Człowiek marznie i moknie – dodaje stojąca nieopodal kobieta.

Marek Szczesny – obecny dyrektor przedsiębiorstwa PKS Ostrów Wlkp. – nie ma dla krotoszyńian optymistycznych wieści. – *Najprawdopodobniej co najmniej do końca roku nie będzie żadnych działań w tej sprawie.* Sytuacja taka wynika z rozpoczętej procedury prywatyzacyjnej. – *Dokonano wyceny przedsiębiorstwa. Do czasu znalezienia nowego właściciela nie możemy niczego sprzedawać ani remontować* – wyjaśnia dyrektor.

Tę wersję potwierdza Wielkopolski Urząd Wojewódzki, odpowiedzialny za procedurę przetargową. – *Wycena dokonana w firmie ma odzwierciedlać jej stan faktyczny. Wszelkie zmiany są niewskazane* – mówi nam Anna Czuchra z Biura Prasowego Urzędu Wojewódzkiego. Pytana o przypuszczalne terminy uruchomienia odpowiedzi ogólnikowo: – *Niebawem ukaże się ogłoszenie z informacją o ofercie sprzedaży przedsiębiorstwa i jeśli wszystko pójdzie dobrze, być mo-*

że do końca roku poznamy nowego właściciela. Do tego czasu nie należy spodziewać się żadnych zmian.

Władze gminy pytane o sprawę dworca PKS przypominają, że podejmowane były rozmowy w kwestii przejęcia obiektu przez samorząd. – *Byliśmy zainteresowani całością* – wyjaśnia wiceburmistrz Franciszek Marszałek. – *PKS proponował nam tylko budynek poczekalni.*

W takiej sytuacji pomysł spalil na panewce. – *Sama poczekalnia nie rozwiązałaby problemu, a PKS nie był skłonny oddać całego dworca i płacić nam dzierżawy* – podsumowuje zastępca burmistrza Krotoszyna.

Jak widać, mieszkańcom miasta i klientom PKS pozostaje jedynie oczekiwać szczęśliwego finału prywatyzacji. Anna Czuchra twierdzi, że razem z umową prywatyzacyjną zostanie uzgodniony program inwestycji, które nowy właściciel wykona po przejęciu firmy. Czy znajdzie się wśród nich gruntowny remont krotoszyńskiego dworca?

Mikołaj Niedbała



Klienci oczekują na autobusy w fatalnych warunkach

Budowa Samulskiego nie w tym roku?

Na budowę ulicy Samulskiego (wraz z chodnikami na jej przedłużeniu – ul. Urbanowiczówny) na krotoszyńskim osiedlu Parcelki w budżecie gminy Krotoszyn na 2008 rok zabezpieczono 1 mln 200 tys. zł. Mimo to mieszkańcy będą musieli jeszcze poczekać na rozpoczęcie robót.

Urząd Miejski dysponuje już gotowym projektem inwestycji. Gruntowa nawierzchnia odcinka ul. Samulskiego (od skrzyżowania z Wojciechowskiego do Chopina) zamieni się w sześciometrową jezdnię asfaltową. Z jednej strony powstanie chodnik, a z drugiej ścieżka rowerowa. Cały pas drogowy ma około 13 metrów szerokości. Na ul. Urbanowiczówny zostaną zrobione chodniki po obu stronach istniejącej jezdni asfaltowej.

Trzeba jednak poczekać na decyzję ustalającą warunki lokalizacji drogi i pozwolenie na budowę. Oba niezbędne dokumenty wydaje Starostwo Powiatowe. – *Myszę, że najwcześniej w połowie roku zostanie wydane pozwolenie na budowę* – mówi Damian Wagner z Urzędu Miejskiego w Krotoszynie. Sprawa się przeciąga,

ponieważ inwestycja na ulicach Samulskiego i Urbanowiczówny mieści się w ramach projektu modernizacji układu transportowego dróg na Parcelkach. – *O ile wiem, pozwolenie na budowę będzie dotyczyło całego dużego projektu. Niemniej jednak powstaną oddzielne dokumenty na drogi gminne i drogi powiatowe* – wyjaśnia urzędnik. Dopiero z tymi papierami w ręku gmina może uruchomić procedurę przetargową, która powinna trwać nie dłużej niż dwa miesiące.

Nie jest w tej chwili przesądzone, ale jednak mało prawdopodobne, aby rozpoczęto prace jeszcze w 2008 r. Chyba że... przyszła zima będzie również lekka jak obecnie trwająca. Wówczas drogowcy będą mogli przystąpić do robót w końcówce roku.



Samulskiego, jedna z najstarszych ulic w Krotoszynie, ciągle czeka na asfalt

Mieszkańcy ul. Samulskiego od kilkunastu lat czekają na jej utwardzenie. – *Nasza ulica należy do najstarszych w Krotoszynie, a mimo to nie mamy asfaltu* – mówią. Narzekają, bo latem jest tam

pełno kurzu, wiosną kałuże i błoto, a i zimą trudno przejść czy przejechać. Jedynym pocieszeniem dla nich jest obietnica władz, że taki stan rzeczy potrwa co najwyżej do przyszłego roku.

(popi)

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej – miejscowość, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy z PUP 8 lutego.

- elektryk, elektromechanik, elektromonter, Krotoszyn i delegacja,
- ślusarz-spawacz, Koźmin, Krotoszyn
- kierowca kat. E/C, Krotoszyn, Borzęce, Jarocin, Garki k. Odolanowa, Wróbliniec
- stolarz lub osoba do przyuczenia, Zduny, Krotoszyn
- operator walca, równiarki, mas bitumicznych, Krotoszyn
- operator koparki, ładowarki, Krotoszyn
- kucharz, Krotoszyn
- piekacz, Krotoszyn
- dekarz, hydraulik, elektryk, delegacja woj. lubuskie
- stolarz, Brzoza
- dekarz, hydraulik, elektryk, delegacja – woj. lubuskie
- kelner, Krotoszyn, Perzycze
- blacharz-lakiernik, mechanik samochodowy, Koźmin, Krotoszyn
- szklarz, Koźmin
- dekarz, Sulmierzyce
- pracownik działu budownictwa, Krotoszyn
- stolarz, Wilkonice k. Pępowa, Zduny
- specjalista kontroli jakości, Kobierno
- pracownik gastronomii, Krotoszyn
- dyspozytor transportu, Wróbliniec
- pracownik obsługi stacji paliw, Krotoszyn
- szwaczki, Krotoszyn
- elektryk-elektronik, Zduny
- kierownik budowy robót elektrycznych, Sulmierzyce, delegacja – Wrocław
- nauczyciele różnych specjalności, Jarocin
- kierowca autobusu, Krotoszyn
- telemarketer, Krotoszyn
- specjalista ds. sprzedaży, Koźmin
- konsultant w salonie Orange, Krotoszyn
- kierownik sklepu z mat. budowl., Krotoszyn
- murarz, tynkarz, pracownik do wykańczania wnętrz, układania klinkieru, delegacja – Warszawa
- listonosz, Krotoszyn
- dekorator świateł, Chwaliszew
- doradca-sprzedawca, Krotoszyn i Dolny Śląsk
- nauczyciel wychowania fizycznego, Pogorzela
- murarz, pracownik budowlany, pomocnik, Krotoszyn
- kierowca kat. C, Benice, Sulmierzyce
- ślusarz, Koźmin, Sapieżyn
- pielęgniarka, Sulmierzyce
- operator wózka widłowego, Sulmierzyce
- operator maszyn do obróbki skrawaniem, Koźmin
- rzeźnik – wędliniarz, Przybysławice k. Raszkowa
- przedstawiciel handlowy, specjalista ds. zakupów, Krotoszyn. woj. wielkopolskie

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 11 lutego br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kg E)
DUDA Polski Koncern Mięsy SA, Głuskowo	–	4,09 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,15 zł	4,30 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcki	2,94 zł	4,20 zł
Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki, stan z 3 grudnia)	–	4,09 zł
Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	3,15	4,30 zł

Hurtownia
Pasz i Koncentratów
Doradztwo Żywnościowe
Specjalizacja – bydło mleczne

CENY PRODUCENTA
dowóz gratis

Hurtownia Tobie Najbliższa

Kobylin, ul. Srzelecka 38 (Stara Mleczarnia). Tel. 0695 795 957

Nie ma urlopu

Krzysztof Cieply, rolnik z Chwaliszewa, poświęcił swojemu gospodarstwu prawie 30 lat. Mimo wielkiej pasji do tej pracy, jak sam mówi, jest to zajęcie, od którego nie można wziąć urlopu...

Trzydziestohektarowe gospodarstwo Krzysztofa Cieplego jest jednym z większych i nowocześniejszych w wiosce. Na-

stawia się głównie na hodowlę bydła mlecznego, a co za tym idzie, mleko jest głównym źródłem dochodu.

K. Cieply zajmuje się uprawą zbóż i kukurydzy, wszystkie zebrane plony przeznacza na paszę dla bydła. Od dłuższego czasu uprawia też buraki cukrowe.

Dla każdego gospodarza ważnym tematem są bez wątpienia dopłaty bezpośrednie z Unii Europejskiej. Kiedy o nie zapytaliśmy, nasz rozmówca po chwili namysłu powiedział,

że w dzisiejszych czasach, kiedy ceny idą ciągle w górę, dotacje nie wystarczają nawet na nawóz. Drugim problemem są opóźnione wypłaty. – *Nigdy dokładnie nie wiadomo, kiedy pieniądze wpłyną na konto.*

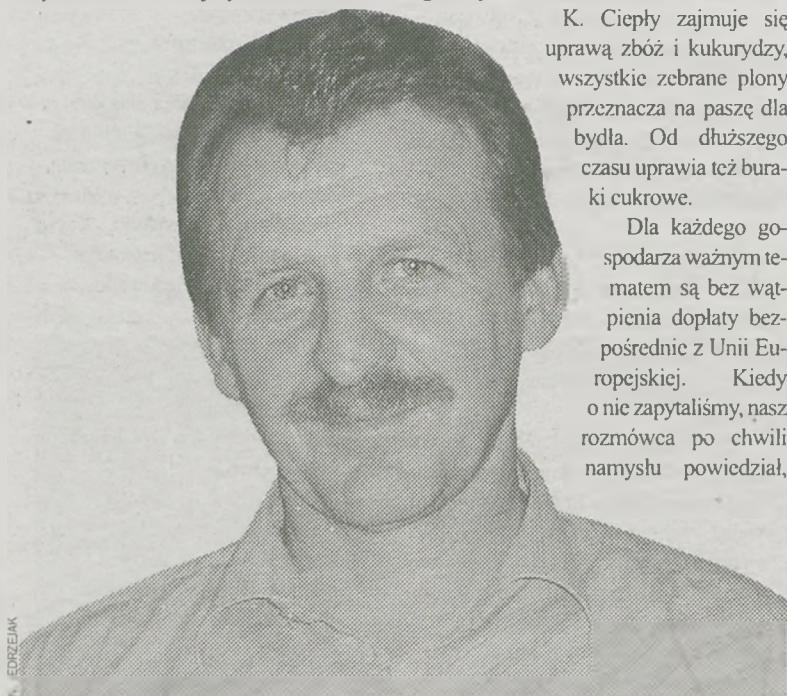
Pan Cieply rolnik ma wiele planów. – *Chciałbym kupić ziemię, rozbudować oborę i zmodernizować gospodarstwo z myślą o spełnieniu wszelkich standardów unijnych.*

Chwaliszewianin przejął gospodarstwo po teściach, obecnie pracuje na nim wspólnie z żoną, a w przyszłości chciałby je przekazać młodszemu synowi.

Liczne zajęcia związane z gospodarowaniem nie wykluczają Krzysztofa Cieplego z życia społecznego. Zawsze znajduje czas na działalność w licznych organizacjach, m.in. w Ochotniczej Straży Pożarnej i Kółku Rolniczym.

Chociaż praca na roli nie należy do łatwych, ciągle trzeba się borykać z problemami, w przyszłość patrzy z ogromnym optymizmem.

Natalia Jędrzejak



F. EDZIEJAŁ

Jeszcze poczekają na kosze

Coraz częściej docierają do redakcji sygnały o zbyt małej liczbie koszy ulicznych – w szczególności na obrzeżach Krotoszyna.

Mieszkańcy są zniecierpliwieni. – *Na ulicach odchodzących od Grudzińskiego nie ma gdzie wyrzucić śmieci* – zwraca nam uwagę w mailu jeden z Czytelników.

Krotoszyńanie chcieliby, aby dbano o porządek w całym mieście, a nie tylko na rynku. Faktycznie, w centrum koszy na śmieci nie brakuje. Im bliżej granic miasta, tym trudniej o najmniejszy choćby pojemnik.

Odpowiedzialni za ustawienie koszy na śmieci przy drogach są ich zarządcy. W Krotoszynie to w większości przypadków Urząd Miejski i Powiatowy Zarząd Dróg. Z rozmów z urzędnikami można wysnuć wniosek, że problemu nie ma. – *Na bieżąco odbieramy sygnały od mieszkań-*

ców – mówi nam Michał Kurek z Urzędu Miejskiego. – *Powiatowy Zarząd Dróg odpowiada na wszystkie wnioski złożone w sprawie założenia koszy* – twierdzi dyrektor Krzysztof Jelinowski. – *Nie ma żadnych trudności* – dodaje. Zdaniem obu naszych rozmówców ewentualne problemy z pojemnikami na śmieci powinny zostać rozwiązane niebawem. – *Tam, gdzie potrzebę ustawienia koszy zgłaszali mieszkańcy, powinny pojawić się już na wiosnę* – zapewnia Kurek. Na początku w niewłaściwych punktach. Niemniej miasto zapowiada systematyczne uzupełnianie braków. – *Nie wiemy dokładnie, ile koszy ma się zakupić, a chcielibyśmy rozmieścić je w różnych miejscach* – dodaje urzędnik.



M. NIEBIAŁA

Być może wkrótce i tu staną kosze

Lokalni zarządcy dróg oficjalnie wykazują daleko idącą chęć do współpracy. Tymczasem, jak wynika z przytoczonych wypowiedzi mieszkańców, sprawa wcale nie wygląda tak idealnie. (mik)

Nowe centrum bilardowe

Od dwóch tygodni działa w Zdunach jedyne na terenie dawnego województwa kaliskiego Regionalne Centrum Szkolenia Sportu Bilardowego.

Wszystko dlatego, że przy Szkole Podstawowej w Zdunach od ponad roku istnieje Uczniowski Klub Sportowy BILA, którego opiekunem jest nauczyciel informatyki – Paweł Galeja. Początkowo klub posiadał tylko jeden stół do gry otrzymany od Polskiego Związku Bilardowego. Teraz wzbogacił się o dwa kolejne, również dar PZB. – *Dzięki takiemu wyposażeniu możemy rozszerzyć działalność, przyjmując nowych zawodników, organizować w Zdunach profesjonalne szkolenia i zawody* – mówi Paweł Galeja.

Do klubu należy 27 uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Z powodzeniem uczestniczyli już w wielu turniejach, m.in. w Szubinie (Kujawy). To właśnie na takich zawodach władze PZB dostrzegły młode talenty ze Zdun i postanowiły doposażyć klub w nowy sprzęt. Dzięki dyrekcji szkoły podstawowej zamontowano nad stołami nowe oświetlenie i zakupiono wyposażenie sali.

Jak powiedział nam Paweł Galeja, miłośnicy bilarda ze Zdun chcieliby zorganizować turniej o zasięgu wojewódzkim. Zawo-

dy mogłyby się odbywać 4 razy w roku. Regionalne Centrum Szkolenia Sportu Bilardowego szuka obecnie sponsorów, którzy byliby zainteresowani współfinansowaniem takiego przedsięwzięcia.

Póki co, rozpoczęto rozgrywki na znacznie mniejszą skalę. Ruszyła Zdunowska Liga Bilardowa, startuje w niej 15 zawodników. Gracze spotykają się przy bilardowych stołach co tydzień, we wtorki (o 17.00). Liga rozgrywana jest systemem *każdy z każdym*.

Ponadto UKS BILA zorganizował 29 stycznia I Zdunowski Turniej Bilardowy dla uczniów tamtejszej podstawówki i gimnazjum. Wystartowało 27 zawodników i zawodniczek, walczone systemem pucharowym. Turniej wygrał Marek Matela, drugi był Sebastian Gradel, trzecie miejsce zajął Bartek Pawlaczyk. Wśród dziewcząt triumfowała Anna Wostal. Nagrody dla najlepszych zawodników kupiono za pieniądze przyznane przez gminną komisję rozwiązywania problemów alkoholowych na promocję zdrowego stylu życia.

Sławek Pałasz



Aby osiągnąć sukces, potrzeba dwóch lat treningu

Harry Potter w bibliotece

Młodzi i starsi czarodzieje, zadowolone dzieci – oto, co można było zobaczyć 1 lutego w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej z okazji premiery siódmej części *Harry'ego Pottera*.

Inscenizacja fragmentów książki przygotowana przez koło recytatorskie ze Szkoły Podstawowej nr 4, prezentacja kolejnych tomów serii o *Harrym Potterze*, konkurs plastyczny, wybór najładniejszego stroju te i wiele innych atrakcji czekało na dzieci, które w ubiegły piątek przybyły do biblioteki.

Początkowo spotkanie, którego organizatorką była bibliotekarka Marlena Nabzyk, miało się odbyć w nocy z 25 na 26

stycznia, jednak zostało przełożone z powodu żaloby narodowej.

Jak mówi pani Ewa Bukowska – dyrektorka biblioteki – *celem takich imprez jest zachęcenie dzieci do czytania książek, ale też miłe spędzenie czasu.*

Wszyscy przybyli na spotkanie, zarówno uczestnicy *Ferii z biblioteką*, jak i inni zwolennicy *Harry'ego Pottera*, opuszczali bibliotekę w doskonałych humorach.

Natalia Jędrzejczak



Powitanie uczestników

Donosiciel kulturalny

lutego wernisaż rozpocznie się o godzinie 17.00.

Pustki – jedna z najważniejszych formacji muzyki niezależnej w Polsce wystąpi 15 lutego o godzinie 19.00 w klubie *Rozchulantyna*. Cena biletu: 10 zł



Krotoszyn
Przedwiośnie

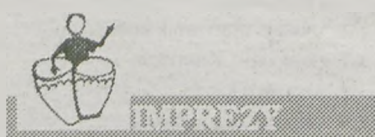
Hitman, USA, thriller, 12 i 13 lutego, godz. 17.30, bilety: 10 i 12 zł

Ranczo Wilkowyje, Polska, komedia, 12 i 13 lutego, godz. 19.30, bilety 10 i 12 zł
Miłość i inne nieszczęścia, USA, komedia romantyczna, 14 lutego, godz. 19.00, bilety: 5 zł

Niania w Nowym Yorku, USA, komedia, od 15 do 18 lutego, godz. 18.00, bilety: 10 i 12 zł

Ukryta strategia, USA, dramat, od 15 do 18 lutego, godz. 20.00, bilety: 10 i 12 zł

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany dokonane przez organizatorów.



Krotoszyn

Klub *Rozchulantyna* zaprasza wszystkich zwolenników folkowego grania na koncert grupy *Żywiołak*, który odbędzie się 14 lutego o godzinie 21.00. Cena biletu: 5 zł

Od 14 lutego do 10 marca w galerii *Refektarz* będzie można podziwiać wystawę ceramiki unikatowej. Autorką prac jest Maria Podskarbi-Hebisz. Zaplanowany na 14

Narażali życie kierowców

Artykuł piąty prawa o ruchu drogowym: Uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są zobowiązani stosować się do sygnałów świetlnych. Niestety, w Krotoszynie już od dłuższego czasu tego nakazu trudno przestrzegać. Sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza, Piastowskiej i Kobylińskiej działała wadliwie, zagrażając życiu kierowców i pieszych.

Kłopoty z sygnalizatorami zaczęły się w styczniu tego roku. Światła najpierw przestały działać zupełnie, później pozostawiono jedynie *pulsujące żółte*. Po kilku dniach kierowcy odetchnęli z ulgą. Jednakże sygnalizacja nadal nie działała dobrze – zmiany były nieregularne, często następowały zbyt szybko. Na zamieszczonej na pierwszej stronie tego wydania fotografii wyraźnie widać, że w jednym miejscu pali się światło czerwone, a kilka metrów dalej – czerwone. Wolno więc czy nie wolno kierować się w tę stronę?

Obecna sytuacja ewidentnie zagraża bezpieczeństwu kierowców i pieszych. W poniedziałek kierowca autobusu wycieczkowego stanął zdezorientowany na środku skrzyżowania, po tym, jak światło nagle z zielonego zmieniło się na czerwone. W zeszłym tygodniu doszło do potrącenia rowerzystki. Choć policja oficjalnie zaprzecza, nie można wykluczyć, że przyczyną była wadliwa sygnalizacja.

Co mówi właściciel?

Właściciel instalacji – Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, oddział w Lesznie – zlecił wrocławskiej firmie *Zabert* naprawę sygnalizacji.

Jerzy Molczyński, kierownik leszczyń-

skiego oddziału GDDKiA, stwierdził, że światła są na bieżąco monitorowane. – *Zlecieliśmy pracę firmie zewnętrznej. Przetarg wygrał „Zabert”, który z kolei zlecił wykonania prac Drogowym Systemom Automatycznym. Podwykonawca również jest z Wrocławia. Roboty miały objąć wymianę sterownika sygnalizacji świetlnej oraz jej zsynchronizowanie. – Otrzymałmy kilka sygnałów, że światła nie działają prawidłowo, zwróciliśmy na to uwagę firmie montującej sterownik – powiedział nam kierownik rejonu. – Nie wiedziałem, że światła nadal nie działają prawidłowo – dodał zdziwiony, zapewniając jednocześnie, że natychmiast skontaktuje się z podwykonawcą.*

Pracownik odpowiedzialny za bieżącą konserwację światła potwierdza wersję Generalnej Dyrekcji. – *Sprawa była zgłaszana. Firma miała się pojawić w środę, ale nie dotarła – przyznał.*

Oczami wykonawcy

Jak powiedziano nam w firmie *Drogowe Systemy Automacyjne*, sytuacja jest skomplikowana. – *Nie otrzymaliśmy żadnej dokumentacji. Próbowaliśmy zsynchronizować światła, ale występują problemy. Fachowcy przypuszczają, że przyczyną może być któryś z kabli. Nie chcieli jednak wda-*

wać się w bardziej szczegółowe dyskusje. – Musimy przyjechać do Krotoszyna i przeprowadzić szczegółową wizję lokalną – mówi. Rozwiązanie problemu może się okazać bardzo trudne – Przewody na skrzyżowaniu ułożone są tak, że praktycznie nie mamy do nich dostępu. Wymiana układu sterującego niewiele dała. Według prognoz firmy Drogowe Systemy Automacyjne prawdopodobnie potrzebna będzie gruntowna przebudowa całej krzyżówki. – Tylko położenie instalacji od nowa, według odpowiednich standardów, umożliwi prawidłowe działanie sygnalizacji.

Władza zgłaszała

Jak informuje Jacek Piechota z powiatowej komendy policji w Krotoszynie, w ubiegłym tygodniu komenda poinformowała wspomnianą wyżej firmę o występujących problemach. – *To była nasza inicjatywa. Dowiedzieliśmy się, że problem zostanie niebawem rozwiązany – mówi.*

Czekamy na rozwiązanie

Po ustaleniu stanu faktycznego ponownie skontaktowaliśmy się z reprezentantem zarządcy drogi Jerzym Molczyńskim, pytając go o dalsze decyzje. Jak się okazało, uwagi firmy montującej sterownik oraz prawdo-



31 stycznia 2008. Rowerzystka została potrącona przez nadjeżdżające auto

podobną diagnozę poznał z ust dziennikarza *Rzeczy*. – *Oficjalnie żadna opinia do nas jeszcze nie dotarła – mówi Molczyński. Jego zdaniem pieniądze na naprawę powinny się znaleźć dość szybko. – Jest początek roku i pewnie uda się wygospodarować odpowiednie środki. Kierownik nie chce jednak spekulować, jakie podejmie działania. – Od tego są specjaliści. Być może światła zostaną na jakiś czas wyłączone w całości, może tylko konkretne sygnalizatory. Wszystko zależy od ustaleń wykonawcy – wyjaśnia. – Sygnalizacja na ulicy Sienkiewicza jest archaiczna. Co jakiś czas pojawiają się problemy. Być może nowy układ sterujący nie radzi sobie z przestarzałą instalacją.*

Tymczasem sytuacja na skrzyżowaniu koło poczty jest nie tylko irytująca, ale także niebezpieczna – w szczególności dla kierowców przejeżdżających przez miasto tranzytem. Wszyscy czekamy na szybkie rozwiązanie problemu.

Mikołaj Niedbała

Z ostatniej chwili

Jak ustaliła *Rzecz*, w piątek wrocławska firma odpowiedzialna za wymianę sterownika sygnalizacji świetlnej przeprogramowała urządzenie elektroniczne. Dzięki temu tymczasowo sytuacja na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza, Piastowskiej i Kobylińskiej została unormowana.

REKLAMA

klub masska

Wieczór Walentynkowy z Finlandią

Gościnnie
zagra DJ INSANE z Warszawy

W tym dniu
kwiaty dla Pań

START

piątek 15 lutego 2008 r. godz. 20.00

Krotoszyn, ul. Floriańska 14 (dom handlowy), tel. 602 332 084, 606 995 404

kwiaciarnia
domestica

W miasteczku teatrem zwanym

Teatr Wielki w Poznaniu czaruje słowem, śpiewem, muzyką, tańcem – tym wszystkim, co się dzieje na scenie. Nie byłoby jednak tego niesamowitego efektu, gdyby nie praca scenografów i charakteryzatorów. Jaki jest więc teatr od kulis?

Uczniowie krotoszyńskiego II LO o natchnieniu kierunkowym humanistyczno-pedagogicznym z nauczycielami zajrzeli za kulisy Teatru Wielkiego w Poznaniu. Po najbardziej niedostępnym dla publiczności miejscach w teatrze oprowadzał młodzież Jakub Frąckowiak, pracownik biura obsługi widzów.

W perukami na tzw. grzybkach można było zobaczyć fryzury z XVIII i XIX wieku, długie, pełne loków fryzury męskie z czasów saskich, makabryczne peruki upiórów czy skromne koki. Peruki są robione z włosów naturalnych lub sztucznych zakupionych dla potrzeb teatru. Jedną powstaje w ciągu 60–70 godzin. Przez

dę ozywają na scenie. Czego tam nie było... – tort weselny, pieczone prosie, sztuczne owoce, kielichy, puchary, dzbany, szable, pistolety, wypchane ptaki, dzik na ruszcie, świeczniki. Okazało się, że ogień płonący na scenie to wcale nie jest prawdziwy płomień, a krew ma smak malinowy.

– W teatrze jest kilka rekwizytorni – mówił przewodnik. – Można w nich znaleźć wszystko – od pierścienia po armatę.

Scena z bliska jest szara, starta, zbudowana z szerokich desek. Widzieliśmy postawiane stoły, puste puchary. W tle sceny wysokie brzozy – wszystko przygotowane do *Strasznego dworu*. Ze sceny widownia wygląda inaczej. Stąd najlepiej jednak widać olbrzymi żyrandol z trzema tysiącami żarówek. Piętro niżej znajdują się miejsca dla dyrygenta i orkiestry. Po obu stronach sceny są monitory, dla widowni niewidoczne, na których pojawia się dyrygent. Aktorzy, którzy śpiewają, muszą go widzieć. Okazuje się jednak, że w blasku reflektorów nie widzą widowni.



Pysznosci, tyle że... sztuczne

Zaplecze teatru tworzy ciąg korytarzy z licznymi pokojami. Okazało się, że garderoby artystów to pomieszczenia z szeregiem ustawionych w rzędzie toalet z lustrami i szafkami. Tu aktorzy wykonują makijaż i ubierają kostiumy. Widzieliśmy piękne suknie z połowy XIX wieku przygotowane na wieczorną operę *Strasznego dworu* Stanisława Moniuszki. Wygląd aktora to w dużej mierze zasługa pań garderobianych. Kostiumy do ostatniej chwili są poprawiane, często tuż przed premierą odbierane z pracowni krawieckich. Przez głośnik w garderobie słychać głos inspicjenta wzywający aktorów na scenę na chwilę przed występem.

specjalnie przygotowaną sztywną siatkę szydełkiem przeciąga się kolejne włosy. Jest też nakrycie głowy dla aktora, który nie może mieć włosów. To odlew ze sztucznej masy, zrobiony na wymiar głowy artysty. Charakteryzatorzy w teatrze są również perukarzami i fryzjerami. Od ich profesjonalizmu zależy sukces scenografów. Prace charakteryzatorów rozpoczynają się na długo przed premierą, a polegają m.in. na pełnym rozeznaniu zamierzeń autora scenografii, a następnie nadaniu im właściwego wyrazu.

Prawdziwe bogactwo przedmiotów mieszczą teatralne rekwizytornie. Lekko zakurzone w pomieszczeniu, tak napraw-



Projekty dla charakteryzatorów



Na widowni zasiadły krotoszyńskanki

Efekty specjalne scenarzyści uzyskują dzięki oświetleniu. Na przykład dekoracje malowane na tiulu można oświetlić w różny sposób, dzięki czemu za każdym razem uzyskiwany jest inny efekt. Tuż obok sceny widać fragmenty szlacheckich dworów, stare zegary, kominki, kapliczkę, przed którą uklękają bohaterowie opery. Olbrzymie pomieszczenie za sceną to

magazyn. Jest w nim korytarz z długimi wielopiętrowymi półkami, na których leżą zwinięte rulony. To tkaniny, materiały-dekoracje do spektakli, np. *Halki*, *Jezióra łabędziego*, *Krakowiaków i górali*. Między tymi półkami kursuje winda. Ma 14 m długości i metr szerokości. W poznańskiej operze jest kurtyna czerwona, ozdobna i druga – niewidoczna, tłumiąca. Dzięki niej widzowie nie słyszą krztałiny artystów i obsługi podczas zmiany dekoracji.

– Teatr to takie małe miasteczko – mówił przewodnik. – Pracuje w nim 500 osób. Mamy pracownię szewską, krawieckie, fryzjerskie. Są elektrycy, ślusarze, monterzy, stolarze...

Wyszliśmy zza kulis oszołomieni. Zastanawialiśmy się, czy w świetle reflektorów to, co widzieliśmy, nabierze blasku i niepowtarzalnej wymowy, czy martwe rekwizyty ujawnią swoją duszę...

Poznański teatr nie zawiódł. Walorem *Strasznego dworu* była na pewno świetna konstrukcja scen zespołowych. Wrażenie robiła subtelna i zarazem barwna muzyka, a w ariach czuło się prawdziwą atmosferę polskości. *Strasznego dworu* pozostanie dla nas na długo wyjątkowym artystycznym przeżyciem.

Ewa Dwojak

Zimowe ferie w chwaliszewskiej szkole



Zaraz przyjedzie autobus i zabierze nas na basen

Dwa tygodnie bez szkoły, obowiązków i niestety bez.... śniegu. Jak spędzić ten czas, aby się nie nudzić? Zespół Szkół w Chwaliszewie zaproponował swoim uczniom wiele ciekawych zajęć...

Uczniowie z miast mogą mieć pewność, że w ferie nie będą się nudzić. Jednak na wsi nie jest to takie jasne. Bardzo często dzieci w czasie wolnym od zajęć szkolnych snują się z kąta w kąt albo całe dnie spędzają przed komputerem. Aby temu zapobiec, dyrekcja szkoły w Chwaliszewie, z dyrektorką Beatą Parzonką na czele, ułożyła harmonogram zajęć na całe ferie. Każdy uczeń mógł znaleźć w nim coś dla siebie.

Tylko nielicznym dzieciom wiejskim udaje się wyjechać, np. w góry. Większość przerwie zimową spędza w domu i wtedy oferta szkoły jest dla nich bardzo atrakcyjna. – Byłem raz tu, raz tam, ale przyznam

szczerze, że często zaglądałem do szkoły – powiedział nam jeden z szóstkłasiów.

Podczas zajęć dziećmi i młodzieżą opiekowali się nauczyciele na co dzień pracujący w chwaliszewskiej placówce. Wszelkie spotkania odbywały się przedpołudniami. Zajęcia sportowe, a szczególnie tumiej unihokeja rozegrany między szkołami z Biadek i Chwaliszewa, czy mecze piłki nożnej i siatkowej, cieszyły się dużym zainteresowaniem młodych zwolenników sportu. Nie lada atrakcją była też możliwość skorzystania z kawiarenki internetowej. Ci, którzy lubią pływać, mogli skorzystać z darmowego wyjazdu na basen w ramach programu *Ferie z Wodnikiem*, a ci,

którzy wolą strzelać, mieli okazję potrenować na strzelnicy LOK w Krotoszynie.

Uczniowie byli z zajęć bardzo zadowoleni. – Ferie spędziłam w domu, ale brałam udział w rozgrywkach klasowych i w meczu unihokeja tutaj w szkole, a dzisiaj jadę na basen – mówi uczennica podstawówki. – A ja byłam u cioci, ale cały czas myślałam, kiedy w końcu pojadę do „Wodnika” – dodaje zadowolony pierwszoklasista.

Pomysłowa kadra chwaliszewskiej szkoły pomogła dzieciom w interesującym wypełnieniu ferii, a przez to w dobrym przygotowaniu się do pracy w drugim semestrze.

Natalla Jędrzejak

Dierdorf – Krotoszyn

Nowe pomysły przyjaciół

W zeszłym tygodniu spotkali się w Krotoszynie szefowie współpracujących od lat towarzystw przyjaźni: niemiecko-polskiego z Dierdorfu i miejscowego polsko-niemieckiego. Pierwsze prowadzi Kamila Riedrich, drugie Zygmunt Witczak. Towarzyszyli im przedstawiciele zarządów obu stowarzyszeń. Omawiano zamierzenia na najbliższe miesiące.

W tym roku przypada 10. rocznica podpisania przez burmistrzów Dierdorfu i Krotoszyna urzędowego dokumentu o partnerstwie samorządów. Początków przyjaźni szukać trzeba jednak w czasach znacznie bardziej odległych.

Latem 1979 roku poznali się nauczyciele – Gerd Schneider z Martin Butzer Gymnasium i Tadeusz Panek z LO im. H. Kołłątaja. Mimo podejmowanych przez ich szkoły w tamtym czasie prób, władze nie wyraziły zgody na oficjalną współpracę. Nie było wyboru – postawiono na indywidualne kontakty uczniów, nauczycieli, rodziców, organizując spotkania nieformalne, ale umożliwiające wzajemne poznanie, uczące zrozumienia, budujące porozumienie. Wkrótce potem, w stanie wojennym, do Krotoszyna zaczęły docierać liczne transporty z pomocą humanitarną od mieszkańców okolic Dierdorfu w Nadrenii-Palatynacie. Właśnie wówczas młody nauczyciel Axel Riedrich poznał krotoszyńską Kamilę Paterek, która później została jego żoną i zamieszkała w Niemczech. Swą postawą zapracowała na wielki szacunek dier-

dorfian. Dziś przewodzi stowarzyszeniu zaprzyjaźnionych z Krotoszyńcem Niemców z Dierdorfu.

Na zeszlotygodniowym spotkaniu reprezentanci obu towarzystw opracowali w ogólnych zarysach program tegorocznych spotkań. Najważniejsze przypadną w trakcie zaplanowanych na ostatni weekend maja Dni Krotoszyna, kiedy to będziemy gościć grupę z Niemiec – dorosłych i młodzież. Młodzi, razem z polskimi koleżankami i kolegami, wezmą udział w sesji edukacyjnej, wzbogaconej o część dyskusyjną. Wszyscy zaś – w uroczystej sesji Rady Miejskiej, podczas której tytułem *Zasłużony dla Krotoszyna* uhonorowany zostanie Karl August Heib. W projekcie ujęto także m.in. spotkanie z władzami Krotoszyna i otwarcie wystawy prac plastycznych artystów z Dierdorfu w galerii *Refektarz*. Goście wyjadą na wycieczkę, prawdopodobnie do Kórnik i Rogalina.

Kilka tygodni później grupa Niemców uda się na tydzień nad polskie morze. Tego lata prowadzona corocznie w Krotoszynie przez mieszkańców Dierdorfu

szkółka języka niemieckiego zostanie podzielona na dwa etapy – na przełomie czerwca i lipca oraz lipca i sierpnia. Nauczycielami będą Heike i Wolfgang Niesowie oraz Hubert Glaremin.

W ubiegłym roku w domach dierdor-

fian gościło prawie 150 krotoszynian. Kolejne wyjazdy za zachodnią granicę planowane są na rok przyszły.

Ostatnio pojawił się pomysł na nową formę współpracy. Mieszkańcy Dierdoru postanowili zebrać i podarować krotoszyńskiej bibliotece zbiór niemieckojęzycznych książek, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży. Chodzi zarówno o literaturę piękną, od bajek poczynawszy, jak i porad-

niki. Zaprzyjaźnieni Niemcy zamierzają też dostarczyć lokalne wydawnictwa od swojego starostwa. Całość może być nieocenionym źródłem wiadomości, pomocnym uczniom i nauczycielom germanistom w dalsze języka oraz poszerzaniu wiedzy na temat bliskiego sercom krotoszyńskimi niemieckiego miasteczka.

Romana Hyszko

Heike i Wolfgang Niessowie, Kamila Riedrich

Pytanka nie od rzeczy

Do Katarzyny Nowackiej, pedagoga i opiekunki klasy pedagogicznej w krotoszyńskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych

Rzecz najważniejsza...

Rodzina

Rzecz najlepsza...
Radość z wykonywanej pracy

Rzecz codzienna...

Wydatki

Rzecz męska...

Odpowiedzialność

Rzecz kobieca... Nieroztropność

Rzecz smutna...

Tragedie na świecie

Rzecz śmieszna...

Dobry kabaret

Rzecz gorsząca...

Obłuda

Rzecz zastanawiająca...

Kiedy przyjdzie wiosna

Rzecz niezbędna...
Dobry humor

Rzecz grzechu warta...

Dobra zabawa



Milion złotych dla pozarządowych

Od 2004 roku krotoszyński samorząd przeprowadza otwarty konkurs ofert dla organizacji pozarządowych i jednostek samorządowych. W tym roku otrzymają one ponad 1 milion złotych.

Konkurs to dobry instrument finansowania stowarzyszeń. – *Zachęcamy do aplikowania o środki unijne* – mówi wiceburmistrz Ryszard Czuske. – *Pieniądze można pomnożyć, ponieważ środki z gminy stanowią udział własny organizacji*. Potencjał poszczególnych organizacji pozarządowych i jednostek organizacyjnych samorządu gminnego jest zróżnicowany. Są bardzo dobre, dobre i słabsze. Najlepsze projekty zawierają wyczerpujące informacje na wielu stronach, najgorsze to jedna kartka papieru z prośbą o przekazanie pieniędzy. Największy potencjał wykazują: ZHP (sześć zaakceptowanych wniosków na łączną sumę 54 tys. 760 zł).

stowarzyszenie *Szansa* (7 ofert na 104 tys. zł) i stowarzyszenie *Twoja Alternatywa* (8 projektów na 47 tys. 900 zł).

W tym roku samorząd przekaże w ten sposób 1 mln 13 tys. zł na 121 projektów. 857 tys. zł otrzymają organizacje pozarządowe, resztę jednostki gminne. Od trzech lat kwota na konkurs ofert jest na zbliżonym poziomie, ale liczba chętnych do skorzystania z dotacji gminy z roku na rok rośnie. Największa pula – 332 tys. zł – zostanie przekazana na działalność sportową, 160 tys. zł na przeciwdziałanie uzależnieniom, a 153 tys. zł na kulturę. Kwotą 130 tys. zł dotowany będzie wypoczynek letni i zimowy.

(popi)

**Wykaz środków przeznaczonych na konkursy ofert
w latach 2005 – 2008**

	2005 r.	2006	2007	2008
kwota zrealizowana	540.460*	840.134	783.398	1.031.800
liczba wniosków	95	124	143	148
oferty przyjęte	83	110	117	121
suma dotacji dla jog**	104.210	147.292	130.998	156.194
suma dotacji dla op***	436.250	692.842	652.400	857.600

* kwota w złotych; ** jednostki organizacyjne gminy; *** organizacje pozarządowe

Preparaty mlekozastępcze De Heus Koudijs Hima

• Pro Milk • Ekono Milk

• Land Milk • West Milk

• Len Milk • Super Milk



- Pasze
 - Koncentraty
 - Premiksy
 - Preparaty mlekozastępcze
- które znasz, cenisz, stosujesz



Przy jednorazowym zakupie 2 worków dowolnego preparatu mlekozastępczego

De Heus Koudijs Hima

dwunastolitrowe wiaderko De Heus

Gratis!

* promocja trwa od 1 lutego do 31 marca 2008



de heus
koudijs hima

De Heus Sp. z o.o. ul. Lotnicza 21B 99-100 Łęczyca Tel. 0-24 / 721 04 00 Fax 0-24 / 721 04 04 www.deheus.pl

Największa w Krotoszynie pasmanteria

szeroki wybór włóczek, nici,
guzików, dodatków krawieckich

Pasmanteria została przeniesiona
z ulicy Koźmińskiej 10
na ulicę Koźmińska 9 (pasaż)

ZAPRASZAMY

Nieustający konkurs Rzeczy

Darmowe tankowanie

Właściciela tego pojazdu zapraszamy
w piątek do redakcji. Jeśli pokaże eg-
zemplarz tej gazety, odbierze kupon na
bezpłatne tankowanie o wartości 50 zł.

Przypominamy, że nasz grasujący
po powieci fotoreporter szuka wy-
łącznie samochodów z naklejkami
Rzeczy umiejscowionymi na tylnej
szybie.

(red.)



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Bank Spółdzielczy w Krotoszynie

LOKATA

NA KAŻDĄ PORĘ ROKU

5,25%

okres lokaty: **7 miesięcy**
minimalna kwota: **500 zł**
oprocentowanie: **5,25%***

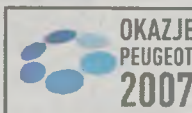


Lokata odnawialna automatycznie po upływie okresu.

Promocja trwa do: **30.06.2008 r.**

Zapraszamy do placówek naszego Banku

Krotoszyn tel. 062 725 32 78 Złoty tel. 062 721 51 18
Kobylin tel. 065 548 21 58 Sulmierzyca tel. 062 722 32 14



Sztukmistrz z Opola

Opanował sztukę znajdowania
najlepszych okazji



www.sztukowski.peugeot.pl

Peugeot 407 z 2007 roku dostępny w kredycie 0% już od
65 900 zł*. Zdecydowałeś się? Możesz być z siebie dumny.
Posiadamy również ofertę kredytową na pozostałe modele
z 2007 roku. Peugeot zaprasza.

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



PEUGEOT REKOMENDUJE TOTAL

Oferta specjalna, ograniczona liczbą dostępnych pojazdów. Szczegóły w salonie Peugeot. 407 - zużycie
paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 5,5 do 9,8 l/100 km, emisja CO₂ wynosi od 145 do 233 g/km. Informacje
dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycolanych z eksploatacji dostępne są na stronie internetowej:
www.peugeot.pl

* Oferta dotyczy wybranych pojazdów. Szczegóły w salonie Peugeot.

** RRSO dla kredytu na 36 miesięcy, przy 30% wpłacie własnej i kredytowanej opłacie przygotowawczej
równej 4%, wynosi 3,25%.

Peugeot Sztukowski

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.

tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84

sztukowski@peugeot.com.pl

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełni: Nowa, ul. Mickiewicza 35 (tel. 062 588 04 33), do 14 lutego; *Pod Koroną*, ul. Masłowskiego 2a (062 725 62 21), od 15 do 21 lutego.

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOZAMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)

Zamykanie się na innych nie leży w Twojej naturze. Wykorzystaj nadarzającą się okazję i spotkaj się z przyjaciółmi.



BYK (21IV – 21V)

Tracisz kontrolę nad biegiem zdarzeń. Nadrabiaj minę, a nikt niczego nie zauważy, a Ty wybmiesz z sytuacji.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)

W sobotę możesz oczekiwać bardzo miłej niespodzianki, która poprawi Ci nastrój na parę dni.



RAK (22VI – 22VII)

Nie jest jeszcze za późno, aby wszystko poukładać. Potrzeba jednak pewnego wysiłku z Twojej strony.



LEW (23VII – 22VIII)

Na razie jesteś zbyt rozkojarzony, nie powinieś teraz podejmować ważnych decyzji. Koniec tygodnia przyniesie kilka interesujących spotkań.



PANNA (23VIII – 22IX)

Przygotuj się do nowego, ważnego zadania. Do zarzutów ze strony znajomych odnieś się z pobłażaniem. Nic wiedzą o wszystkim.



WAGA (23IX – 22X)

Zerwij z błogostanem, który do niczego nie prowadzi, i podejmij wreszcie konkretną decyzję.



SKORPION (23X – 22XI)

Wycofaj się z obietnicy jak najszybciej. Powiedz prawdę – że nie znasz wszystkich okoliczności.



STRZELEC (23XI – 21XII)

Zbyt wiele spraw zostawiasz bez zakończenia, na szczęście z pomocą nadciąga Twój wyż intelektualny. Doprowadź do rozwiązania problemów.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)

Udział w spotkaniu na wysokim szczeblu pozwoli Ci właściwie ocenić niepokojącą sytuację.



WODNIK (21I – 20II)

Zapowiada się bardzo spokojny tydzień, idealny czas na refleksje i lekturę.

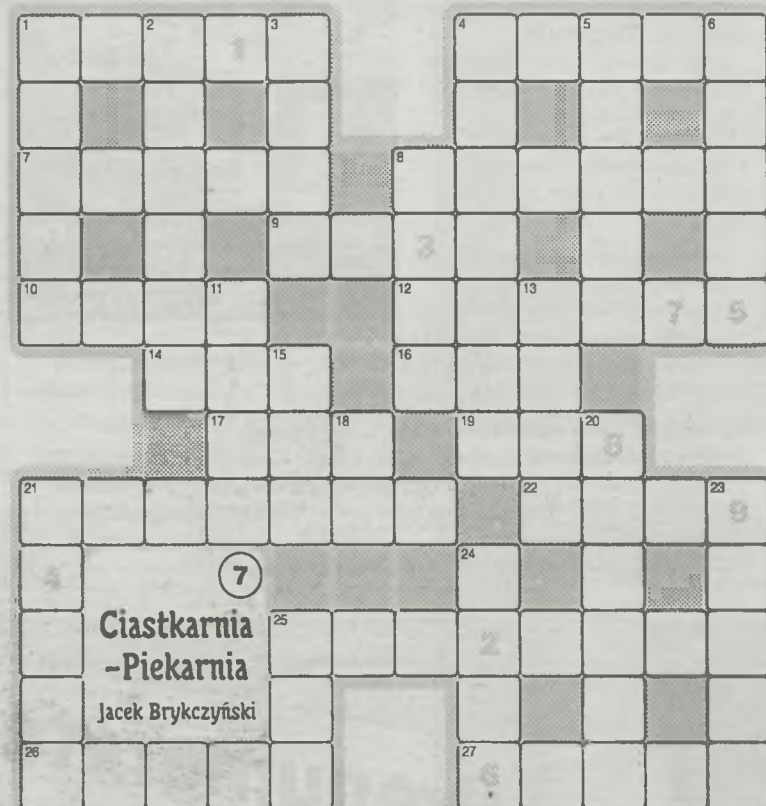


RYBY (21II – 20III)

Nie było warto być aż tak ufnym. Skoro już znasz konsekwencje, musisz ostrzec innych.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z ostatniego wydania (hasło: DEMOKRACJA) wylosowali dla pana Tadeusza Sibery z Krotoszyna. Tym razem hasło składa się z 9 liter. Na kartki z rozwiązaniami poniższego zadania czekamy do 16 lutego. Do wygrania – niespodzianka.



Poziamo

1. Urok, czar
4. Narzędzie strażackie
7. Mały gwarowo
8. Zniewaga
9. Wrzask młoców: Zabijaj!
10. Zatycka beczki
12. Miał cudowną lampę
14. Drażek gimnastyczny
16. Maszt żeglarski
17. Brat Czecha i Lecha
19. Nasz dawny zachodni partner
21. Duszek lotników
22. Liryczny tomik Broniewskiego
25. Zastłona
26. Dopływ Wisły
27. Do ucierania warzyw

Pionowo

1. Ratunek
2. Wypadkowa siły
3. Ściągawka
4. Stolica Hammurabiego
5. Pozytyw na kliszy
6. Komik cyrkowy (fonet.)
8. Imię królów norweskich
11. Miasto w Rosji
13. Gród znany z trzeciej krucjaty
15. Katolicki Uniwersytet Lubelski
18. Siódmy dźwięk gamy
20. Ukraińska Wisła
21. Klomb ogrodowy
23. Zespół Marka Grechuty
24. Decydujący argument
25. Wojskowa organizacja Piłsudskiego

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

Osoby, które zamieszczają anons, dołączają do listu dwie skserowane strony dowodu osobistego, te ze zdjęciem oraz imieniem i nazwiskiem. Prosimy też o włożenie do listu większej, zaadresowanej do siebie koperty, z naklejonymi znaczkami na cięższy list (2,20 zł). Pod ogłoszeniem konieczne jest zamieszczenie własnoręcznie podpisanego zdania: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, zawartych w ofercie, dla celów określonych w rubryce „Ożeń się”, zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z 29.08.97 r. Dz.U. nr 133 poz. 883. Odpowiedzi na każdą ofertę zbieramy i odsyłamy pod właściwy adres.*

Osoby, które chcą nawiązać kontakt z autorem ogłoszenia, wysyłają do niego list na adres redakcji. Na dole koperty piszą wyraźnie **ODPOWIEDŹ NA OFERTĘ NR...** (red.)

OFERTY

Wolny, po pięćdziesiątce, 170/75, własny dom, niezależny finansowo, pozna szczupłą panią do lat 50 o dobrym sercu, która zdecyduje się na zmianę miejsca zamieszkania. Tel. 0668 637 921. (1 – nr 47)

Kawaler, niezależny finansowo, z własnym domem pozna panią do lat 45, może być z dzieckiem, która mogłaby zmienić miejsce zamieszkania. Tel. 0601 828 901. (2 – nr 47)

28-letni kawaler, wzrost 174 cm, szczupły brunet z okolic Krotoszyna pozna miłą, sympatyczną, szczupłą dziewczynę w wieku 23 – 27 lat, również z okolic Krotoszyna.

na, mogącą zmienić miejsce zamieszkania. Mile widziane zdjęcie. Cel: stały związek. Numer telefonu przyspieszy kontakt. (1 – nr 2)

Miły, przystojny kawaler pozna dziewczynę do lat 32. Nie szukam przelotnej znajomości, lecz stałego związku. Jeśli dokucza ci samotność, mieszkasz na wsi – odezwij się, czekam na ciebie. Mój tel. (sms): 698 046 213. (2 – nr 2)

Wdowa bez nalogów poszukuje pana do lat 72, bez zobowiązań, z Krotoszyna. Chętnie zmienię miejsce zamieszkania. (3 – nr 2)

39-letnia pracująca kobieta bez nalogów, własny kąt, dorosłe dziecko, pozna sympatycznego mężczyznę w wieku od 40 do 50 lat. Lubię spacerować i podróżować. Czekam na poważne oferty. (1 – nr 3)

Mam 39 lat, 168 cm wzrostu, własne mieszkanie, pełnoletniego syna. Pracuję zawodowo, lecz popołudniami dokucza mi samotność. Poznam mężczyznę w wieku 40 – 50 lat, lubiącego dom, przejażdżki rowerowe i spacerować. Czekam na oferty. (1 – nr 4)

Mężczyzna stanu wolnego, niezależny, pozna panią w wieku 50 – 60 lat. (2 – nr 4)

Wolna, miła, sympatyczna pani, kulturalna i zmotoryzowana, pozna pana w wieku 50 – 60 lat o podobnym charakterze. Proszę o poważne oferty pod nr telefonu: 513 696 296. (3 – nr 4)



Poznam panią do lat 58, uczciwą, solidną, niezależną finansowo, ładną, szczupłą. Proszę, aby materialistki nie dzwoniły. Ja – uczciwy, niebrydki, bez nalogów. Tel. 0693 480 075. (1 – nr 5)

Pracujący, wolny, 31-latek pozna dziewczynę w wieku od 25 lat, najchętniej z Krotoszyna. (2 – nr 5)

27-letni kawaler, wzrost 183 cm, szczupły brunet z okolic Krotoszyna – pozna miłą, sympatyczną, szczupłą dziewczynę w wieku 23 – 27 lat, również z okolic Krotoszyna. Mile widziane zdjęcie. Cel: stały związek. Numer telefonu przyspieszy kontakt. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. (3 – nr 5)

Jestem 26-letnim chłopakiem, przystojnym, bez nalogów. Poznam dziewczynę w wieku 20 – 28 lat, poważnie myślącą o życiu. Proszę o poważne oferty. Mile widziane zdjęcie i numer telefonu. (1 – nr 7)

Kawaler, 41 lat, bez nalogów, pracujący, lubiący spacerować, muzykę, film. Pragnę spotkać pannę lub wdowę – uczciwą, skromną i spokojną partnerkę, abyśmy mogli się poznać i razem iść przez życie. (2 – nr 7)

Dowcipnie podpisane!



Fotografię, o której podpisanie prosiliśmy, zrobiono podczas przekazania sprzętu Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Krotoszynie. Widać na nim po lewej przedstawiciela firmy PZU (darczyńca) i strażaka. Autorem najzabawniejszego podpisu jest Małgorzata Wójcik z Osuszy. Gratulujemy i zapraszamy w piątek do redakcji.

Chińscy lekarze w Krośoszynie

Medycyna chińska liczy sobie ponad 5000 lat i znana była już w starożytności. Doktorzy Khamlunaa i Pashraljaa od 10 lat mieszkają w Warszawie i tam prowadzą Ośrodek Medyczny Dalekiego Wschodu. Obaj są dobrymi znawcami chińskich ziół i nimi głównie leczą.

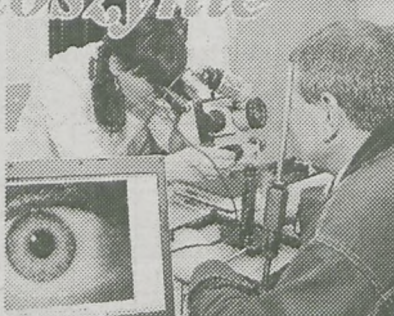
Lekarze diagnozują na podstawie:

- badania pulsu (Chińczycy rozróżniają 90 rodzajów pulsu),
- badania palpacyjnego, wyglądu języka i skóry,
- tętnówki oka (bezinwazyjna metoda polegająca na określeniu stanu zdrowia w oparciu o zmiany w tętnówce).

Po kompleksowej diagnozie ustalają tryb leczenia.

Stosują tylko naturalne metody: zioła, masaże, akupunkturę. Lekarze chińscy leczą: serce, przewód pokarmowy, tarczycę, nerwice, bezsenność, kamice nerkową, skrzywienia i schorzenia kręgosłupa, rwy kulszową i tym podobne.

Zajmują się zwalczaniem nałogów i leczeniem otyłości.



PRZYJMUJEMY 15.02 (PIĄTEK)
od godz. 12.00
Krośoszyn, ul. Zdunowska 35
tel. 062 725 43 96, 725 34 39 – zapisy

Sprzedam

działki budowlane
powyżej 3000 m²
z możliwością budowy
stawu, atrakcyjne położenie,
Chachalina

tel. 0502 148 927 po 18.00.

ATIZ S.C.

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego
- możliwość rat

Krośoszyn, ul. Górcarska 5
czynne pon.-pi. 11⁰⁰ - 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

Prenumerata!



Cotygodniowa
porcja informacji
z pierwszej ręki.

Zamówienia przyjmują:
oddziały Poczty Polskiej
na terenie powiatu krośoszyńskiego
oddział Ruchu SA w Ostrowie Wlkp.
tel. 062 736 28 94.

Tylko
190 zł

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. wtorki
16.30-17.30 17.00-18.00
Krośoszyn Kalisz
ul. Boleskiego 8 al. Wolności 8
tel. 0604 561 313

UROLOG

lek. Artur Kulakowski

Krośoszyn ul. Dworcowa 1

PONIEDZIAŁKI 16.30-18.00

tel. rejestracja 062 724 23 58

laserowe operacje prostaty
kruszenie kamieni moczowych
leczenie nowotworów
ukł. moczowo-płciowego
USG

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Lekarska

NEUROLOG

Janusz Miętkiewicz

Poniedziałki od 13.00 na NFZ

SZOM „SUN-MED”

ul. Górcarska 9

Tel. rej. 062 722 70 21

Piątki od 12.00 – gab. prywatny

ZOM „CER-medic”, ul. Przemysłowa 19

Tel. rej. 062 725 45 65

Tel. kom. 668 172 878, tel. 062 733 92 00

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik
spec. chirurg, anestezjolog

Choroby
przewodu pokarmowego,
tętnic i żył, układu ruchu,
leczenie bólu przewlekłego.

WIZYTY DOMOWE

Krośoszyn, ul. Okrężna 28 (od Teominy)
poniedziałki, czwartki od godz. 16.00
Tel. 722 77 97, 504 102 494

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROŚOZYŃ, ul. Mickiewicza 2a
(PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTKI godz. 16.00-18.00

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy,
alergii, chorób skóry, włosów i paznokci.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykców,
włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

Hospicjum Domowe w Krośoszynie

ul. Okrężna 28

☎ 0 504 102 494

Wszechstronna,
całościowa opieka
nad pacjentami chorującymi
na nieuleczalne, postępujące
choroby – głównie nowotwory.

Opieka ta ma na celu zapobieganie
i uśmierzanie bólu i innych objawów.

Zgłoszenia telefoniczne – 504 102 494
ze skierowaniem od lekarza rodzinnego
lub specjalisty. W ramach umowy z NFZ.

KON zaprasza

KINO PRZEDWIOSNIE 14.02. GODZ. 19
MIŁOŚĆ I INNE NIESZCZĘŚCIA
USA, 100', komedia romantyczna, 5 pln
UWAGA NIESPODZIANKI!

WALENTYŃKI
koncert! 5 pln
14.02. godz. 21
rozchulantyna
OSTRE FOLKOWE GRANIE!

REFEKTARZ - galeria Krośoszyńskiego Ośrodka Kultury
zaprasza na wystawę

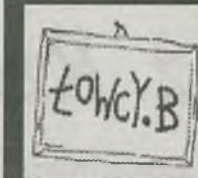


ceramika unikatowa
dr Maria Podskarbi - Hebisz

wystawa pokazująca wyjątkowe sztuki odbyte na
14 lutego 2008 o godz. 17.00

Wystawa czynna
poniedziałki - czwartki, piątki 11.00 - 16.00
soboty 13.00 - 16.00
Krośoszyn, Miły Rynek 1, tel. 062/722 67 00

kabarety kabarety kabarety



15 III 2008r

KINO "PRZEDWIOSNIE"
KROŚOZYŃ
...szczegóły wkrótce...

Stacja Kontroli Opryskiwaczy
SCR „Control” w Koźminie Wlkp.

zaprasza rolników
na badanie opryskiwaczy,
które odbędzie się w siedzibie firmy
przy ul. Boreckiej 58
od 3 marca br., codziennie.

Informacje i zapisy tel. 062 721 62 30

Kancelaria Finansowa

AKTYW

proponuje swoje usługi w zakresie:

- kompleksowego prowadzenia księgowości i kadr,
- pośrednictwa i doradztwa w zakresie pozyskiwania źródeł finansowania działalności gospodarczej np. kredytów,
- pisanie biznes- planów,
- doradztwa w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej,
- prowadzenia rejestrów VAT dla rolników,
- wykonywania korekt deklaracji ZUS.

Dojeżdżamy do klienta

Tel. 0605 296 347, 061 825 02 28 www.aktyw.net.pl

Marpol Plus

Krośoszyn, ul. Mickiewicza 18
Tel. 0516 175 522,
0511 104 521

DORADZTWO – POŚREDNICTWO KREDYTOWE

Rewelacyjny kredyt
dla rolników

Pod zastaw gospodarstwa
– bez dochodów !!!

Leasing na maszyny, urządzenia itp.

Kredyty bankowe:

- gotówkowe • hipoteczne • oddłużeniowe
- bez BIK-u • obrotowe dla firm
- bez zaświadczenia US i ZUS • samochodowe
- na oświadczenie • refinansowanie

Pośrednictwo w sprzedaży maszyn rolniczych

nzecz

Plany nowych urzędników



Irena Rękosiewicz



Michał Kurek

Irena Rękosiewicz, Małgorzata Mielcarek i Michał Kurek to naczelnicy nowych wydziałów krotoszyńskiego Urzędu Miejskiego. Objęli stanowiska 1 lutego. Wszyscy są doświadczonymi urzędnikami.

Irena Rękosiewicz w zeszłym roku została zatrudniona w Urzędzie Miejskim po przegranych kilka miesięcy wcześniej wyborach na burmistrza Sulmierzyc. Jako jedyna odpowiedziała na nabór na stanowisko naczelnika nowo tworzonego wydziału gospodarki przestrzennej. Konkurs wygrała. W strukturze tego wydziału włączono zespół architekta miejskiego. Jednym z najważniejszych zadań jest opracowywanie czasochłonnych miejscowych planów zagospodarowania. Zdaniem burmistrza Juliana Joksa w urzędzie byłby potrzebny jeszcze fachowiec z dziedziny gospodarki przestrzennej, gdyż urzędnicy mają dużo pracy z odwołaniami do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Kaliszu od decyzji podjętych przez gminę. *Ludzie chcą budować hyle jak i hyle gdzie, na terenach niezabudowanych, pozabawionych mediów; a nawet w szczytnym polu* – zauważa wóldarz Krotoszyńska. Według jego zastępcy Franciszka Marszałka problem tkwi w ustawodawstwie. *– Prawo własności jest powiązane z prawem do zabudowy własnej nieruchomości* – mówi, ale dodaje, że nie oznacza to budowania w dowolnym miejscu, bez liczenia się z dokumentami planistycznymi.

Małgorzata Mielcarek objęła stanowisko zastępcy naczelnika wydziału oświaty i spraw społecznych. Jej domeną jest kierowanie krotoszyńskim szkolnictwem.

W pierwszej kolejności zajęła się racjonalizacją wydatków, czyli szukaniem oszczędności w placówkach, które przynoszą straty finansowe. Stąd m.in. koncepcja likwidacji szkoły filialnej w Wielosiu oraz propozycja przejęcia niektórych placówek przez stowarzyszenia. Szkołę Podstawową w Roszkach mogłoby przejąć lokalne stowarzyszenie mieszkańców, a Przedszkole nr 3 na alei Powstańców Wlkp. – parafia św. Jana Chrzciciela. Na razie jednak nic nie jest przesądzone. Gdyby roszkowską szkołą przestał kierować samorząd, diametralnie zmieniłaby się sytuacja nauczycieli. Nowy organ zniósłby bowiem Kartę Nauczyciela, która gwarantuje przedstawicielom tego zawodu wiele przywilejów. Zostaliby zatrudnieni na warunkach zapisanych w kodeksie pracy. Zdaniem wiceburmistrza Ryszarda Czuskiego pracowaliby dłużej, ale zarabialiby więcej.

Nowym wydziałem gospodarki komunalnej, ochrony środowiska i rolnictwa kieruje od lutego Michał Kurek. Nadzoruje prace związane z utrzymaniem dróg, placów oraz zielenią miejską, oświetleniem, a także kontroluje działalność spółek gminnych. *– Razem z Centrum Koordynacyjno-Informacyjnym zamierzamy utworzyć stowarzyszenie „Lokalna Grupa Działania”* – stwierdził Kurek. Wydział zajmie się także pozyskiwaniem środków z funduszy rolnych, budową nowych ścieżek rowerowych, a także

oświetleniem ulicznym. *– W drugim półroczu 2008 roku powinniśmy zdążyć z likwidacją zakładu budżetowego, jakim jest MZK, i przekształcić go w spółkę kapitałową* – stwierdził Kurek.

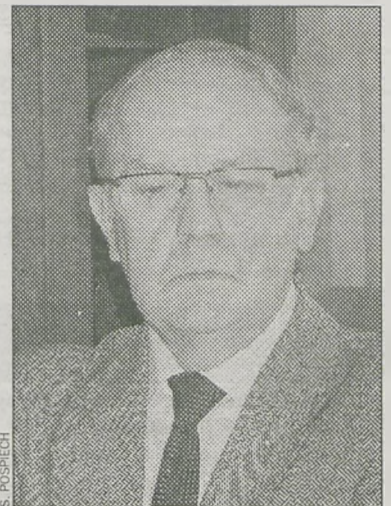
Andrzej Kaik kieruje nowym wydziałem inwestycji i rozwoju. Główne jego zadania to: planowanie strategiczne (opracowywanie i aktualizacja strategii rozwoju gminy oraz wieloletniego planu inwestycyjnego), zarządzanie projektami inwestycyjnymi i udzielanie zamówień publicznych powyżej 14 tys. zł euro. *– Będziemy ściśle współpracować z innymi wydziałami. Potrzebna jest bowiem korelacja i spójność* – wyjaśnia Kaik.

Dodatkowo w magistracie przybyło jedno nowe stanowisko. Tadeusz Stachurski, doświadczony budowlaniec, został zatrudniony na pół etatu. Będzie wspierał fachowo remonty i modernizacje w czterdziestu placówkach oświatowych i kulturalnych w gminie Krotoszyn. Pod jego pieczęcią znajdują się remonty, których koszt jednostkowy nie przekracza 14 tysięcy euro. Dotychczas tymi sprawami zajmowali się dyrektorzy placówek. *– Remonty nie powinny zajmować im większej uwagi. Mimo to jestem pełen uznania, że się tyle nauczyli* – stwierdził Stachurski. *– Skończymy z amatorszczyzną. Drobne prace (wymiana okien, malowanie) będą pod właściwym nadzorem* – dodaje burmistrz Joks.

Sebastian Pośpiech

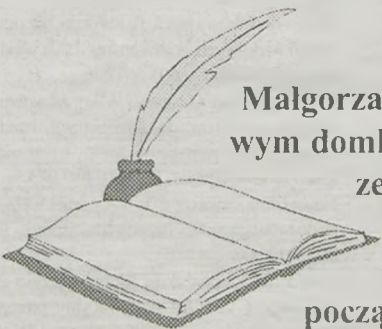


Małgorzata Mielcarek



Tadeusz Stachurski

Nie szukaj tęczy nad Krotkiem (serial pisany, odcinek 32)



Małgorzata, Leszek i ich córki wiodą spokojne życie w piętrowym domku na krotoszyńskich Parcelkach, gdzie mieszkają razem z rodzicami Leszka – Antoniną i Leonem. niespodziewany powrót do kraju niewidzianego 20 lat brata z USA kompletnie burzy ustalony porządek i daje początek zaskakującej serii zdarzeń.

Antonina i Leon dość długo nie orientowali się w sytuacji.

– Nie ma co mówić. Dowiedzą się, jak przyjdzie pora. Mama ma takie słabe serce... – zasugerowała Małgosia, a Leszek przyznał jej rację. Na pewien okres wypadek Daniela i Andrzeja stał się skrywaną przed rodzicami tajemnicą. Antonina pytała wprawdzie, dlaczego Andrzej nie telefonuje do sanatorium, ale Leszek z łatwością uzasadnił milczenie brata nawalem obowiązków. W końcu jednak nadszedł koniec turnusu. Trzeba było wybrać się do Kołobrzegu, a żeby odebrać starszych państwa.

Leszek postanowił dozować informacje. Na pytanie, co słychać na Kopieckach, odparł:

– Dobrze słychać. W niektórych sprawach nawet bardzo dobrze. Najlepiej jak Jennifer i Andrzej sami powiedzą.

– Na pewno powiedzą, ale zdradzą chociaż trochę. Umrę z ciekawości, jeszcze

tylko godzin jazdy mamy przed sobą – prosiła Antonina.

– No nie wiem... A zresztą, niech będzie. Co wolicie najpierw – lepszą wiadomość czy gorszą?

– Lepszą! – ku zaskoczeniu Leszka wybrała Antonina.

– Znowu zostaniecie dziadkami. Jennifer jest w ciąży.

– Synku, to nie jest lepsza wiadomość, ona jest wręcz wspaniała, cudowna! Leś, nareszcie doczekamy się wnusia od Andrzeja!

– Nie zapominaj, kobieto, że Andrzej ma syna.

– Ma. Ale się nim nie nacieszyliśmy. Jak można się kimś cieszyć, skoro się nie wie, że ten ktoś istnieje?

– Racja. Leszku, a ta gorsza wiadomość?

– Gorsza? Dobrze. Andrzej z Danielem byli w Warszawie, a teraz są w Koninie.

– A co w tym niedobrego?

Leszek wyraźnie się zawahał. – No bo

w tym Koninie oni jeszcze trochę zostaną.

– A co? Interesy, prawda? – upewniała się Antonina.

– Nie, mamusi, nie interesy. Obaj są w szpitalu. Na rehabilitacji.

– Jakiej znowu rehabilitacji? I czemu tak daleko? Kiedy wrócą?

– W przyszłym tygodniu. Jak wracali z Warszawy, mieli małą stłuczkę. Oni też się trochę poobijali, ale już jest bardzo dobrze. Teraz ich tylko rehabilitują.

Leszek nie mógł uwierzyć, że poszło tak gładko. Wstęp został zrobiony. Reszty rodzice dowiedzą się w Krotoszynie. Powoli, nie od razu, zwłaszcza że sytuacja była dość przygnębiająca. Lekarze nie przewidywali zbyt szybkiego wypisania Andrzeja i Daniela ze szpitala. W obu przypadkach leczenie miało potrwać jeszcze kilka tygodni. Przynajmniej kilka tygodni.

Alicja



- mochodowym o specjalizacji diesel, Duszna Górka. Tel. 062 722 43 08, 0602 468 772.
- Zlecę rozbiórkę stodoły drewnianej. Tel. 0695 647 032.
 - W związku z rozwojem działalności na terenie południowej Wielkopolski Biuro Ubezpieczeniowo – Finansowe przyjmie pracowników z wykształceniem średnim i wyższym w następujących miejscowościach: Kalisz, Ostrów, Pleszew, Krotoszyn, Jarocin, Odolanów, Ostrzeszów. Nawiązemy również współpracę na preferencyjnych warunkach z osobami posiadającymi licencję Komisji Nadzoru Finansowego oraz agentami ubezpieczeniowymi, przedstawicielami handlowymi różnej branży oraz konsultantami funduszy inwestycyjnych. Istnieje możliwość przeszkolenia i zdobycia licencji. Oferty proszę kierować na adres: bufkadry@interia.eu

PRACA – SZUKAM

- 50 lat, 3 gr., prawo jazdy kat. C, wózek widłowy, kurs komp., praktyka w handlu, magazynie i usługach. Tel. 0605 973 132.
- Dyspozycyjna, poszukuje pracy w Krotoszynie (gospod. domowa, opieka nad dzieckiem, w gastronomii, hotelarstwo lub inne). Tel. 0607 377 199.
- Rencista lat 40 wyksz. średnie spożywcze poszukuje pracy, p. jazdy, uprawnienia palacza, umie gotować, sprzątać, może zaopiekować się osobą starszą. Tel. 0787 572 703.

INNE

- Alex Remo: remonty, renowacje, ścianki gipsowe, płytki, malowanie; rachunki. Tel. 0506 749 056.
- Dj Willu i zespół muzyczny Holiday – obsługa muzyczna wesel, zabaw i innych imprez okolicznościowych. Tel. 0606 971 543.
- Hemoroidy, żylaki nogi kurczaki, łuszczyce bezpowrotnie wyleczysz rewelacyjną maścią ziołową Hemogin (składniki maści z apteki). Koźmin ul. Łączna 8. Tel. 0604 957 327.
- Komputerowe przepisywanie pracy dyplomowych. Tel. 062 722 96 23.
- Konkretna wiedza. Wróźbici z Wrocławia Małgorzata i Grzegorz. Zapisy: 071 321 00 48, 0605 418 522, www.wrozkla.pwp.pl
- Masaż klasyczny, relaksacyjny, próżniowy, bańką chińską, woskowanie uszu, zabiegi oddechujące. Tel. 0608 078 346.
- Malarstwo, tapetiarstwo, szpachlowanie, K – G. Tel. 0664 650 847.
- Nauka Jazdy, Jerzy Antkowiak, miła obsługa, konkurencyjna cena. Tel. 0602 518 585.
- OFE, Ubezpieczenia Indywidualne i grupowe IKE, Strefa Zysku i OFI, dojazd do klienta i porównanie ofert bezpłatnie. Tel. 0607 407 565.
- OSK Dawid: prawo jazdy kat. B, konkurencyjne ceny, bezstresowa nauka. Tel. 0728 324 830, 0606 659 572.
- Tipsy żelowe, zdobienie paznokci z dojazdem do klienta, 35 zł. Tel. 0512 285 882.
- Videofilmowanie: śluby, wesela, inne uroczystości. Krotoszyn. Tel. 0692 340 123.
- Wypożyczalnia aut dostawczych Peugeot boxer maxi. Tel. 0605 146 702.
- Wycinanie drzew. Tel. 0602 283 915.
- Zespół muzyczny Duet – wesela, wieczorki itp. Tel. 0606 384 971.

USŁUGI – BUDOWLANE

- Remonty mieszkań i domów w pełnym zakresie: gładzie, gipsy, hydraulika, malowanie, tapetowanie, okładziny ścienne i podłogowe, łazienki, montaż okien i drzwi itp. Tel. 0664 576 788.
- Posadzki maszynowe, fachowo, solidnie i szybko. Tel. 0693 108 287.
- Posadzki betonowe wykonywane maszynowo w domach, blokach i biurach. Tel. 0606 128 033.
- Usługi wykończeniowe domów i mieszkań, glazura, terakota, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe i wykładziny. Tel. 062 734 23 07.
- Usługi budowlano – remontowe: dekarstwo, szpachlowanie, tynkowanie, montaż płyt K/G, układanie płytek, montaż paneli podłogowych. Tel. 0667 447 977.
- Usługi w zakresie: malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, montaż K-G. Tel. 0661 129 572.
- Układanie glazury i terakoty, prace murarskie, płyty gips-karton, przeróbki wody i kanalizacji, adaptacje strychów i poddaszy na pomieszczenia mieszkalne i użytkowe, faktury VAT, wycena, dojazd gratis. Tel. 062 722 84 15, 0601 077 470, 0693 846 910.
- Wykończenia i remonty od A do Z, przeróbki

- inst. elektr., kan., wody, glazura, płyty, panele – montaż. Tel. 0512 312 789.
- Zakładanie i bezpyłowe cyklowanie parkietów; produkcja i montaż schodów, balustrad i drzwi; szafy typu Komandor i meble kuchenne na zamówienie; adaptacja poddaszy na pomieszczenia mieszkalne; stawianie ścianek działowych, malowanie, gipsowanie, tapetowanie; nakładanie tynku szlachetnego, zakładanie płytek; docieplenie i malowanie budynków. Tel. 0608 648 574.

USŁUGI – RÓŻNE

- Suknie ślubne Mariola, sklep, komis, wypożyczania, szycie na miarę. Oferujemy szeroki wybór, najniższe ceny, nowa od 250 zł, dogodne terminy płatności. Krotoszyn ul. Słowiańska 23 (koło dawnego Pewexu), Tel. 062 725 74 04, czynne pn-pt. 10.00 – 18.00, sob. 10.00 – 13.00, w innych godzinach po uzgodnieniu telefonicznym.
- Usługowy wywóz szamba na oczyszczalnie ścieków. Możliwość wystawienia FV i podpisania umowy na wywóz. Szybko, solidnie i tanio. Tel. 0606 400 087.

SPRZEDAM – SAMOCHÓD

- Audi 80 B4 1.9 TDI – 1992 r., 253 000 km, srebrny met. Tel. 0693 283 291.
- BMW 525i + gaz – 1989 r., czarny met., elektryka, alum. felgi – 4 500 zł do neg. Tel. 0662 059 594.
- Citroen C3 1.4 HDI – 2005 r., niebieski met., 5 drzwi, el. szyby, c. zamek, wspom. kier., ABS, 2 x air bag, 3 elementy do malowania, sprowadzony – 17200. Tel. 0886 888 881, 0886 888 889.
- Daewoo lanos 1.6 – 1999 r., czerwony, wspom. kier., ABS, c. zam., 2 x air bag, el. szyby, alarm, kupiony w salonie, 1 właściciel. Tel. 0501 339 325.
- Fiat cinquecento 704 – 1994/95 r., czarny, zadbane, garażowany, oryginalny szyberdach, nowe ogumienie. Tel. 062 725 01 77, 0603 446 825.
- Fiat punto 1.1 + gaz – 1997 r., szyberdach, c. zam., el. szyby, 2 x air bag, granatowy met., garażowany – 7 100 zł. Tel. 0664 754 463.
- Ford escort 1.3 – 1989 r., 3 drzwi, zarejestrowany, ubezpieczony, ważny przegląd – 550 zł, Ostrów Wlkp. Tel. 0603 074 913.
- Ford escort 1.3 – 1992/93 r., 3 lata w Polsce, alum. felgi, czarny, 3 – drzwi, zadbane – 3 300 zł do neg. Tel. 0603 446 825.
- Ford escort 1.8 D – 1991 r., niebieski, stan db. Tel. 0511 910 885.
- Mazda 323 – 1993 r., w całości lub na części. Tel. 062 722 44 23, 0697 498 597.
- Mercedes A klasa 1.4 – 2000 r., czerwony, kupiony w salonie, pierwszy właściciel, 57 000 km, klimatyzacja, zadbane. Tel. 0600 201 591.
- Mercedes 124 2.0 D – 1993 r., automat, 1 właściciel, stan db – 9 500 zł. Tel. 062 722 65 79, 0601 317 195.
- Opel astra combi 1.6 – 1993 r. Tel. 0509 589 971
- Opel vectra 1.8, wiśnia met., ABS, wspom. kier., stan db. Tel. 0601 039 632.
- Opel Astra 2, 1.8, 16V – 1998/99 r., meksykańska czerwień, 5 drzwiowy, wspomaganie, 4 poduszki powietrzne, 4 szyby elektryczne, ABS, kontrola trakcji, centralny zamek + pilot, elektryczne lusterka, radiomagnetofon, alufelgi 17 calowe, elektryczny szyberdach. Auto czyste, zadbane – 14 800 zł do uzg. Tel. 0506 892 589, 0513 972 670.
- Polonez caro 1.6 + gaz – 1995 r., stan db. Tel. 0505 623 829.
- Polonez caro 1.6 GDI + gaz – 1998 r., biały, wspom. kier., opony zimowe. Tel. 0781 282 629.
- Renault megane 1.5 DCI – 2003 r., ekonomiczny, bogate wyposażenie, mały przebieg, ks. serwisowa. Tel. 0698 143 755.
- Renault Clio – 1995 r., granatowy, 5-drzwi, nowy: akumulator, układ wydechowy i hamulcowy, ogumienie, wspomaganie kierownicy. Tel. 0721 288 388.
- Seat Toledo 1.9 D -1993 r., czerwony. Tel. 0605 323 265 po 16.00.
- VW golf III 1.6, 117 000 km, 5 – drzwi, błękitny met., 1 x air bag, wspom. kier., el. szyberdach, lampy, obrotomierz, opony zimowe, zadbane, zarej. – 7 300 zł. Tel. 0603 342 488.
- VW passat combi 1.9 TDI – 1994 r., czerwony. Tel. 0693 668 793.
- VW passat 1.8 T – 1997 r., granatowy met., klimatronic, komputer pokładowy, c. zamek, wspom. kier., alum. felgi, welurowa tapicerka, ubezpieczony, zarejestrowany, ważny przegląd – 17 800 zł. Tel. 0603 074 913.

inwestor®

Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości
- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości

Zapraszamy: pn-pt - 10:00-18:00 sob. - 10:00-13:00

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- Krotoszyn – Kopiczki – działka budowlana o pow. 3288 m.kw, media: woda, prąd, kanalizacja sanitarna, kanalizacja deszczowa, telefon, cena 197.288 zł
- 12 KM od Krotoszyna – działka o pow. 4000 m.kw – woda, prąd, staw o powierzchni 1000 m.kw, cena: 15 zł / m.kw, POLECAM!!!
- Krotoszyn – działka o pow. 1260 m.kw – media: woda, prąd, kan. Sanit. – cena 84.660 zł
- Krotoszyn – działka o pow. 1270 m.kw – media: woda, prąd, kan. Sanit. – cena 69.850 zł
- Krotoszyn – działka o pow. 1411 m.kw – media: woda, prąd, kan. Sanit. – cena 84.660 zł
- 12 KM od Krotoszyna kierunek Kobylin – działki budowlane o pow. 850 m.kw, 643 m.kw, 675 m.kw, 682 m.kw, 601 m.kw, 699 m.kw. (woda, prąd, gaz) cena 35 zł/m.kw
- 3 KM od centrum Krotoszyna – działka budowlana o pow. 4798 m.kw, cena 240.000 zł
- Krotoszyn – działka budowlana o pow. 793 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- Krotoszyn – działka budowlana o pow. 791 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- Krotoszyn – działka budowlana o pow. 790 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- Krotoszyn – działka budowlana o pow. 764 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- Krotoszyn – ul. Wita Stwosza – działka budowlana o pow. 1064 m.kw na terenie objętym planem zagospodarowania przestrzennego cena 100.000 zł
- Krotoszyn – okolice ul. Łąkowej, działka budowlana 760 m kw, cena 140.000 zł
- Krotoszyn – rejon ul. Gorzupskiej teren do podziału na działki o pow. 10.000 m kw, cena 300.000 zł
- Salsnia – Baran – działka o pow. 2.000 m kw, media: woda, prąd, cena 16 zł/m kw
- Salsnia – Baran – działka o pow. 5.000 m kw, media: woda, prąd, cena 16 zł/m kw
- Koźmin Wlkp – działka 1.400 m kw woda, prąd, asfalt (ul. ks. Goja), cena do uzgodnienia, 45.000 zł
- Zduny – przy drodze wylotowej – idealna na KO-MIS samochodowy – pow. 1250 m kw, cena 30.000 zł
- Zduny – działki budowlane o pow. 700 – 900 m kw, cena 35 zł/m kw
- Koźmin Wlkp – działka budowlana o pow. 3800 m kw przy ulicy o nawierzchni asfaltowej, media: woda, prąd, gaz, cena 171.000 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- Krotoszyn – mieszkanie własnościowe o pow. 65 m.kw – 3 p + k + l + we + balkon – IV Piętro – nowe okna: typu PCV, ogrzewanie – ciepłownia, cena 145.000 zł
- Krotoszyn – okolice centrum – mieszkanie własnościowe we wspólnocie mieszkaniowej – 65 m.kw – 4 p + k + l – nowa instalacja gazowa + piec dwufunkcyjny, czynsz 120 zł/m-c cena 100.000 zł

ZAMIANA MIESZKAŃ

- Krotoszyn – mieszkanie własnościowe w bloku o pow. 65 m.kw – IV Piętro – 3 p + k + l + balkon, zamienię na kawalerkę lub mieszkanie 2 pokojowe do II Piętra
- Krotoszyn – mieszkanie własnościowe w bloku z cegły, pow. 55,5 m.kw – IV Piętro – 3 p + k + l – czynsz 300 zł/m-c, zamienię na mieszkanie 3 pokojowe w bloku o pow. powyżej 60 m.kw
- Krotoszyn – mieszkanie własnościowe w starszym budownictwie, pow. 45 m.kw, Parter – 2 p + k + l – czynsz 250 zł/m-c, zamienię na mieszkanie w bloku lub w starszym budownictwie składające się z minimum 3 pokoi
- Krotoszyn – mieszkanie własnościowe o pow. 38 m.kw – Parter – 2 p + k + l + balkon – czynsz 250 zł/m-c z ogrzewaniem, zamianę na mieszkanie 2 lub 3 Pokojowe o metrażu powyżej 45 m.kw

SPRZEDAŻ DOMÓW

- Krotoszyn – 500 metrów od rynku – kamienica składająca się z czterech lokali mieszkalnych o pow. ok. 60 m.kw każdy i budynków gospodarczych (możliwość adaptacji na mieszkanie), położona na działce o pow. 3500 m.kw, istnieje możliwość adaptacji mieszkań na parterze na lokale handlowe, cena 650.000 zł
- Krotoszyn – okolice centrum – budynek mieszkalny i budynki gospodarcze położone na działce o pow. 779 m.kw, wszystkie media, możliwość rozbudowy – idealne miejsce na małą hurtownię czy pasaż cena 430.000 zł
- Krotoszyn – okolice ul. Bolewskiego – pół budynku mieszkalnego wolnostojącego piwnica + parter + piętro położonego na działce o pow. 740 m.kw cena 130.000 zł
- Krotoszyn – budynek mieszkalny – przyziemie + parter + piętro – wyremontowany, położony na działce o pow. 450 m.kw, przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie – cena 420.000 zł
- Krotoszyn – rejon ul. Bolewskiego budynek mieszkalny wolnostojący o pow. 130 m kw działce 640 m kw, (rb. 1991) na działce garaż cena 350.000 zł POLECAM!!!
- Krotoszyn – komfortowy budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej, (idealny dla 2 rodzin) działka o pow. 338 m kw, budynek po generalnym remoncie (nowe okna typu PCV, nowa instalacja grzewcza) cena 450.000 zł
- Krotoszyn – parcelki – dom parter + poddasze użytkowe – położony na działce o pow. 500 m.kw na działce budynek gospodarczy – przy drodze o nawierzchni asfaltowej wyposażonej w wszystkie media, cena 180.000 zł DO NEGOCJACJI
- 18 KM od Krotoszyna – nowy dom parterowy z pod-



- daszem użytkowym (rok bud. 2003) o pow. 156 m.kw, położony na działce o pow. 1899 m.kw – w pobliżu lasu i terenów parkowych, do zamieszkania od zaraz cena 340.000 zł
- 8 KM od Krotoszyna – gospodarstwo rolne składające się z poddaszem użytkowym o pow. 140 m.kw + 3 budynki gospodarcze na działce o pow. 2,7 ha) i gruntów ornych o łącznej pow. ok. 13 ha – dogodny dojazd do osiedla drogą utwardzoną, cena osiedla i gruntów 1.045.000 zł Istnieje możliwość kupna samego osiedla.
- 12 km od Krotoszyna – budynek mieszkalny wolnostojący z poddaszem użytkowym o pow. 140 m kw na działce ok. 600 m kw, budynek ocieplony styropianem, materiał budowlany cegła, rok budowy 2007, cena 200.000 zł

ROZPOCZĘTE BUDOWY

- Biadki – rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego – wylane fundamenty + projekt + zgromadzone materiały budowlane – na działce o pow. 2744 m.kw cena 60.000 zł

GRUNTY POD DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

- Krotoszyn – grunt inwestycyjny o pow. 5537 m.kw, przy drodze asfaltowej, cena 55 zł/m kw

SPRZEDAM INNE

- Krotoszyn – budynek magazynowo produkcyjny o pow. 300 m kw położony na działce 1600 m kw, na działce dobudowana wiatra, możliwość prowadzenia dowolnej działalności gospodarczej, cena 280.000 zł
- Benice – budynek gospodarczy o pow. 300 m.kw na działce o pow. 3600 m.kw, przy drodze o nawierzchni asfaltowej cena 110.000 zł
- 15 KM od Krotoszyna kierunek Koźmin – nieruchomość o charakterze: mieszkalno, produkcyjno-handlowym składająca się z wyremontowanego budynku mieszkalnego (po generalnym remoncie) składającego się z 3 p + k + l + we + salonu, części handlowej z ekspozycją i trzema pomieszczeniami biurowymi, a także części produkcyjnej. Całość położona na działce 3587 m.kw. Możliwość zakupu samej nieruchomości lub nieruchomości wraz z maszynami, rynkiem zbytu i linią produkcji drzwi. Cena samej nieruchomości 290.000 zł (lub z linią produkcji i maszynami 390.000 zł)

DO WYNAJĘCIA

- Krotoszyn – ścisłe centrum – lokal o pow. 60 m.kw, czynsz netto 4.000 zł/m-c
- Krotoszyn – centrum – działka 200 m.kw z parkingiem – idealna na prowadzenie działalności gospodarczej, czynsz do uzgodnienia POLECAM!!!

SPRZEDAM – CZĘŚCI

- Części do fiata 126 p i żuka, nowe i używane. Tel. 0602 283 915.
- Silnik do Forda fiesty 1.8 D – 1993 r., z pełnym osprzętem, skrzynia biegów. Tel. 0601 155 301.

SPRZEDAM – RÓŻNE

- Samochody z USA prosto z aukcji dealerskich – wszystkie modele. Tel. 0506 242 232.

KUPIE

- Każde auto, na chodzie lub nie, zlonowanie. Tel. 0609 673 818.

OPONY

IMPORT – CZECHY

przemysłowe (wózki podnośnikowe), maszyny budowlane (niskoprofilowe), ciągniki rolnicze. Tel. 0500 464 868

„Grządka” Krawiectwo ciężkie miarowe
salon sukien ślubnych – pracownia,
odzież damska, męska, młodzieżowa, szaty liturgiczne, komunijne, togi (sędzia, prokurator, adwokat, prawnik), haft komputerowy.
Krótkie terminy realizacji.
Krotoszyn, ul. Grudzielskiego 19 (przed apteką Parcelki),
tel. 062 722 75 37.

**Sprzedam
podnośnik elektryczny
z prostownikiem,
udźwig – 750 kg.**

Tel. 062 722 71 42

**Sprzedam
box dachowy na narty
THULE 650 z mocowaniem,
na 4 pary nart, stan b. dobry.**

Tel. 062 722 71 42

Zakład Szklarski Świderczak
zatrudni szklarzy
lub pracowników do przyuczenia.
Tel. 062 725 31 39

SPRZEDAM PIANINO

Tel. 062 725 33 54.

**Zakład Aktywności Zawodowej
przyjmie
podwykonawstwo
w zakresie:**

- usług poligraficznych,
- usług ślusarskich, stolarskich – szlifowanie i czyszczenie elementów drewnianych prostych i profilowanych,
- drobnych usług transportowych i przewozu osób

Ponadto oferujemy:

- korzystanie z siłowni,
- oprawę obrazów,
- opiekę nad grobami.

Więcej informacji
pod numerem telefonu
062 721 91 36

Ceny konkurencyjne.

Trzy nazwiska w notesie Kwiatkowskiego

Kolejny wartościowy wynik w cyklu turniejów halowych dla drużyn juniorskich zanotowali zawodnicy krotoszyńskiej Astry. Tym razem gracze Macieja Parczyńskiego, którzy kilka tygodni temu zwyciężyli w turnieju eliminacyjnym, uplasowali się na drugim miejscu w finale imprezy o Puchar Kaliskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w kategorii orlików. Dzięki dobrej grze trzech zawodników zostało docenionych przez trenera kadry byłego województwa kaliskiego – Wojciecha Kwiatkowskiego.

Podczas rozegranych w Zacharzewie zawodów zespoły rywalizowały w dwóch złożonych z trzech drużyn grupach. W tej fazie krotoszyńskie trafili na zespoły z Kalisza – *Włóknianka* oraz faworyta turnieju *Kaliszanina*. Pierwsze spotkanie *Astra* rozgrywała właśnie z głównymi pretendentami do końcowego zwycięstwa. Słabsza gra krotoszyńskich oraz dobre zgranie i lepsza organizacja ekipy z Kalisza sprawiły, że

Kaliszanin wygrał 4:0. W drugim spotkaniu pierwszego z dwóch grupowych etapów *Astra* okazała się zdecydowanie lepsza od *Włóknianki* i zwyciężyła 5:1. W efekcie, na skutek tej wygranej oraz łatwej przeprawy *Kaliszanina* z *Włóknianką*, nasi zawodnicy zajęli w swej grupie drugie miejsce, uprawniające do gry w ścisłym finale, do którego zakwalifikowały się cztery zespoły.

Z grupy B do dalszych gier przedstawiły się nadzieje *Marciniaków* Kępno oraz ostrowskiej *Ostrovii*, w tyle pozostawiając drużynę KUKS Zębów.

Aby uatrakcyjnić imprezę, zamiast meczów półfinałowych, cztery najlepsze ekipy spotkały się w grupie finałowej. *Astra* mierzyła się więc z *Ostrovią* oraz *Marciniakami*, a w tabeli – na wzór piłki ręcznej – uwzględniono jej mecz z *Kaliszaninem*.

Chłopcy Parczyńskiego wygrali oba te spotkania. Najpierw 4:2 rozprawili się z zawodnikami *Marciniaków*, by w ostatnim meczu turnieju pokonać ostrowian 2:1. Zdobyć sześciu oczek w finale sprawiło, iż zajęli ostatecznie drugą lokatę, ustępując tylko *Kaliszaninowi*. Trzecią pozycję wywalczyli piłkarze z Kępna, a na czwartym miejscu rywalizację zakończyli gracze *Ostrovii*. W meczu o piątą lokatę KUKS zwyciężył *Włóknianka* 2:1.

Krotoszyńskie nie cieszyły się jednak wyłącznie z zajęcia drugiego miejsca. Krótko po zawodach Michał Kaźmierczak, Łukasz Budziak i Piotr Cichowlas dowiedzieli się, iż ich postawę docenił trener Kwiatkowski, który najprawdopodobniej powoła ich na mecz sparingowy kadry kaliskiego OZPN. – Naszym celem było zajęcie miejsca na podium – relacjonował po turnieju trener Maciej Parczyński. – Miałem jednak pewne obawy, bowiem wcześniej w akcji widziałem tylko zespoły



Czy powołania do kadry sprawią, że będą trenowali z jeszcze większym zapałem?

ner Kwiatkowski, który najprawdopodobniej powoła ich na mecz sparingowy kadry kaliskiego OZPN. – Naszym celem było zajęcie miejsca na podium – relacjonował po turnieju trener Maciej Parczyński. – Miałem jednak pewne obawy, bowiem wcześniej w akcji widziałem tylko zespoły

z Zębowa i Ostrowa, a przecież w pierwszej fazie graliśmy z dwiema kaliskimi drużynami. Oprócz drugiego miejsca i zainteresowania ze strony trenera kadry, cieszy mnie determinacja oraz zaangażowanie moich zawodników.

Daniel Borski

Astra

Dawid Setecki, Michał Kaźmierczak, Jan Skudłowski, Adrian Urbaniak, Mateusz Kaszub, Krystian Urbaniak, Łukasz Budziak, Piotr Marszałek, Damian Kawiecki, Oktawiusz Bugala, Piotr Cichowlas

Przeciętny poziom, słaba frekwencja

Szesnasta edycja turnieju *Stąd do NBA* nie była najlepszą pod względem sportowym. Niższy niż przed kilkoma laty poziom spotkań oraz słaba frekwencja nie nastroja optymistycznie przed przyszłorocznymi zawodami.

Jak zwykle, młodzi koszykarze mogli spotkać się dzięki działaniom stowarzyszenia *Szansa*, które przy współpracy z Urzędem Miejskim i Starostwem Powiatowym po raz kolejny zorganizowało imprezę. Dwudniowe zawody odbyły się w murach SP nr 9 i Gimnazjum nr 4 w Krotoszynie.

Jako pierwsze do walki przystąpiły dzieci ze szkół podstawowych. Wśród czterech zespołów żeńskich najlepsze okazały się zawodniczki *Czarnych Kotów* (SP 8), które zdystansowały kolejno *Gwiazdy Stars* (SP 1), *Miśki* (SP 8) oraz *Serduszkę* (SP 1). W decydującym o pierwsze miejsce meczu zwyciężki tean zaledwie dwoma oczkami pokonały drugie w tabeli *Gwiazdy*. Co ciekawe, *Serduszkę* zakończyły zawody bez zdobyć w postaci choćby jednego punktu. Najlepszą zawodniczką w tej rywalizacji została Maria Pluta, reprezentantka zwyciężkiego zespołu.

Turniej podstawówek chłopców był zdecydowanie krótszy, gdyż zgłosiły się tylko dwie ekipy. Po wyrównanym pojedynku cieszyć mogli się gracze UKS-u *Dragon*, reprezentujący barwy SP 4, którzy 10:8 pokonali *Knopersów* z *Jedynki*. Graczem meczu wybrano Bartosza Nowackiego (*Dragon*).

Podobnie rzecz się miała w rywaliza-

cji gimnazjalistek, gdzie rozegrano tylko jedno spotkanie – pomiędzy pierwszym a drugim zespołem *Kubosi*, zakończone wysoką wygraną faworytek, a na parkiecie najlepiej poczyniła sobie Marika Robakowska.

Cztery drużyny zaprezentowały się w gronie uczniów gimnazjów. Triumf zanotowali na swym koncie koszykarze uczęszczający do G 4, którzy wystąpili jako *Power Rangers*. Druga lokata przypadła *Zbieraczom Mleczu* (G5), trzecie miejsce zajęli zawodnicy *Formacji*, a ostatnie należało do *Ulicznego Powera*. Dodatkowym zaszczytem dla wygranego zespołu był wybór Oskara Walczaka na najlepszego gimnazjalistę turnieju, a koronę króla strzelców z dorobkiem 31 oczek przyznano Adrianowi Kołomyjcowi (*Zbieracze*).

W drugim dniu zmagania na parkiecie pojawili się przedstawiciele pięciu zespołów złożonych z uczniów szkół ponadgimnazjalnych. W tej kategorii nagrody za pierwsze miejsce zgarnęli zawodnicy *Pięciopaka*, drudzy byli *Sperzykarze*, trzeci *Power Rangersi*, a czwartą lokatę podzielili między siebie *Emercy* oraz gracze *Gandolf Teamu*. Indywidualne wyróżnienia przyznano z kolei Szymonowi Głuchowskiemu (*Sperzykarze*), Piotrowi Mancastroppie oraz Tomaszowi

Skład zwyciężskich drużyn

DZIKIE KOTY

Weronika Kowalska, Natalia Olejnik, Maria Pluta, Patrycja Szymko, Agnieszka Wachowska

KUBOSIE I

Daria Brodała, Agnieszka Lepczyńska, Weronika Piskorek, Marika Robakowska, Olimpia Robakowska

UKS DRAGON

Krzysztof Fabinak, Mikołaj Marciniak, Mikołaj Nalewajko, Bartosz Nowacki, Łukasz Pawlak

POWER RANGERS

Mateusz Deringer, Szymon Dzielicki, Mateusz Marszałek, Bartłomiej Skrzypczak, Marcin Szulc, Oskar Walczak, Bartłomiej Witek

PIĘCIOPAK

Bartłomiej Burzyński, Marek Drozdziński, Grzegorz Nowak, Piotr Mancastroppa, Tomasz Rusinek

Rusinkowi (obaj: *Pięciopak*). Z kolei w konkursie rzutów za trzy punkty prym wiodł gracz *Sperzykarzy* Bartłomiej Kubel.

Warto zaznaczyć, iż poza tradycyjnymi pucharami oraz piłkami koszykowymi zawodnicy obdarowani zostali upominkami przysłanymi przez krotoszyńszanina z pochodzenia Bogusława Witkowskiego, który jest jednym z działaczy żeńskiego zespołu *Lotosa PKO BP Gdynia*.

(debe)

Wygrali będąc gośćmi we własnej hali

W Rozdrażewie rozegrano turniej piłki ręcznej *O Puchar Jedynki*, a jego organizacji podjęła się Szkoła Podstawowa nr 1 w Koźminie. Do zawodów zgłosiły się trzy drużyny. Najlepszymi graczami okazali się uczniowie rozdrażewskiej *podstawówki*, tego dnia walczący we własnej hali wyjątkowo jako goście.

Turniej, odbywający się pod okiem Waldemara Krawca i Jacka Zaradnego, został sprawnie przeprowadzony. Rozegrano trzy stojące na niezłym poziomie spotkania. W pierwszym pojedynku kożmińska *Jedynka* poradziła sobie z SP Pia-

ski, wygrywając 14:8. Następnie kożminianie ulegli jednak zawodnikom z Rozdrażewa, przegrywając 9:15.

W ostatniej konfrontacji zespół z Piasków nie sprostał rozdrażewskim rówieśnikom, którzy tym samym zapewнили sobie pierwsze miejsce. Najlepszym zawodnikiem wybrano gracza *Jedynki* Mateusza Idzikowskiego, który łącznie trzynastokrotnie pokonywał bramkarzy rywali. Z kolei najlepszym zawodnikiem stojącym między słupkami obwołano Damiana Mazura ze zwyciężskiego zespołu.

(debe)



Zwycięzcy i pokonani pozwali do wspólnego zdjęcia



W barwach CKS-u nie ujrzymy wiosną jednego z najwartościowszych graczy – Karola Nowickiego (z piłką)

Kaczmarek odpiera zarzuty Polaszka

Ostatnio poruszyliśmy sprawę zwolnienia wieloletniego trenera piłkarzy klubu CKS Zduny – Tadeusza Polaszka. Prezes Marian Kaczmarek twierdzi, że szkoleniowca nie zwolnił, a jedynie nie zabiegał o zatrudnienie go na stałe przez Urząd Gminy i Miasta.

Kontrowersje dotyczą tego, co działo się na zebraniu czterech członków zarządu, kiedy to zapadła decyzja o zwolnieniu trenera. Przypomnijmy: Polaszek, dzwoniąc do prezesa, dowiedział się, iż wszyscy przedstawiciele zarządu jednogłośnie opowiedzieli się za wyrzuceniem go z klubu. Tymczasem w prywatnej rozmowie pomiędzy trenerem a skarbnikiem Piotrem Jareckim, który był jednym z głosujących, ten ostatni miał powiedzieć, iż stosunek głosów był remisowy, a następnie Kaczmarek przedstawił ultimatum, w myśl którego w klubie miał zostać albo on sam, albo Polaszek.

Oto jak do tej sprawy odniósł się Jarecki, który początkowo w ogóle nie chciał jej komentować: *– Rzeczywiście, głosowanie nie rozstrzygnęło sprawy, gdyż głosy rozłożyły się w stosunku 2:2 – powiedział nam skarbnik klubu. – Następnie odbyła się dwupółgodzinna rozmowa, na podstawie której dwóch członków zarządu zostało przekonanych przez prezesa Kaczmarka, iż należy rozstać się z trenerem. Nie nazwałbym jednak tego przekonywania słowem tak ostrym, jak ultimatum.*

W naszej redakcji Kaczmarek stwierdził w poniedziałek, że społecznej pracy trenera nie można łączyć z zatrudnieniem na stanowisku pracownika gospodarczego. Poza tym ani gmina, ani klub nie mogły zatrudnić Polaszka na czas nieokreślony – *W okresie zimowym obiekt nie wymaga szczególnej opieki, więc wtedy nie ma potrzeby zatrudniania osoby dbającej o jego stan – powiedział prezes. – Moje ultimatum, jakie wygłosiłem na zebraniu zarządu, dotyczyło więc tego, iż nie będę rekomendował zatrudnienia pana Polaszka przez gminę, ale to trener sam zdecydował o tym, że nie będzie pracował z zespołem. Jako klub nie mieliśmy umowy dotyczącej pełnienia przez Polaszka obowiązków trenera.*

Jednak zniesmaczony trener podzie-

lił się z nami innymi ciekawostkami dotyczącymi funkcjonowania klubu pod kierownictwem Kaczmarka. Polaszek zarzuca Kaczmarkowi, iż pomimo konieczności wzmocnienia zespołu, ten nie robił nic, aby sprowadzić do Zdun choćby jednego piłkarza, a sytuacja powtarzała się niemal rokrocznie. *– Gdy w sezonie 2005/06 ledwie utrzymaliśmy się w „okręgówce”, na posiedzeniu zarządu powiedziałem, iż bez wzmocnień za rok znów wyładowujemy w A-klasie – grzmiał Polaszek. – Drugi raz cudu nie będzie! Ponadto trener wspominał częste kłopoty ze skompletowaniem jedenastu piłkarzy i fakt, że sprawy związane z transferami, podpisywaniem umów, badaniami lekarskimi oraz zgłoszeniami zawsze musiał załatwiać na własną rękę. – Czasem prezes deklarował, iż uda się do przedstawicieli innego klubu razem ze mną, a mimo to zawsze sam musiałem zajmować się tymi rzeczami... Zdaniem prezesa to właśnie należało do obowiązków trenera, który zresztą najlepiej radził sobie ze sprowadzaniem nowych zawodników. – Naprawdę, nikt z członków zarządu nie poradziłby sobie lepiej – zakomunikował M. Kaczmarek. – Wyrażam uznanie dla trenera, który zawsze jeszcze przed zamknięciem okien transferowych miał wszystko dopięte na ostatni guzik.*

Ciekawe tylko, dlaczego wymienione wyżej czynności należały do obowiązków szkoleniowca, który nie był zatrudniony jako trener...

Kolejna sporna kwestia to kontakty prezesa z zawodnikami, głównie seniorami. Według Polaszka Kaczmarek pojawia się na meczach rozgrywanych w Zdunach kilka minut przed ich rozpoczęciem i równie szybko opuszcza obiekt. *– Żałuję, że prezes Kaczmarek nie pomagał nam po meczach przegranych – kontynuował T. Polaszek. – Jakoś nigdy nie widziałem go wtedy w szat-*

ni rozmawiającego z chłopakami. Zgola odmienne zdanie miał władarz CKS-u. – Nigdy nie zrugalem piłkarzy po słabym meczu – kontrował. – Za to potrafiłem podziękować im za ambitną i sportową postawę mimo porażki. Tak było choćby minionej jesieni, kiedy po przegranym meczu wszedłem do szatni i przekazałem zawodnikom małą premię ze środków własnych.

Były szkoleniowiec CKS-u twierdzi, iż na ostatnim wyjazdowym spotkaniu prezes był obecny ponad trzy lata temu! W tym samym czasie Kaczmarek wołał podobno oglądać spotkania czwartoligowców z naszego regionu.

Co na to Kaczmarek? Prezes przyznał, że niezbyt często bywa na spotkaniach wyjazdowych, ale słowa Polaszka nie oddają prawdy. Kaczmarek wspominał, iż po awansie do okręgówki był z zespołem w Nowych Skalmierzycach, gdzie doszło do pamiętnej rozróby, czy też w Czekanowie.

Prezes za pośrednictwem Rzeczy chciał podziękować Polaszskowi za dotychczasową pracę z drużyną oraz w obiekcie klubu. *– Szczerze przyznam, że pan Polaszek bardzo poprawnie wywiązywał się ze swoich obowiązków, a zarząd serdecznie dziękuje mu za wieloletnią współpracę. Nigdy nie mówię „nigdy” i nie wykluczam w przyszłości ponownego działania dla dobra klubu razem z trenerem Polaszkiem.*

Polaszek twierdzi, że odpoczynek od piłki bardzo mu się przyda. Obecnie prowadzi rozmowy dotyczące podjęcia pracy zawodowej, a o powrocie do futbolu być może pomyśli za kilka lub kilkadziesiąt miesięcy. Deklaruje jednak, że w przyszłości mógłby pomóc CKS-owi. *– Mogłbym, pod warunkiem, że w klubie nie będzie już pana Kaczmarka.*

Za tydzień opisemy przygotowania zdunowskiego zespołu do rundy wiosennej.

Daniel Borski

Orły wracają na murawę

Informowaliśmy już o przygotowaniach do rundy wiosennej piłkarzy Piasta Kobylin i Astry Krotoszyn. Dziś pora na wieści z obozu Białego Orła Koźmin, który do tej pory rozegrał jedynie dwa mecze kontrolne.

Zanim jednak o pierwszych tegorocznych starciach graczy Krzysztofa Pancewicza, kilka słów na temat personaliów. Po stronie ubytków zapisać należy nazwisko jednego z liderów drużyny Jacka Chromińskiego, który nie dogadał się z działaczami w sprawie wysokości apanaży i na pół roku został wypożyczony do pniewskiego Sokola. Na szczęście w Koźminie wiosną ujrzymy drugiego z doświadczonych zawodników średnia pola – Damiana Skrzypczaka, który mimo wielu spekulacji niemal na pewno wiosną ciągle przywdziewać będzie trykot Białego Orła. Podobnie rzecz się ma z Dawidem Pirogiem. Defensor ten próbował swych sił w Victorii Września, ale postanowił wrócić do Koźmina. Z zespołu odszedł za to Radosław Borykin, a więc podpora linii defensywnej. *– Szkoda, że żyjemy w takim państwie, gdzie wykształcony nauczyciel wychowania fizycznego musi wyjeżdżać za chlebem za granicę – smuci się Pancewicz.*

Dariusz Hylewicz (wychowanek Astry, występujący w Dąbrowczanie Pępowo) został bohaterem dziwnej sytuacji. Zawodnika na trening koźmińskiej drużyny przywoził jego wujek Janusz Maryniak. Populamy Dziaba trenował przez miesiąc z nowymi kolegami, po czym znihil zdanie i być mo-

że wyładuje w zespole lidera kaliskiej okręgówki – Płomyka Koźminiec. *– Nie znam przyczyn niepodpisania umowy z Dawkim Hylewiczem – mówi Pancewicz. – Myślałem, że Darek stanie się solidnym wzmocnieniem defensywy drużyny, bo podczas przygotowań prezentował się dobrze...*

Jeśli chodzi o pozyskiwanie nowych piłkarzy: z dużą dozą prawdopodobieństwa powiedzieć można, że wiosną w Koźminie wyładuje dwóch doświadczonych zawodników. Tomasz Domagała, reprezentujący do tej pory luboński KS, jest obrońcą, z kolei na pozycji napastnika występuje Krzysztof Boruń, grający do niedawna w Warcie Śrem. Być może w barwach orzełków wystąpi wiosną jeszcze dwóch obiecujących juniorów, ale decyzja w ich sprawie ma zapaść w ciągu najbliższych kilku dni.

Do tej pory koźmińscy piłkarze rozegrali dwa sparingi. Najpierw 2:1 zwyciężyli z Gromem Golina (premierowe dwa trafienia zaliczył Boruń), by następnie uleć Lechii Krotoszyn 3:1. Gola dla BO zdobył wracający do łask Marcin Kaczmarek, który pokonał golkipera rywali uderzeniem z rzutu karnego. Po tych spotkaniach postawę swego teamu krótko podsumował trener Pancewicz. *– Widać było, że zespołowi brak zgrania. Potrzebujemy jeszcze parę gier kontrolnych, aby poprawić tę i kilka innych boiskowych wad. Frekwencja w okresie przygotowawczym nie była najgorsza, więc sądzę, że znajdzie to swe odzwierciedlenie podczas meczów o ligowe punkty.*

Kolejnymi sparingpartnerami koźmińnian będą zespoły Wielkopolski Szelejewo, Wisły Borek i Warty Śrem. (debe)

Krotoszyn miejscem finału pocieszenia

Pozytywnie rozpatrzona została propozycja władz krotoszyńskiego Piasta, dotycząca przeprowadzenia w stolicy naszego powiatu finału B rozgrywek o mistrzostwo Wielkopolski kadetów w piłce siatkowej.

Turniej w hali sportowej Gimnazjum nr 3 rozegrany zostanie w najbliższy weekend. Mecze z udziałem czterech drużyn (oprócz gospodarzy wystąpią KPS Progress Września, UKS MOS Czarni Ostrowite oraz UKS Pionier Zduny) zarówno w sobotę, jak i w niedzielę rozpoczyna się o godzinie 10.00.

– Patrząc na nasze występy w tym sezonie, liczę na zwycięstwo w tym turnieju i zajęcie ostatecznie piątej lokaty w Wielkopolsce – ocenił szanse swojego zespołu trener Piasta Piotr Robakowski. Szkoleniowiec dodał, że najgroźniejszym rywalem wydaje mu się ekipa Progressu. Na niezły wynik liczą także zdunowianie, którzy nie uchodzą jednak za faworytów turnieju. Wszystkich miłośników siatkówki zapraszamy do sali G3, gdyż zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

(debe)

Czute słowa ...



Kocham Cię, szanuję i podziwiam. Dziękuję, że zawsze przy mnie jesteś, wspierasz mnie i tak bardzo kochasz.

Dla cudownego Sebastiana Panka na zawsze

Twoja oddana Myszka

PS – Przepraszam, że nie zawsze zachowuję się tak, jak powinnam.

Astra Krotoszyn – Meble Doktor Czarnylas 0:1 (0:1)

Optymistyczna przegrana



Maciej Lejs (przy piłce) nie jest jeszcze w dobrej formie

Kolejny mecz sparingowy, tym razem z drużyną Mebli Doktor Czarnylas, mają za sobą piłkarze krotoszyńskiej Astry. Mimo nikłej przegranej podopieczni Przemysława Gustowskiego grali znacznie lepiej aniżeli w poprzednim spotkaniu z Ostrovią.

W meczu ze zdecydowanie mocniejszą personalnie ekipą z Czarnogolasu Gustowski wciąż szukał optymalnej pozycji dla Mateusza Kubiaka, który tym razem

miał wspierać parę stoperów, którą tworzyli Rafał Piotrowski i Grzegorz Nowak. Kolejną innowacją było wystawienie filigranowego Adama Szycha na po-

zycji skrajnego pomocnika. Swoją pierwszą kontrolną zaliczył Maciej Leis, ale w jego poczynaniach widać było jeszcze braki wytrzymałościowe. Tym

razem w szeregach gospodarzy zabrakło nowych twarzy, a testowani wcześniej Wojciech Kielb z Jaroty Jarocin i Hubert Komorowski z Mosiny niemal na pewno nie zagrają w Krotoszynie. Gustowski dał jednak szansę występu dwóm obiecującym juniorom: Szymonowi Dąbrowskiemu oraz Łukaszowi Kniatowi. Jedyna bramka spotkania rozgrywanego po raz kolejny na bocznej płycie obiektu przy ulicy Sportowej padła w 13 minucie gry. Piotrowski próbował podawać do Ryszarda Idkowiaka, ale piłkę zdołał przechwycić rywal, popisując się szybko wyprowadzonym kontratakiem. Niestety próbował zapobiec jeszcze Piotrowski, ale nie zdążył przeciąć prostopadłego podania, do którego wystartował Damian Michalski. Jeden z najlepszych strzelców swojej drużyny nie zmarował świetnej okazji i bez problemu pokonał Piotra Półtoraczyka.

Ambitna gra miejscowych zawodników spowodowała jednak, że przyjezdni niezbyt często stwarzali sobie dalsze klarowne okazje bramkowe. Gracze Astry jeszcze przed zejściem do szatni mogli doprowadzić do remisu. Świetną okazję zmarował Szych, który chyba nieco przestraszył się golkipera rywali i z bliskiej odległości od linii bramkowej uderzeniem głową posłał piłkę obok bramki. W drugiej odsłonie obraz gry nie uległ zmianie. Optyczną przewagę mieli goście, lecz nie przekładało się to na liczbę strzałów w kierunku bramki wprowadzonego po przerwie Bartłomieja Wośka. Z kolei miejscowi znów stanęli przed dogodną okazją, ale tym razem zimnej krwi zabrakło Leisowi. Wynik nie uległ

zmianie i faworyzowani zawodnicy z Czarnogolasu odnieśli zwycięstwo. Trener Gustowski nie był jednak rozczarowany takim obrotem spraw. *Personalnie nie mieliśmy nawet prawa myśleć o pokonaniu rywali. Jestem jednak zbudowany postawą zespołu, który momentami potrafił zepchnąć przeciwników do defensywy. Cieszy mnie także podejście piłkarzy i fakt, iż zagraли ambitnie oraz pokazali większą dyscyplinę taktyczną niż przed tygodniem.*

Młody szkoleniowiec krotoszyńian chwalił zwłaszcza postawę środkowych obrońców – Nowaka i Piotrowskiego. Do gustu przypadła mu również gra młodziutkiego Kniata, choć o tym zawodniku powiedział: *Pokazał dziś, że ma potencjał, ale nie może zapominać o ciężkiej pracy na treningach.*

Zapytany, czy Kubiak sprawdził się w nowej dla siebie roli, Gustowski odparł, że jeszcze zbyt wcześnie na oceny, na ostateczny wybór boiskowych zadań Kubiaka ma jeszcze trochę czasu.

Prawdopodobnie kolejnym przeciwnikiem krotoszyńian będzie zespół Korony Piaski. Pewne jest natomiast, iż 23 lutego Astra na własnym terenie podejmować będzie Krobiankę. Mecz zaplanowany został na godzinę 13.00.

Daniel Borski

Astra

Półtoraczyk (46' Wośiek) – Idkowiak, Piotrowski, Nowak, Adamski (70' Dąbrowski) – Kubiak (65' Kniat) – Sworowski, Kołaski (65' Sikora), Szych – Staszewski, Leis (60' Stybel)

Strzałkowski złamał raketkę

Kilka tygodni po zwycięstwie w III Wielkopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym Tenisa Stołowego senior krotoszyńskiego Krotosza Krzysztof Strzałkowski udał się Brzegu Dolnego, gdzie walczył w III Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym.

W zawodach wzięło udział osiemnastu graczy mieszczących się w limicie Polskiego Związku Tenisa Stołowego oraz szesnastu najlepszych zawodników turniejów wojewódzkich. Nasz zawodnik znalazł się w bardzo silnej grupie z Robertem Flor-

sem, Mateuszem Gołębiowskim, Tomaszem Lewandowskim, Karolem Prusem-Strowskim i Bartoszem Szamachem. Spisał się słabo, chociaż z pewnością nie bez znaczenia był fakt, iż w pierwszym swoim pojedynku złamał raketkę i w konsekwencji do końca zawodów odbijał piłeczkę cudzym sprzętem. Ostatecznie jednak krotoszyński zawodnik przegrał wszystkie swoje konfrontacje, ugrzywając jedynego seta w starciu z Florasem.

W konsekwencji Strzałkowski wraz

z kilkoma graczami uplasował się na miejscu 32. Zawody wygrał zawodnik Turu Bogorii Grodzisk Mazowiecki – Xu Wenliang, drugi był Paweł Chmiel, trzeci Marek Prądziński, a czwarty rywal Strzałkowskiego w grupie – Lewandowski.

Przypominamy, że już w najbliższą niedzielę zawodnicy Krotosza zagrają w pozostańskich Mistrzostwach Wielkopolski, a relację z tych zawodów znajdzie Państwo w kolejnym numerze Rzeczy.

(debe)

Orla Wąsosz – Piast Kobylin 1:1 (0:0)

Remis przed wyjazdem do Słubic

Nie po ubiegłotygodniowej konfrontacji z Krobianką Krobia, a dopiero po wyjazdowym spotkaniu z Orlą Wąsosz, zawodnicy Piasta Kobylin udali się na zaplanowany obóz do Słubic.

Mecz Piasta z drużyną mało znaną w naszym powiecie, jedną z najsłabszych w IV lidze dolnośląskiej, był wyrównanym wi-

dowiskiem. Obie drużyny zakończyły go zaskakującym remisem 1:1, a jedyna bramka dla kobylinian padła z rzutu karnego, którego skutecznym wykonawcą okazał się Piotr Kowalski.

Bezpośrednio po tym spotkaniu piastowicze udali się do Słubic, gdzie przez najbliższe siedem dni ładować będą akumulatory. W międzyczasie kobylinianie rozegrają dwa kolejne mecze sparingowe, a relację ze zgrupowania przedstawimy

w najbliższym numerze Rzeczy. Wśród szesnastu uczestników obozu jest wracający do zespołu po przerwie spowodowanej odbywaniem służby wojskowej Marcin Jagodziński. Oprócz niego na obozie przebywają: Sadowski, P. Kowalski, H. Kowalski, Kaczmarek, Skrzypczak, Smektała, Pospiech, Kendzia, Kurzawa, Rejek, Nowicki, Czwojdrak, Andrzejewski, Szlachetka, Biernat i Poślednik.

(debe)

Faworycy nie zawiedli

Już jedenaście turniejów mają za sobą gracze rywalizujący w Krotoszyńskiej Lidze Darta. Po ostatnim z nich dotychczasowy lider Piotr Jakubek powiększył swoją przewagę nad resztą stawki. Ma już 574 punkty więcej od drugiego w tabeli Marka Wiatraka.

Niedawne jedenaste starcie nie należało do najciekawszych w rozgrywkach, a żaden z piętnastu uczestników nie popisał się znacznie wyróżniającymi się wynikami. Tym razem zwycięstwo zanotował Paweł Chudy, wypierając drugiego Jakubka i sklasyfikowanego na trzeciej pozycji Dawida Matylę. Kolejne miejsca zajęli: Adam

Bukowski oraz dzielący pomiędzy sobą piątą pozycję Sławomir Olgrymek i Wiatrak.

Za plecami Jakubka i Wiatraka w klasyfikacji generalnej znajduje się niestartujący w ostatnich zawodach Paweł Gewert, czwarte miejsce okupuje Chudy, piąte Waldemar Gryszka, a szóste Sebastian Szostak.

Już wkrótce przedstawimy sytuację krotoszyńskich zawodników w grupie dywizji B Ligi Leszczyńsko-Krotoszyńskiej. Przed meczami rewanżowymi szansę na bezpośredni awans do Mistrzostw Polski miały oba nasze zespoły: Pod Strzechą i Pod Strzechą II.

(debe)

Zwyciężyli gospodarze

Sześć amatorskich drużyn wzięło udział w I Turnieju Piłki Halowej drużyn środowiskowych, jaki 3 lutego odbył się w Cieszkowie.

W pierwszej fazie zawodów rywalizowano w dwóch grupach. Każdy zespół rozegrał dwa spotkania. W pierwszej grupie zmierzyli się ze sobą Plon Gądkowice, Wygrani Cieszków oraz KS Gogołowice. W drugiej grupie walczyli: dwa zespoły miłlickie – Leo Hakers i MSFJ Dwojak – oraz Brokersy ze Zdun.

Po rozgrywkach grupowych rozpoczęło się część finałową zawodów. W meczu o piątą

miejsce drużyna ze Zdun pokonała KS Gogołowice. Trzecie miejsce zajął Plon Gądkowice, pokonując 5:1 Leo Hakers. W finałowym spotkaniu cieszkowianie – drużyna Wygranych – pokonali 3:2 piłkarzy MSFJ Dwojak. W trakcie tego meczu milicjanin Waldemar Kałużny doznał bolesnej kontuzji nogi. Piłkarza z miejsca zawodów zabrala karetka pogotowia.

Najlepszym zawodnikiem turnieju uznano Tomasza Brudera z Cieszkowa, tytuł najlepszego bramkarza uzyskał Piotr Bala-ga z MSFJ Dwojak.

(mal)

Piast

Sadowski – P. Kowalski, Skrzypczak, Kaczmarek, H. Kowalski – K. Nette (55' Czwojdrak), Kurzawa, Kendzia (46' Szlachetka), Smektała – Andrzejewski (75' Jagodziński), Rejek.

Równi i równiejsi na drogach?

Po obu stronach ulicy Rynkowej w Krotoszynie obowiązuje zakaz zatrzymywania i postoj. Tymczasem nagminnie widuje się tam parkujące samochody. Ich kierowcy nie tylko łamią przepisy, ale także unikają płacenia za postój w objętym strefą płatnego parkowania centrum miasta. Policja nie reaguje twierdząc, że nie otrzymuje zgłoszeń w tej sprawie.

Znaki zakazu postoj i parkowania umieszcza się w miejscach niewłaściwych dla ruchu drogowego. Rynkowa i Kaliska to wąskie ulice, jedne z głównych dróg wjazdowych na krotoszyński rynek. Sprawa ustawicznego łamania obowiązków na nich przepisów stała się dość bardzo kontrowersyjna w kontekście wprowadzenia w centrum opłat za postój pojazdów.

– Znaki stoją na Rynkowej od wielu lat. Kierowcy doskonale je znają – mówi

nam Krzysztof Dudek z Urzędu Miejskiego. Nie może być więc mowy o pomylce czy niewiedzy. Pomimo tego parkowanie na zakazie jest nagminne. Już o godzinie dziesiątej rano (kiedy wykonywane były zdjęcia do tego artykułu) na ulicy parkowało kilka aut. Z każdą godziną ich przybywało.

Strażnicy miejscy bagatelizują problem. – Każdy, kto łamie przepisy, naraża się na mandat, którego wysokość znaczne przekracza pieniądze zaoszczędzone na parkowaniu – mówi Waldemar

Wujczyk, komendant Straży Miejskiej w Krotoszynie. – Nasi funkcjonariusze reagują na wszystkie zgłoszenia, najszybciej jak mogą – dodaje.

Na cały teren centrum oddelegowany jest jeden patrol pieszy, strażnicy nie mogą więc zaglądać na ulicę Rynkową zbyt często. Pytany o możliwość wysłania dodatkowych patroli w celu egzekucji zakazu postoj i parkowania komendant odpowiada – Jest to niemożliwe, ponie-

waż całe miasto potrzebuje naszej ochrony.

W opinii strażników odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, również to w ruchu drogowym, problem nie istnieje. Tymczasem nawet urzędnicy miejscy w nieoficjalnej rozmowie przyznają: – Znaki na Rynkowej są potrzebne, ale kwestia ich kłopotliwego przestrzegania to problem straży miejskiej i policji. Na tej ulicy parkują ciągle samochody tych samych osób.

W rozmowie z naczelnikiem wydziału prewencji i ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji Karolem Budzińskim ustaliliśmy, że policjantom nikt oficjalnie sprawy nie zgłaszał. – Kiedy pojawiają się zgłoszenia mieszkańców, nasilimy kontrole w tamtym rejonie – zapewnia Budziński.

Jak widać, sytuacja nie ulegnie zmianie, jeśli sami mieszkańcy nie będą zgłaszali faktu łamania przepisów.

Mikołaj Niedbała

Autobusów ubywa

Jeszcze parę lat temu rozkłady jazdy na chwaliszewskich przystankach zapisane były od deski do deski godzinami przyjazdów i odjazdów autobusów. Od tamtego czasu jednak sporo się zmieniło.

Z każdą zmianą rozkładu jazdy, a tych w ostatnim czasie było sporo, tablice informujące o kursach pojazdów PKS coraz bardziej pustoszeją, a mieszkańcy zastanawiają się, czym dojadą do pracy. Szczególnie uciążliwe dla pasażerów okazało się wycofanie dwóch autobusów. Pierwszy z nich ok. godz. 6.00 rano jechał przez Chwaliszew do Krotoszyna, drugi zaś o 22.00 wyjeżdżał z Krotoszyna w kierunku Chwaliszewa.

– O 6.10 ludzie wyjeżdżali do pracy, uczniowie na praktykę, a o 22.00 wracali z popołudniowej zmiany. Co oni teraz mają zrobić? Nie każdy przecież ma samochód – mówią mieszkańcy.

Jak rozwiązać ten problem? Sytuacja wcale nie jest łatwa, a każda za stron ma swoje racje. Dyrektor PKS w Ostrowie Wielkopolskim Maciej Pietrzykowski powiedział nam, że główną przyczyną wycofania wspomnianych kursów jest mała liczba pasażerów na trasie. – Jesteśmy małą firmą przed prywatyzacją, niektóre kursy zamiast dochodów przynoszą nam straty, a autobusy są coraz starsze – tłumaczy. Nierentowne kursy zlikwidowano po sprawdzeniu frekwencji na trasach.

Tak jak wszystkich przewoźników, również i PKS gnębią wahające się ceny paliw. Do tego dochodzi brak pracowników – Kierowcy wyjeżdżają za granicę i wkrótce może dojść do ograniczania kursów z powodu braku ludzi do pracy – dodaje Pietrzykowski.

Szczegółowe informacje na temat kursów przez Chwaliszew otrzymaliśmy od Małgorzaty Kandeser z PKS w Ostrowie. – Dawniej bywało tak, że niektóre linie autobusowe przynosiły duże zyski i wyrównywały straty poniesione przez firmę na innych trasach, ale te czasy już minęły. Dziś do rentownych należą głównie autobusy szkolne. Kandeser zaznaczyła też, że na przywrócenie kursu nocnego nie ma żadnych szans – jej zdaniem nie opłaca się dużym autobusem, w którym jest 39 miejsc, przewozić 10 pasażerów. Jest jednak nadzieja, że po naradach z zarządem przywrócony zostanie kurs poranny (o godzinie 6.10). – Wszystko jest jeszcze możliwe, być może uda się tę sprawę załatwić.

Natalia Jędrzejak

REKLAMA



ELASTYCZNY PAKIET MINUT

45^{zł} = 240 minut



Szczegóły oferty w regulaminie

SONY ERICSSON K550i 1 2MPX 1 zł

NOWOŚĆ!
Era mail

W każdym abonamencie dostajesz:

- dużo minut na rozmowy do wszystkich sieci,
- dodatkowo elastyczny pakiet minut na rozmowy w sieci Era i na stacjonarne. Dzięki tej ofercie dzwonisz zawsze po najniższej stawce – minuty w dzień wymieniane są na minuty wieczorem lub minuty w weekendy.

Uruchom dodatkową usługę Era mail, odbieraj i wysyłaj wiadomości e-mail wprost z telefonu.

Na www.era.pl kupisz korzystniej.

Sprawdź też ofertę z dostawą do domu! Zadzwoń 0 801 202 602.

Opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie.



MOŻESZ WIECEJ

Punkty sprzedaży sieci Era: Krotoszyn, ul. Benicka 2a; Krotoszyn, ul. Piastowska 26.

Nowy konkurs Rzeczy

SPRZEDAJĄ ZADOWOLENIE

W piątek otwarto nowy punkt sieci *Mix Electronics* w Krotoszynie (al. Powstańców Wlkp. 49). Powstał na miejscu już istniejącego salonu RTV i AGD firmy *Mars*. W dniu otwarcia i następnym dla licznej rzeszy klientów odwiedzających salon przygotowano specjalne ceny i promocje.

– Nowy salon sieci „*Mix Electronics*” to nowa jakość usług, nowy wystrój, ale również nowe, konkurencyjne ceny i liczne promocje – mówi kierownik sklepu Adam Janicki.

Mix Electronics S.A. to sieć hurtowni oraz salonów RTV, AGD, komputery i GSM, istniejąca od 1991 roku. *Mix Electronics* nieprzerwanie od 1998 mieści się w grupie 500 największych podmiotów gospodarczych kraju w prestiżowych rankingach, m.in. *Rzeczpospolitej* i *Polityki*.

Sprzedajemy zadowolenie – tak



W dniu otwarcia przygotowano specjalne ceny i promocje

brzmi główne hasło firmy, wskazujące na podejście pracowników salonu do klienta. – Na pierwszym miejscu zawsze stawiamy radość klienta, który spotyka się u nas ze znaną z fachowości obsługą, a dzięki temu dokonuje trafnego wyboru – dodaje kierownik salonu.

Z otwarciem nowego salonu wiąże się nasz nowy konkurs, który wspólnie

z siecią *Mix Electronics* rozpoczynamy. Do wygrania kuchenka mikrofalowa i dwie inne atrakcyjne nagrody. Kupony będziemy drukować do końca lutego (razem trzy). Prosimy je zbierać, a potem – w terminie do 6 marca br. – dostarczać do salonu (osobiście albo pocztą).

(gabl)



Nieruchomość w Benicach

z przeznaczeniem na lokal gastronomiczny, dyskotekę, handel, małą produkcję (do ew. wykorzystania w ramach projektu unijnego), powierzchnia użytkowa – 558 m²

Tel. 062 7385 14 41
lub 601 829 510

AUTO-MOTO

Sprzedaż zachodnich używanych części samochodowych

Półosie, dociski, sprzęgła, rozruszniki, lampy do:

itp.

Antoni Szafraniak
63-700 Krotoszyn, ul. Miodowa 3
tel. 062 725 21 55, 0505 136 562
Zapraszamy codziennie
od 9.00 – 17.00, soboty 9.00 – 13.00

Wszystkie usługi tylko z dojazdem do klienta od 8.00 do...!

Uroda Express

- fryzjerskie,
- makijaż trwały do 48 h, wizaż, stylizacja,
- masaż twarzy i ciała,
- kosmetyczne:** henna, manicure, pedicure, frezarka, woskowanie, zabiegi z kwasami AHA, za pomocą ultradźwięków: oczyszczanie, usuwanie blizn potrądkowych i przebarwień, eliminowanie rumienia i rozszerzonych naczynek oraz worków pod oczami, lifting, odmładzanie i inne.

0694 133 726 | www.urodaexpress.pl | 0602 839 414

CZYSZCZENIE

- DYWANÓW
- WYKŁADZIN
- MEBLI TAPICEROWANYCH
- TAPICERKI SAMOCHODOWEJ

PPHU "MW" Maciej Walczak
ul. Konstytucji 3 Maja 7/2, KROTOSZYN
tel. 0602 229 499, 0606 333 132

Sprzedaż nowych mieszkań

w Krotoszynie przy ul. Ceglarskiej

Sprzedaż:
Biuro budowy, ul. Ceglarska
Tel. 0602 109 630
lub u kierownika budowy



63-000 Środa Wlkp., ul. Dolna 9
tel. 061 285 03 87, fax 061 287 04 57

APTEKA RODZINNA

mgr farm. Danuta Michalska

Krotoszyn, ul. Tartaczna 7
tel. 062 722 65 58

(obok Intermarche)

Czynna pn. – pt. 8⁰⁰ – 20⁰⁰
sob. 8⁰⁰ – 14⁰⁰

Apteka dla Twojej rodziny



- zdrowe kosmetyki
- zioła i preparaty ziołowe
- art. do pielęgnacji niemowląt
- witaminy dla całej rodziny

Możliwość zapłaty kartą płatniczą

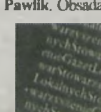


Miejsce parkingowe dla klientów



RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelna: Romana Hyszo. Wydawca: *Lumen Press* spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: *Norpol-Press* (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzeczkrotoszynska.pl, reklama@rzeczkrotoszynska.pl. Konto: ING BANK ŚLĄSKI SA o/KALISZ 51 1050 1201 1000 0023 2200 5493. Nakład: 5600 egz.

Jednookładka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszo, fotodekoracje: Marcin Pawlik. Obsada: Daniel Borski, Szymon Pawlak, Sebastian Pośpiech. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak, Dariusz Milewski. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Artur Deckert, Maciej Hoffmann, Bożena Maćkowiak, Sławomir Palasz, Ferdynand Woźny. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy pełne tytuły, niektórym nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że łamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

